DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

POZNAJ TEŻ OBJAWY ZAPALENIA GRUCZOŁU KROKOWEGO Str. 13 i 14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 221 (23.731) | Nakład: 7.136 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 23.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Horoskop na dziś i krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 12

Grudziądz

Uczta melomanów. Festiwal pamięci Piotra Janowskiego

Wyjątkowo bogaty jest program tegorocznej X edycji festiwalu upamiętniającego wybitnego skrzypka pochodzącego z naszego miasta. Str. 8

Inwestycje

W kwietniu 2027 r. mamy jechać S10 z Solca do Torunia

Wojewoda zapowiada: wiosną pojedziemy pierwszym fragmentem S10 między Bydgoszczą a Toruniem. Str. 4

Przepisy

Kary za zasłanianie sobie twarzy przy bankomacie?

Resort sprawiedliwości proponuje grzywnę albo naganę za zasłonięcie twarzy podczas transakcji. Str. 6

ZAROBKI

Nasze pensje spadły przez miesiąc o 185 zł

Agnieszka Domka-Rybka

Takiej obniżki dawno nie było. W zaledwie miesiąc zarobki mieszkańców Kujaw i Pomorza spadły o 271 zł brutto, co daje o 185 zł mniej wypłaty do ręki.

Tempo wzrostu płac wyhamowało w sierpniu do 5,6 proc. rok do roku - wynika z najnowszych danych GUS. To odmiana po miesiącach przyspieszenia. W naszym regionie przeciętne wynagrodzenie osiągnęło wysokość 8167,82 zł brutto miesięcznie (5897 zł netto). Z kolei w lipcu średnia płaca wynosiła 8438,99 (6082 zł netto). Czyli przez miesiąc pensje w regionie spadły o 271 zł brutto, tzn. 185 zł netto.

Porównajmy też najnowsze zarobki w Bydgoszczy i Toruniu. Toruń „przegonił" Bydgoszcz - średnia pensja wyniosła w sierpniu br. 8683,59 zł brutto (6250 zł netto), a w Bydgoszczy 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę).

Różnica między naszymi największymi miastami jest jednak niewielka i sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika.

Zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu zarobki spadły od lipca do sierpnia - w Toruniu więcej! Tutaj zmniejszyły się z 9084,10 zł brutto (6522 zł netto) do 8683,59 zł brutto (6250 zł na rękę), czyli o 400 zł brutto i 272 zł netto. W Bydgoszczy spadły z 8870,99 zł brutto (6334 zł netto) do 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę), co oznacza mniej o 288 zł brutto i 154 zł netto.

Oczywiście, wielu, jak nie większość, pracowników nie widzi średniej statystycznej na swoim koncie. Takie liczby bywają brutalne dla portfeli. ©℗

Więcej na str. 4

Grudziądz

Bezpieczeństwo - ważna sprawa. Promują je z atrakcjami

FOT. PIOTR BILSKI

Z całej Polski zjechali do Grudziądza specjaliści zajmujący się tematyką szeroko rozumianego bezpieczeństwa: w ruchu drogowym, w ratownictwie medycznym, w ochronie ludności. Eksperci debatują w Centrum Kultury Teatr, a przed budynkiem od wczoraj trwają prezentacje służb, instytucji oraz stowarzyszeń na co dzień zajmujących się tematyką bezpieczeństwa. Choć temat jest poważny, to na stoiskach czeka dużo atrakcji: symulacje, warsztaty, konkursy. Dostępne dla wszystkich mieszkańców od dzieci po seniorów. **Więcej o wydarzeniu na str. 8**

AUTOREKLAMA 0011586429

Jutro! Dodatek specjalny **Forum Seniora**

- Skorzystaj ze zniżek w polskich uzdrowiskach. Wystarczy jeden dokument!
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa

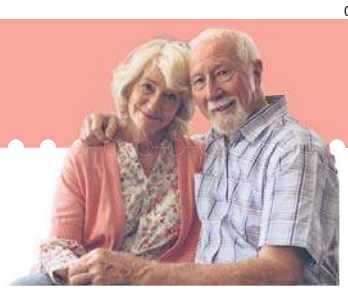

eprasa.pl 15c55216c0

POLECAMY

JUTRO: Bezpłatne leki dla osób 65 plus i sanatoria najlepsze na konkretne schorzenia

23.09.2026
Środa

Imieniny obchodzą: Bogusław, Tekla, Elżbieta
Telefon alarmowy: 112

GAZETA POMORSKA

Redaktor naczelna Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej Justyna Wojciechowska-Narloch, Lucyna Talaśka-Klich, Jakub Stykowski
Wydawca Małgorzata Stempinska, Adam Szczęśniak
www.pomorska.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100, gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu Katarzyna Jabłońska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŻYWNOŚĆ

Nowy pomysł na ziemniaki? Kluchy w azjatyckim bulionie

Agnieszka Romanowicz

Nowatorski przepis na danie z ziemniaków oraz konkurs na najlepszą odmianę ziemniaka zostały rozstrzygnięte w Minikowie.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie zorganizował dwa ziemniaczane konkursy: na najlepszą odmianę ziemniaka oraz konkurs kulinarny pn. „Ziemniak w kuchni fusion", czyli nowatorskie podejście do ziemniaka.

- I miejsce - KGW Bożejewice za ziemniaczane kluchy w aromatycznym bulionie w azjatyckim stylu
- II miejsce - KGW Wierzchucin Królewski za fioletowe kopytka w sosie kokosowym z trawą cytrynową
- III miejsce – KGW Zioła i Koronki za „Kujawską aksamitność" - krem ziemniaczany z gruszką, serem pleśniowym i prażoną cebulką.

Wygrała Simonetta

W konkursie na najsmaczniejszą odmianę ziemniaka wzięło udział pięć firm hodowlanych, każda zgłosiła po jednej odmianie: Mazur, Akacja, Simonetta, Soraya i Twister.

- I miejsce zajęła Simonetta
- II miejsce - Soraya
- III miejsce - Mazur.

- Odmiana Simonetta to średnio wczesny ziemniak sałatkowy, ceniony za wyjątkowe walory smakowe, co potwierdzają liczne wyróżnienia. Oprócz doskonałego smaku, Simonetta charakteryzuje się wysokim plonem, odpornością na suszę i wysokie temperatury – szczególnie potwierdzoną w tym sezonie wegetacyjnym – a także pięknym, żółtym miąższem oraz długim okresem spoczynku - rekomenduje Europlant Polska, producent Simonetty.©℗

FOT. MAGDALENA POTULSKA

Najlepsza, nowa odsłona ziemniaka w tym roku w Minikowie

POGODA

dziś
17°C/8°C

jutro
15°C/9°C

ZDROWIE

Rusza nowy program dla palaczy z bardzo długim stażem. „20 paczkolat" i więcej

Agnieszka Romanowicz

Osoby powyżej 50-tki, które paliły papierosy przez 20 lat, od października br. będą mogły skorzystać z bezpłatnej diagnostyki płuc.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Wczesne wykrycie raka płuca daje bardzo dobre efekty leczenia

- Mam 52 lata. W styczniu mój tata zmarł na raka płuc, udusił się na moich rękach - mówi pan Jacek z Bydgoszczy. - Tata palił papierosy przez całe życie. O guzie w lewym płucu dowiedział się trzy lata przed śmiercią, gdy już nie było sensu podejmować leczenia.

Pan Jacek też palił. - Najpierw jako bierny palacz w rodzinnym domu, a potem czynnie. Nałogu pozbyłem się kilka miesięcy temu, po śmierci taty - dodaje Czytelnik.

Nie pamięta on, kiedy miał prześwietlane płuca. - Chyba jeszcze w średniej szkole, bo wtedy sprawdzano nas regularnie . Dziwię się, że obecnie lekarz rodzinny nie zaleca takich badań, jedynie spirometrię - dodaje Czytelnik.

85-90 procent zachorowań przez palenie papierosów

- W 2025 roku w kujawsko-pomorskich placówkach mających umowę z NFZ z powodu raka płuc leczyło się 13 793 pacjentów (rak płuc jako rozpoznanie główne, a w przypadku chemioterapii jako rozpoznanie główne lub pierwsze współistniejące) - informuje dr Agnieszka Bańkowska, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Rak płuca jest w Polsce najczęstszą przyczyną zgonów nowotworowych, głównie ze względu na późne wykrywanie , a 85- 90 procent zachorowań wiąże się z paleniem tytoniu.

Dlatego NFZ uruchomił nowy program dla palących. W ramach tego programu pacjent otrzyma:

- wizytę kwalifikującą u lekarza
- badanie NDTK, czyli niskodawkowa tomografia komputerowa klatki piersiowej
- wizyta wynikowa, podczas której lekarz wyda dalsze zalecenia
- kolejne badanie kontrolne NDTK.

Dla osób 50 plus

Z programu w kierunku raka płuca skorzystają osoby:

- w wieku 55–74 lata z historią palenia tytoniu minimum tzw. „20 paczkolat" z okresem, w którym nie paliły (maksymalnie 15 lat: osoby palące lub byłe palaczki/palacze)
- w wieku 50–54 lat z konsumpcją tytoniu większą lub równą tzw. „20 paczkolat", okresem abstynencji tytoniowej nie dłuższym niż 15 lat, z dodatkowymi czynnikami ryzyka.

- Program jest bezpłatny, a pacjent nie potrzebuje do niego skierowania. Wystarczy, że zgłosi się do placówki medycznej, która ma kontrakt z NFZ na realizację tego programu. Świadczenia są nielimitowane, co oznacza, że Fundusz płaci za każde wykonane badanie. Dopuszczalna jest realizacja zarówno w trybie stacjonarnym, jak i mobilnym - dodaje NFZ.

Aby program mógł ruszyć, niezbędne jest podpisanie umów z jego realizatorami.

- Postępowanie konkursowe ogłosiliśmy 31 sierpnia, rozstrzygnięcie planujemy 30 września 2026 roku – informuje dr Bańkowska. - Chcielibyśmy zawrzeć umowy z pięcioma placówkami, które będą realizowały program od 12 października br. przez najbliższe 5 lat.

Faza raka ma znaczenie

Doświadczenie w badaniach przesiewowych ma Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Placówka realizowała pilotażowy program niskodawkowej tomografii komputerowej(NDTK), dzięki któremu przebadano około czterech tysięcy mieszkańców regionu i wykryto ponad 30 nowotworów we wczesnym stadium.

- Wykrycie nowotworu we wczesnej fazie decyduje o tym, że leczenie może być bardzo skuteczne, a przy tym stosunkowo proste. Daje pacjentowi realną możliwość wyleczenia z tej choroby - podkreśla prof. Janusz Kowalewski, dyrektor Centrum Onkologii w Bydgoszczy.

W przypadku zaawansowanego raka płuca możliwości leczenia są bardziej ograniczone, a szanse na trwałe wyleczenie zdecydowanie mniejsze. Dlatego w programie chodzi przede wszystkim o znalezienie zmian, których pacjent sam nie jest w stanie zauważyć.

- Wnioski z tamtego programu były bardzo ważne. Okazało się, że możemy wykrywać wczesne postacie raka płuca, których nikt wcześniej się nie spodziewał. To daje bardzo dobre efekty leczenia – zaznacza prof. Kowalewski.

©℗

eprasa.pl 15c55216c0

NASZ PATRONAT

0011560023

Młodzi profesjonaliści w centrum transformacji. Przed nami Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy

Europa przyspiesza transformację energetyczną, ale jednocześnie musi odpowiedzieć na pytanie: skąd wziąć bezpieczną i dostępną energię, zanim nowy, niskoemisyjny system będzie gotowy? O roli ropy naftowej i gazu ziemnego w gospodarce, bezpieczeństwie i drodze do energetyki przyszłości dyskutować będą eksperci podczas Polskiego Kongresu Naftowego i Gazowniczego, który odbędzie się w październiku w Warszawie. Ważnym głosem w tej debacie będzie Young Professionals Forum, czyli przestrzeń dla młodego pokolenia, które włącza się w odpowiedzialność za transformację polskiej energetyki.

Patronem medialnym wydarzenia jest Polska Press – zeskanuj umieszczony obok kod QR, aby dowiedzieć się więcej

Wydarzenie organizowane przez ORLEN, zgromadzi w Warszawie międzynarodowych ekspertów i analityków, biznesowych praktyków oraz przedstawicieli nauki i administracji. Przez dwa dni, 21 i 22 października będą oni rozmawiać m.in. o znaczeniu ropy i gazu w transformacji energetycznej, zabezpieczeniu dostępu do złóż surowców oraz kompetencjach, jakie polskie przedsiębiorstwa mogą zdobywać przez udział w globalnym rynku ropy i gazu. Kongres, dzięki Young Professionals Forum otwiera przed przedstawicielami młodego pokolenia, szukającymi własnej drogi zawodowej w energetyce, możliwości poznania ekspertów branżowych, rozmów o ich doświadczeniach i wyzwaniach stojących przed sektorem naftowo-gazowniczym.

Droga do energetyki przyszłości

Gros rozmów podczas Kongresu dotyczyć będzie nowych technologii, w tym roli sztucznej inteligencji, uczenia maszynowego i zaawansowanych rozwiązań wspierających operacje w sektorze naftowym i gazowniczym. Transformacja energetyczna bywa przedstawiana jako zastąpienie starych technologii nowymi, ale w praktyce granica między tymi światami jest znacznie mniej wyraźna. Przemysł naftowy i gazowniczy przez dziesięciolecia rozwijał kompetencje związane z geologią, inżynierią offshore, logistyką, automatyką, zarządzaniem wielkimi projektami czy analizą danych. Podobnie jest ze sztuczną inteligencją. Zaawansowana analityka i algorytmy predykcyjne pomagają w interpretacji danych geologicznych, optymalizacji produkcji oraz przewidywaniu i zapobieganiu potencjalnym awariom instalacji.

Energia jutra zaczyna się od młodych

Szczególne miejsce w programie zajmie Young Professionals Forum, które ma skupić spojrzenie na branżę od strony biznesu, nauki i połączyć je z oczekiwaniami i aspiracjami młodego pokolenia. Jego uczestnikami będą przede wszystkim młodzi profesjonaliści – inżynierowie, specjaliści od cyfryzacji, osoby już związane z energetyką lub planujące karierę w tym sektorze, a także lokalni liderzy gospodarczy. I właśnie tutaj pojawia się kolejne wyzwanie: czy energetyka będzie wystarczająco atrakcyjna, aby przyciągnąć największe talenty?

Próbą odpowiedzi na pytanie co dalej z sektorem ropy i gazu oraz przedstawienia ewolucji kompetencji i nowych ścieżek rozwoju branży, widzianych oczami młodych, będzie panel dyskusyjny „Energia jutra zaczyna się od młodych". Uczestnicy panelu będą starali się odpowiedzieć na pytanie: czy dla młodych specjalistów liczą się już nie tylko wynagrodzenie i stabilność zatrudnienia. Czy może ważne są nowe technologie, możliwości rozwoju, ambitne projekty i poczucie realnego wpływu na otoczenie. Energetyka ma pod tym względem wiele do zaoferowania.

Nowe technologie otwierają nowe ścieżki kariery

Kiedy myślimy o branży naftowo-gazowniczej, najczęściej przychodzą nam do głowy geolodzy, wiertnicy czy inżynierowie i specjaliści odpowiedzialni za eksploatację złóż. Tymczasem współczesny sektor Oil and Gas coraz bardziej przypomina zaawansowaną organizację technologiczną, która potrzebuje ekspertów z wielu nowych dziedzin. Cyfryzacja procesów, automatyzacja infrastruktury, rozwój sztucznej inteligencji sprawiają, że przed młodymi ludźmi otwierają się ścieżki kariery, które jeszcze kilkanaście lat temu nie były kojarzone z energetyką.

Firmy działające w branży coraz częściej zatrudniają analityków danych, programistów, ekspertów cyberbezpieczeństwa, specjalistów od chmury obliczeniowej czy inżynierów wdrażających rozwiązania oparte na sztucznej inteligencji. To właśnie oni pomagają analizować ogromne zbiory danych geologicznych, przewidywać wydajność złóż, optymalizować zużycie energii czy monitorować stan infrastruktury w czasie rzeczywistym.

Rosnące znaczenie mają również kompetencje związane z cyfrowymi bliźniakami złóż i całych kopalni, Internetem rzeczy czy robotyką. Coraz częściej, zarówno urządzenia na lądzie oraz morskie platformy wydobywcze, instalacje gazowe czy rurociągi są zarządzane przy wykorzystaniu zaawansowanych systemów cyfrowych, które wymagają współpracy informatyków, specjalistów AI i ekspertów od automatyki. Dla młodych ludzi oznacza to możliwość pracy przy projektach technologicznych o globalnej skali i realnym znaczeniu dla bezpieczeństwa energetycznego.

Branża staje się także atrakcyjnym miejscem dla specjalistów zajmujących się transformacją energetyczną i zrównoważonym rozwojem. Poszukiwani są eksperci od ograniczania emisji, technologii wychwytywania i składowania CO_2, gospodarki wodorowej czy raportowania ESG. Połączenie wiedzy technicznej, cyfrowych kompetencji i znajomości zagadnień klimatycznych staje się jedną z najbardziej pożądanych kombinacji umiejętności na rynku.

Dla młodych profesjonalistów oznacza to, że sektor Oil and Gas może być nie tylko miejscem pracy w tradycyjnych zawodach inżynierskich, ale również przestrzenią rozwoju dla osób zainteresowanych nowoczesnymi technologiami, innowacjami i budowaniem energetyki przyszłości. To właśnie dlatego wydarzenia, takie jak Young Professionals Forum pozwalają spojrzeć na branżę szerzej: jako na środowisko, w którym spotykają się inżynieria, cyfryzacja, sztuczna inteligencja i technologie, które w najbliższych dekadach będą zmieniać całą gospodarkę.

Rozmowy, warsztaty, spotkania

Jednym z najciekawszych wydarzeń w ramach Young Professionals Forum będzie panel dyskusyjny „Więcej niż ropa i gaz: jak doświadczenia branży mogą napędzać rozwój nowych obszarów energetyki", który skupiać się będzie na tym, w jaki sposób technologie stosowane w branży naftowo-gazowniczej będą mogły znaleźć zastosowanie w innych gałęziach przemysłu.

Goście Young Professionals Forum będą także rozmawiać o technologiach, które stać będą za paliwami przyszłości. Debata „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych" poświęcona będzie prezentacji doświadczeń polskiego sektora energetycznego, związanych z rozwojem segmentu biopaliw oraz nowych modeli biznesowych, odpowiadających na wyzwania transformacji energetycznej. Istotnym elementem dyskusji, nie tylko z punktu widzenia młodych profesjonalistów, będzie to, jaką rolę w tej transformacji odegrają ludzie i ich kompetencje.

Uczestnicy Forum nie będą jedynie słuchaczami głosu liderów branży. W programie wydarzenia znalazły się także formaty networkingowe, sesje mentoringowe czy interaktywne warsztaty, dzięki którym młodzi uczestnicy będą mogli współtworzyć rozwiązania i przedstawiać własną wizję sektora. Będą mogli spotkać liderów branży z całego świata, a także spróbować zrealizować swój własny (choć symulowany) odwiert w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu ziemnego.

Między tym, co jest, a tym, co będzie

Polski Kongres Naftowy i Gazowniczy ma być miejscem rozmowy o tym co „pomiędzy" energetyką, którą znamy, a tą, którą dopiero budujemy. Jak wykorzystać zasoby, technologie, kapitał i kompetencje dzisiejszego sektora, aby bezpiecznie zbudować energetykę jutra? W Warszawie odpowiedzi będą szukać eksperci i liderzy branży. Równie ważny może okazać się głos tych, którzy wkrótce będą odpowiadać za funkcjonowanie tego systemu. Bo transformacja energetyczna to nie tylko inwestycje i technologie, ale przede wszystkim ludzie, którzy będą je projektować, wdrażać i rozwijać. To właśnie dlatego rozwój kompetencji i inwestycje w kapitał ludzki są integralnym elementem Strategii ORLEN 2035, realizowanej pod hasłem „Energia jutra zaczyna się dziś".

eprasa.pl 15c55216c0

ZAROBKI

Torunianie mają o 65 zł na rękę więcej wypłaty niż Bydgoszczanie. Ceny rosną szybciej niż zarobki

Agnieszka Domka-Rybka

Mieszkańcy Torunia zarabiają więcej od Bydgoszczan. Jednak różnica jest niewielka, sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika - wynika z najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego.

FOT. A. WITWICKI/POLSKA PRESS

Średnia płaca mieszkańców regionu to 8167 zł brutto (5897 zł netto)

Tempo wzrostu płac wyhamowało w sierpniu do 5,6 procent rok do roku - wynika z najnowszych danych GUS.

I tak: średnie wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w sierpniu w Polsce 9 259,54 zł brutto miesięcznie, czyli ok. 6642 zł netto. Jest to kwota o 2,6 proc. niższa niż w lipcu (9509 zł brutto, ok. 6810 zł netto) i o 3,4 proc. od najwyższego wyniku w historii z marca 2026 roku, kiedy to było 9583 zł brutto (ok. 6 863 zł na rękę).

Zajrzyjmy teraz do portfeli mieszkańców naszego województwa.

Z informacji, które otrzymaliśmy z Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Badań Regionalnych Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy, przeciętne wynagrodzenie osiągnęło w sierpniu wysokość 8167,82 zł brutto miesięcznie (5 897 zł netto).

Z kolei w lipcu średnia płaca wynosiła u nas 8438,99 (6082 zł netto). Czyli, przez miesiąc pensje w naszym regionie spadły o 271 zł brutto, tzn. 185 zł netto.

Dawno nie było takiej miesięcznej obniżki.

Z kolei rok do roku wypłaty wzrosły z 7853 zł brutto w sierpniu 2025 do 8167,82 zł w sierpniu 2026.

Porównajmy też najnowsze zarobki w Bydgoszczy i Toruniu. Toruń „przegonił" Bydgoszcz - średnia pensja wyniosła tutaj w sierpniu br. 8683,59 zł brutto (6250 zł netto), a w Bydgoszczy 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę). Różnica jest jednak niewielka i sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika.

Zarówno w Bydgoszczy i Toruniu zarobki spadły od lipca do sierpnia.

W Toruniu zmniejszyły się z 9084,10 zł brutto (6522 zł netto) do 8683,59 zł brutto (6250 zł na rękę), czyli o 400 zł brutto i 272 zł netto.

W Bydgoszczy spadły z 8870,99 zł brutto (6334 zł netto) do 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę), co oznacza mniej o 288 zł brutto i 154 zł netto.

Natomiast w skali roku pensje poszły w górę - w Toruniu z 8123,4 zł brutto w sierpniu 2025 do 8 683,59 zł brutto w sierpniu 2026, z kolei w Bydgoszczy z 8148,51 zł brutto do 8582,45 zł brutto.

W lipcu zarabialiśmy więc lepiej niż w sierpniu. Tak to widzi Mariusz Zielonka, główny ekonomista Lewiatana:

- Lipcowe przyspieszenie nie było początkiem powrotu silniejszej presji płacowej w gospodarce. Było raczej efektem koncentracji jednorazowych wypłat tylko w dwóch konkretnych sektorach, górnictwie i energetyce. Presja płacowa w gospodarce systematycznie słabnie. W drugiej połowie roku pałeczkę zdecydowanie przejmuje inflacja konsumencka i producencka.

Przekładając język ekonomisty na przeciętnego Kowalskiego, uwagę przyciągną ceny, które płacą konsumenci i producenci.

Z kolei ekonomiści ING Banku Śląskiego komentują, że sierpniowe dane z rynku pracy wskazują na dalsze hamowanie tempa wzrostu płac, a konsumenci są pod coraz większą presją: „Z jednej strony spada tempo wzrostu płac, a z drugiej mamy do czynienia z przyspieszającym wzrostem cen. Głównie drożeją paliwa. W efekcie realne wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw wzrosły w sierpniu o zaledwie 2,1 proc. rok do roku" (cytujemy za businessinsider.com.pl).

©℗

INWESTYCJE

W kwietniu 2027 r. mamy pojechać S10 z Solca Kujawskiego do Torunia

Marek Nienartowicz

Wiosną przyszłego roku pojedziemy pierwszym fragmentem budowanej właśnie między Bydgoszczą a Toruniem trasy ekspresowej S10. Tak zapowiada Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski.

Meldunki z budowy na poszczególnych odcinkach składa w mediach społecznościowych wojewoda kujawsko-pomorski Michał Sztybel.

- Praca wre na wszystkich czterech fragmentach - zakomunikował wojewoda Michał Sztybel we wtorek, 15 września.

Zaawansowanie inwestycji na fragmencie nr 1 Bydgoszcz Południe - Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny (o długości 8,93 km) wraz z obwodnicą Brzozy (5,37 km), realizowanej przez firmę Intercor, zostało ocenione na około 45 procent.

Najbardziej zaawansowana jest budowa fragmentu Solec Kujawski - Toruń Zachód

- Coraz więcej dzieje się przy obiektach inżynierskich. Widać już montaż dużego przejścia dla zwierząt i wykańczany wiadukt przy BPPT. Bardzo zaawansowane są również prace przy obwodnicy Brzozy - wyliczył wojewoda i poinformował, że dla tego fragmentu S10 prawomocne, po rozpatrzeniu odwołań, jest już ZRID. Nie został jeszcze, w ramach aneksu do umowy, określony termin, zakończenia budowy fragmentu nr 1.

41 procent to z kolei zaawansowanie budowy fragmentu BPPT - Solec Kujawski (8,65 km). Zajmuje się nią firma Polaqua.

- Jednym z najważniejszych wydarzeń ostatniego miesiąca był montaż stalowej konstrukcji mostu nad Strugą Młyńską. Elementy ważące ponad 40 ton montowano przy użyciu specjalistycznych dźwigów - podał wojewoda Sztybel.

Zgodnie z zawartym aneksem, zakończenie prac na fragmencie nr 2 planowane jest na lipiec 2027 roku. W jego przypadku nadal trwa rozpatrywanie części odwołań dotyczących ZRID.

Najbardziej zaawansowana jest budowa fragmentu nr 3 trasy S10: Solec Kujawski - Toruń Zachód (21,48 km). Wykonano tu 75 procent zakresu robót. Ten fragment buduje konsorcjum firm Kobylarnia i Mirbud.

- Wszystkie obiekty inżynierskie są już wykonane, trwa układanie nawierzchni oraz prace przy budowie Miejsca Obsługi Podróżnych w Cierpicach - poinformował wojewoda Michał Sztybel.

FOT. FACEBOOK/PROFIL IZABELI AUGUSTYNIAK

Meldunki z budowy S10 są również na profilu „Izabela Augustyniak Radna Gminy Wielka Nieszawka"

Termin zakończenia budowy fragmentu Solec Kujawski - Toruń Zachód to - zgodnie z aneksem - 15 kwietnia 2027 roku. Ten odcinek również ma już prawomocny ZRID, po rozpatrzeniu odwołań.

Najmniej zaawansowana jest z kolei budowa fragmentu nr 4 Toruń Zachód - Toruń Południe (11,86 km), czyli południowej obwodnicy Torunia. To przede wszystkim efekt tego, że prace w terenie rozpoczęły się dopiero w kwietniu obecnego roku, po wydaniu 31 marca ZRID. Zaawansowanie inwestycji na tym fragmencie, realizowanej przez konsorcjum firm Rubau i Poltores, jest oceniane na 15 procent. Tu, dodajmy, w praktyce prowadzona jest rozbudowa fragmentu S10 istniejącego od 20 lat. Powstaje jego nowa jezdnia, dwa nowe węzły i kilka nowych obiektów inżynieryjnych. Stara jezdnia zostanie gruntownie przebudowana.

- Trwa analiza wniosku wykonawcy dotyczącego określenia ostatecznego terminu zakończenia prac. Nadal rozpatrywane są również odwołania od decyzji ZRID - podkreślił wojewoda kujawsko-pomorski.

Ze wstępnych szacunków wynika, że toruński fragment S10 powinien być gotowy w maju 2028 roku.

Na zachód od Bydgoszczy i wschód od Torunia

Trwają przygotowania do budowy trasy ekspresowej S10 na innych jej odcinkach w granicach województwa kujawsko-pomorskiego. Kilka dni temu oddział GDDKiA w Bydgoszczy wybrał w ramach przetargu wykonawców fragmentów Bydgoszcz - Nakło oraz Nakło - Wyrzysk.

W planach jest też poszerzenie autostrady A1 między węzłami Toruń Południe a Włocławek Północ. Tędy zostanie też poprowadzona trasa ekspresowa S10, która będzie miała nowy przebieg od Torunia w stronę Warszawy.

©℗

eprasa.pl 15c55216c0

DOFINANSOWANIE NA OZE

Rolnicze biogazownie raczej w sferze marzeń, nawet ze wsparciem. Na topie są panele i magazyny energii

Lucyna Talaśka-Klich

Coraz większe emocje rolników budzi październikowy nabór wniosków o wsparcie na inwestycje w OZE i poprawę efektywności energetycznej. Zainwestowanych budową biogazowni nie brakuje, ale zapewne więcej gospodarzy zdecyduje się na instalacje fotowoltaiczne i magazyny energii.

FOT. ANDRZEJ ZGIETA/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Coraz większa grupa rolników chce inwestować w biogazownie

- Budowę biogazowni rolniczej o mocy 25-30 kW, między innymi ze zbiornikami na poferment, pewna firma wyceniła mi na co najmniej 2,7 do 3,5 mln zł - mówi Marcin Skalski, rolnik z Zielonki (gm. Sośno), który wciąż jest zainteresowany budową mikrobiogazowni. Jest producentem trzody chlewnej, który mógłby wykorzystywać w niej np. gnojowicę.

Do 1,5 mln zł na biogazownię

Gospodarz pytał o biogazownię, bo już od 5 października rolnicy będą mogli ubiegać się o wsparcie na inwestycje w odnawialne źródła energii oraz poprawę efektywności energetycznej gospodarstw. Chodzi o dofinansowanie z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

To wsparcie zostało podzielone na trzy obszary. Obszar A obejmuje budowę biogazowni rolniczych - informuje Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Obszar B dotyczy inwestycji w instalacje fotowoltaiczne o mocy do 50 kW wraz z magazynami energii elektrycznej, instalacje do produkcji ciepła z energii słonecznej, magazyny energii cieplnej, pompy ciepła oraz systemy zarządzania energią. Z kolei Obszar C przeznaczony jest dla gospodarstw planujących inwestycje ograniczające zużycie energii w budynkach.

ARiMR podkreśla, że najwyższe wsparcie przewidziano dla inwestycji w budowę biogazowni rolniczych: „(...) Na ten cel można otrzymać do 1,5 mln zł. W każdym z pozostałych dwóch obszarów B i C maksymalna wysokość pomocy wynosi 200 tys. zł. Poziom dofinansowania we wszystkich trzech obszarach jest ten sam i wynosi 65 proc. kosztów kwalifikowalnych lub jednostkowych. (...)

Wnioski będzie można składać za pośrednictwem Portalu Rolnika (https://portalrolnika.gov.pl).

Problem - za mało wsadu

- Pomimo tego, że można otrzymać duże wsparcie na biogazownię, to taka inwestycja wciąż jest bardzo kosztowna – dodaje rolnik z Zielonki. - Jednak dla naszego gospodarstwa większym problemem byłby wsad. Żeby go wystarczyło, musielibyśmy mieć co najmniej 250 loch, a mamy ich 120-130. Do tego byłaby jeszcze potrzebna np. kiszonka z kukurydzy. W okolicy nawet nie ma rolników z taką produkcją zwierzęcą, dzięki której tego wsadu by nie zabrakło.

Dlatego plany o budowie biogazowni ich rodzina odłożyła na przyszłość. - To jest dobry kierunek, ale na razie dla nas korzystniejsze będzie inwestowanie w fotowoltaikę i magazyny energii - dodał.

Inwestowanie w odnawialne źródła energii rekomenduje dr inż. Adam Mroziński z Wydziału Inżynierii Mechanicznej Politechniki Bydgoskiej, ale zwraca uwagę na optymalny dobór: - Inwestować trzeba z głową. Rolnik nie potrzebuje drogiej zabawki, lecz czegoś, co będzie mógł wykorzystać w gospodarstwie.

Nabór wniosków o to wsparcie potrwa do 3 listopada 2026 r. Agencja zwraca uwagę, że wnioskodawca musi m. in. posiadać numer EP, spełnić warunki dotyczące prowadzenia działalności rolniczej oraz odbyć szkolenie z efektywności energetycznej gospodarstwa. ©℗

AUTOREKLAMA 1711573870

ORGANIZATOR: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNER STRATEGICZNY: 2026 ROK LUDZI FILMU Z KUJAW I POMORZA; Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego; KUJAWY POMORZE; Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu; Dofinansowano z budżetu Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego; 2026 ROKIEM NSZZ SOLIDARNOŚĆ RI I BYDGOSKIEGO MARCA 1981

PARTNERZY GŁÓWNI: MIASTO TORUŃ; Bank Pekao; PZU ZDROWIE

PATRONAT HONOROWY: Wojewoda Kujawsko-Pomorski Michał Szyrel; Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki; Prezydent Miasta Torunia Paweł Gulewski

PARTNERZY: Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy; seni; Aspargin®; Gemini Polska; PALLMED Otaczamy opieką; Gminny Ośrodek Zdrowia w Włocławku; EKOPRAL; Powiat Toruński; Solankowe Tarasy; NFZ; NEUROMED

PATRONAT MEDIALNY: PIK Polskie Radio; TVP3 Bydgoszcz; TVP info

eprasa.pl 15c55216c0

PRZEPISY

Będą kary za zasłanianie twarzy przy bankomacie?

Adam Willma

Ministerstwo Sprawiedliwości chce obowiązkowego nagrywania osób korzystających z bankomatów i wpłatomatów. Nagrania miałyby być przechowywane przez 90 dni. Resort proponuje również grzywnę albo naganę za zasłonięcie twarzy w sposób uniemożliwiający identyfikację.

Propozycja pojawiła się podczas uzgodnień projektu ustawy dotyczącej rynku finansowego. Zmiany miałyby zostać wprowadzone do ustawy o usługach płatniczych. Obowiązek objąłby zarówno banki, jak i pozostałych właścicieli oraz operatorów bankomatów i wpłatomatów.

Nagranie przez 90 dni

Każde urządzenie miałoby rejestrować wizerunek osoby wykonującej operację. Materiał byłby przechowywany przez 90 dni od wypłaty lub wpłaty gotówki.

Nie wszystkie bankomaty są jednak obecnie wyposażone w kamery pozwalające na zarejestrowanie twarzy klienta. Wprowadzenie obowiązku oznaczałoby więc dla części operatorów konieczność modernizacji urządzeń oraz stworzenia systemu przechowywania nagrań. Ministerstwo Sprawiedliwości argumentuje, że brak jednolitych zasad utrudnia ściganie oszustów. W części spraw nagrania znikają, zanim śledczy uzyskają możliwość ich zabezpieczenia. Według resortu uzyskanie postanowienia sądu o zwolnieniu z tajemnicy bankowej, a następnie informacji od banku, może trwać 2–3 miesiące.

Kara za zasłonięcie twarzy

Resort chce wprowadzić przepis, zgodnie z którym osoba zakrywająca twarz lub jej część w sposób uniemożliwiający ustalenie tożsamości podlegałaby grzywnie albo karze nagany. Samo założenie czapki, okularów czy kaptura nie oznaczałoby więc automatycznie odpowiedzialności. Znaczenie miałoby to, czy sposób zasłonięcia twarzy faktycznie uniemożliwia identyfikację.

Projektowana regulacja nie rozstrzyga na razie wszystkich przypadków szczególnych, m.in. korzystania z masek medycznych lub zasłaniania twarzy z innych uzasadnionych przyczyn.

FOT. MIROSŁAW DRAGON

Urządzenie rejestrowałoby wizerunek wykonującego transakcję

Dostęp dla 11 instytucji

Nagrania mogłyby być udostępniane 11 instytucjom. Na liście znalazły się sądy, prokuratura, Policja, Krajowa Administracja Skarbowa, Straż Graniczna, Żandarmeria Wojskowa, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Agencja Wywiadu oraz Służba Ochrony Państwa.

Materiały nie byłyby jednak dostępne bez ograniczeń. Ich przekazanie miałoby następować w związku z prowadzonym postępowaniem i na podstawie obowiązujących procedur.

Propozycja Ministerstwa Sprawiedliwości została zgłoszona podczas uzgodnień większego projektu ustawy. Nie jest jeszcze obowiązującym prawem.

©℗

REKLAMA 0011586277

BYDGOSZCZ

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA BYDGOSZCZY
z dnia 18.09.2026 r.
o wydaniu decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej

Zgodnie z art. 11f. ust. 3 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się o wydaniu decyzji Nr 7/2026 z dnia 18.09.2026 r., znak: WAB-II.6740.666.2025. KK dla Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **Rozbudowa ulicy Kanarkowej o ciąg pieszo-rowerowy wraz z budową kładki dla pieszych przez strugę Flis w rejonie ulicy Kanarkowej".**

Inwestycja swym zakresem obejmuje:
- wykonanie ciągu pieszo-rowerowego o nawierzchni bitumicznej,
- demontaż istniejącej płyty betonowej pełniącej funkcję kładki,
- budowa nowej kładki dla pieszych,
- wykonanie odwodnienia kładki z wyprowadzeniem wody do cieku,
- regulacja cieku i skarp w sąsiedztwie kładki,
- wykonanie sieci oświetlenia dojścia do kładki,
- montaż wyposażenia.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
– *przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,*
– *w nawiasach podano numery działek po podziale,*
– *w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji*

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzące w całości lub w części w zakres linii rozgraniczających:
obręb 0333: 1/5, 1/8, 1/10 (1/11, **1/12**, 1/13), 92, 96 (96/1, **96/2**, 96/3);

II. Numery działek przewidziane do ograniczenia nieruchomości – *pozostające przy dotychczasowych właścicielach,* w związku z koniecznością: budowy lub przebudowy innych dróg publicznych, rozbiórki istniejących obiektów budowlanych; budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub melioracji wodnych szczegółowych;
obręb 0333: 51, 59, 96;

III. Numery działek przeznaczonych do ograniczonego sposobu korzystania w związku z zajęciem terenu wód płynących na czas realizacji inwestycji:
obręb 0333: 59;

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Jednocześnie informuje się, iż zgodnie z art. 18 ust 1 pkt 1e Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2022 r. poz. 176 ze zm.):

„W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:
1) doręczenia zawiadomienia w wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17,
2) doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo
3) w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna
- wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego"

Wszelkie sprawy związane z wydaniem nieruchomości należy kierować do Wydziału Mienia i Geodezji UMB - Referatu Terenowo-Prawnego – budynek A, pokój 119 – ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy w godzinach pracy urzędu.

Strony postępowania zakończonego wydaniem ww. decyzji mogą zapoznać się z jej treścią w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy w Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek A, II p., pokój 213 – w dniach i godzinach pracy urzędu.

Treść decyzji zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy od dnia 18.09.2026 r.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Bydgoszczy, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu.

Odwołanie strony od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie (art. 11g ust. 1a specustawy drogowej).

Zgodnie z art. 11f ust 3. specustawy drogowej, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 572) zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Bydgoszczy oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych - Biuletynie Informacji Publicznej tut. urzędu.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

REKLAMA 0011586454

BYDGOSZCZ

PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399, poz. 875 i poz. 912),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: http://bip.um.bydgoszcz.pl, zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej, w obrębie 0148, dz. nr 82/1 oraz 84/3, przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 23.09.2026 r. do dnia 14.10.2026 r.

REKLAMA 0011586474

BYDGOSZCZ

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA BYDGOSZCZY
z dnia 10.09.2026 r.

Na podstawie art. 72 ust. 6 Ustawy z dnia 3 października 2008 r.o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.)

zawiadamia się

o wydaniu decyzji Nr 6/2026 z dnia 10.09.2026 r., znak: WAB-VI.6740.78.2026.MM dla Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gusta - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa ulicy Jagiellońskiej w obrębie Ronda Jagiellonów w Bydgoszczy".

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia strony mogą zapoznać się z ww. decyzją w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy – ul. Grudziądzka 9-15, budynek A, II p. pokój 213 – w godzinach pracy urzędu.

Jednocześnie informuje się, iż w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy udostępnia się na okres 14 dni treść ww. decyzji.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska – Karczmarz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

eprasa.pl 15c55216c0

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet - przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

(KW)

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, że w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów - informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą - przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone". - Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE - poinformował minister obrony.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

(KW)

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

(KW)

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy - wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie.

PAP

eprasa.pl 15c55216c0

Grudziądz

Dyżur reportera
tel. 697 772 052 (w g. 10-14), redakcja.grudziadz@pomorska.pl

KULTURA

Muzyką z Podhala rozpoczął się jubileuszowy X Festiwal im. Piotra Janowskiego

(PB)

W Grudziądzu trwa festiwal upamiętniający wybitnego skrzypka. Zaplanowano jeszcze kilka koncertów. To prawdziwa uczta dla melomanów!

Tegoroczną, X edycję festiwalu rozpoczął koncert „Muzyczne korzenie" w Państwowej Szkole Muzycznej. Usłyszeliśmy kompozycje m.in. Karola Szymanowskiego – Słopiewnie, Pieśń Roksany, Taniec z Harnasiów oraz muzykę ludową Podhala. Wystąpiła kapela Lassaków-Heliosów z Zakopanego, z którą na fortepianie grała Joanna Maklakiewicz, wdowa po Piotrze Janowskim, patronie festiwalu.

Przed melomanami są jeszcze cztery koncerty:

- piątek, 25 września, g. 17 - „Paris, capitale musicale polonaise dans l'entre-deux-guerres": Joanna Malakiewicz - fortepian, Marek Biegalski - altówka, Renata Suchowiejko - słowo - PSM im. S. Moniuszki.
- sobota, 26 września, g. 17 - „Muzyczne podróże. Muzyka angielska": Ariadna Łada - sopran, Marek Biegalski - altówka, Joanna Malakiewicz - fortepian - muzeum.
- niedziela, 27 września, g. 17 - Recital mistrzowski: Jakub Kowolczyk - skrzypce, Joanna Malakiewicz - fortepian - muzeum.
- poniedziałek, 28 września, g. 17 - Uroczyste zakończenie festiwalu. Potyczki na duety: Monika Orłowska - skrzypce, Jakub Jakowiec - skrzypce, Marek Biegalski - altówka, Witold Szałaj - altówka - Centrum Kultury Teatr.

W ramach festiwalu, w Gmachu Głównym Muzeum oglądać wystawę poświęconą Piotrowi Janowskiemu.

Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.

Upamiętniają wybitnego skrzypka

Głównym organizatorem festiwalu jest Fundacja Piotra Janowskiego.

Piotr Janowski to urodzony w Grudziądzu wybitny skrzypek, absolwent grudziądzkiej Państwowej Szkoły Muzycznej. Mając 16 lat, w 1967 roku został pierwszym polskim laureatem I nagrody na V Międzynarodowym Konkursie im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu. Jest uznawany za jednego z najwybitniejszych wirtuozów tego instrumentu w XX wieku. Zmarł nagle na zawał serca 6 grudnia 2008 roku w Londynie. ©℗

FOT. PIOTR BILSKI

Podczas inauguracyjnego koncertu wystąpiła kapela Lassaków - Heliosów z Zakopanego i pianistka Joanna Maklakiewicz

WYDARZENIE

Temat: bezpieczeństwo! Sprawdź wiedzę i umiejętności

Daniel Dreyer

Sporo atrakcyjnych stoisk przygotowanych przez służby, instytucje i organizacje towarzyszy sympozjum poświęconemu bezpieczeństwu w teatrze. Korzystać z nich można jeszcze dziś do godziny 13.

Wczoraj w Grudziądzu rozpoczęło się i jeszcze dziś trwa VI Kujawsko-Pomorskie Sympozjum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, Ratownictwa Medycznego i Ochrony Ludności. W teatrze trwają dyskusje panelowe profesjonalistów na tematy związane z szeroko rozumianym bezpieczeństwem. Dyskutują profesjonaliści, ale spotkania te są otwarte i każdy może posłuchać.

Częścią sympozjum są stoiska ustawione w holu oraz na placu parkingowym Centrum Kultury Teatr. W namiotach prezentują się najróżniejsze instytucje i organizacje zajmujące się bezpieczeństwem.

- „Częstujcie się" ze wszystkich stoisk, uczcie się, korzystajcie z symulatorów, rozmawiajcie o pierwszej pomocy, oglądajcie najnowsze mundury, kamizelki, bądźcie z nami - zachęca Robert Majewski, prezes Fundacji Bezpieczni.eu, która jest głównym organizatorem sympozjum.

Młodzi mówią: - To bardzo ciekawa inicjatywa

Wczoraj, przed południem mimo co chwilę padającego deszczu, stoiska odwiedzało wiele osób, którym tematyka bezpieczeństwa jest bliska.

- Byliśmy już na większości stoisk. Według mnie jest to bardzo ciekawe przedsięwzięcie. Uważam, że takie spotkania powinny być organizowane częściej. Częściej też powinny być omawiane kwestie bezpieczeństwa, aby zwiększyć świadomość obywateli - mówi Wiktor Minda, uczeń klasy policyjnej III LO w Grudziądzu, który stoiska odwiedzał z kolegami z klasy: Anthonim Kaszubą oraz Pawłem Kozłowskim.

Na korytarzach teatru swoje stoiska mają m.in. Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, gdzie można spróbować sił w konkursie wiedzy o krwiodawstwie. Po sąsiedzku można wziąć udział w grze w resuscytacji fantoma. Prezentują się także Wojska Obrony Cyberprzestrzeni.

FOT. PIOTR BILSKI

Wśród zwiedzających byli wczoraj uczniowie klasy policyjnej III LO

FOT. PIOTR BILSKI

- Opowiadamy o tym jak ratować kobiety - mówiły panie z Fudacji BDB

Wśród wystawców nie zabrakło grudziądzkich akcentów. Na parterze swoją prezentację ma Publiczna Uczelnia Zawodowa, która przymierza się do otwarcia kierunku bezpieczeństwo, a na piętrze Geotermia Grudziądz, która promuje m.in. solankę z Maruszy gotową do inhalacji.

Firma Wings chwali się płachtą gaśniczą, którą oglądać przyjeżdżają strażacy z całego regionu.

Dużo atrakcji na parkingu

Kilkanaście namiotów ustawiono na parkingu przy teatrze. Jest tu policja, straż pożarna, straż miejska, WOT, Centrum Powiadamiana 112.

Quizy, zagadki dla dzieci i młodzieży czekają na stoisku bydgoskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Mamy też unikalną zabawkę. Można samemu drogę zbudować. - zachęca Julian Drob, rzecznik GDDKiA w Bydgoszczy prezentując „klocki" przedstawiające kolejne warstwy przekroju autostrady. Zadaniem jest ułożenie ich w odpowiedniej kolejności.

W namiocie Fundacji BDB widzimy fantoma kobiety. To rzadki widok, bo zwykle na pokazach, warsztatach prezentowane są fantomy męskie albo dziecięce.

- No właśnie dlatego opowiadamy o tym jak ratować kobiety. Statystyki mówią, że panowie częściej otrzymują szybką pomoc - resuscytację czy defibrylację - niż panie. Powodem jest bariera psychiczna: przechodnie, którzy muszą udzielić pomocy kobiecie wahają się gdy trzeba obnażyć klatkę piersiową, zastanawiają się jak to zrobić, a wiadomo, że biustonosz trzeba przeciąć albo podnieść do góry. I to szybko, bo ważny jest czas reakcji - uświadamia Hanna Łowicka z Fundacji BDB, która prowadzi kampanię „Piersi nie powinny zmniejszać twojej szansy na przeżycie.

Sympozjum, a wraz z nim pokazy trwają jeszcze dziś do g. 13. ©℗

eprasa.pl 15c55216c0

INTERWENCJA

Pijane w sztok dzieciaki spod mostu w Toruniu trafiły do szpitala

Małgorzata Oberlan

Zaledwie 13-letnia dziewczynka i 14-letni chłopak byli pod mostem w Toruniu tak upojeni alkoholem, że leżeli na schodach i nie mogli się utrzymać na nogach. Oboje trafili do szpitala.

Kilka dni temu kwadrans po godzinie 17 do strażników miejskich z prośbą o pilną interwencję zgłosiła się pewna kobieta (przypadkowy przechodzień). Alarmowała, że pod mostem drogowym im. Józefa Piłsudskiego „znajdują się nietrzeźwi nieletni" i być może wymagają pomocy. Municypalni ruszyli to sprawdzić.

Co się okazało na miejscu? Zaledwie 13-letnia dziewczynka i jej o rok starszy kolega byli totalnie upojeni alkoholem. Leżeli na schodach Bulwaru Filadelfijskiego, a gdy próbowali wstać po przyjściu mundurowych - mieli duże kłopoty z utrzymaniem równowagi. Podczas próby nawiązania z nimi kontaktu strażnicy wyczuli silną woń alkoholu.

- Ze względu na młody wiek nastolatków oraz stan w jakim się znajdowali, na miejsce wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego oraz policję. 13-latka oraz 14-latek zostali przetransportowani do Szpitala Specjalistycznego dla Dzieci i Dorosłych w Toruniu, gdzie udzielono im pomocy medycznej - przekazuje Jarosław Paralusz, rzecznik Straży Miejskiej w Toruniu.

Dalsze czynności w sprawie prowadzi policja. Zapewne sprawą zajmie się też sąd rodzinny - bardzo młody wiek nastolatków i stan, w jakim były, każą pytać o prawidłowość opieki rodzicielskiej.

Dodajmy, że to już kolejna taka sytuacja z centrum Torunia. Upojone nastolatki w przeszłości znajdowane były albo w podobnej okolicy (bulwar, most), albo też na starówce - nawet pod samym pomnikiem Kopernika, czyli w centralnym punkcie Rynku Staromiejskiego.

Młody człowiek, który zostanie przyłapany na spożywaniu alkoholu musi liczyć się z konsekwencjami - z tym, że odbędzie się sprawa w sądzie dla nieletnich i zarówno on jak, i jego rodzice mogą otrzymać karę.

©℗

EDUKACJA

Wkrótce darmowe przedszkola. Co muszą zrobić rodzice?

Justyna Wojciechowska-Narloch

Już za nieco ponad trzy miesiące pobyt dzieci w publicznych przedszkolach w Toruniu stanie się darmowy. Rodzice zapłacą tylko za jedzenie. Formalności związane z nowym systemem zostaną ograniczone do minimum.

Przypomnijmy, że toruńscy urzędnicy wraz ze specjalistami z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika pracują nad pakietem demograficznym i kolejnymi rozwiązaniami dla miasta. W związku z tym prezydent Torunia Paweł Gulewski pod koniec sierpnia br. ogłosił, że od nowego roku pobyt we wszystkich miejskich przedszkolach będzie darmowy. Tym samym zrealizował jedną ze swoich wyborczych obietnic.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Od stycznia przyszłego roku nie będzie opłat za pobyt dziecka w przedszkolach miejskich w Toruniu

Trzeba działać szybko

- Dane demograficzne dla miasta powodują gęsią skórkę. Dokąd ta depopulacja nas doprowadzi. Dlatego zdecydowaliśmy się szybkie działania i rezygnujemy z pobierania opłat za przedszkola. Rodzice płacić będą tylko stawkę żywieniową - mówił prezydent Gulewski. - Dziś mamy bardzo poważny problem z naborami do miejskich przedszkoli, mocno uderza w nie niż demograficzny - mówił prezydent Paweł Gulewski.

W 2025 roku powitaliśmy 934 małych Torunian, a w 2019 było ich dużo więcej, bo 1630. Jeszcze gorzej wyglądają statystyki dotyczące kolejnych urodzeń w rodzinach. W 2025 roku „drugich" w kolejności dzieci w rodzinach przyszło na świat 306, a w roku 2019 było ich ponad 900.

Co muszą zrobić rodzice, by od stycznia 2027 roku nie płacić za pobyt dziecka w przedszkolu? Nic.

- W przedszkolach nie ma umów. Brak opłat za pobyt dziecka w placówkach będzie automatyczny - tłumaczy Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta Torunia. - Rodzice lub opiekunowie prawni będą ponosili jedynie koszty wyżywienia dziecka, które wynoszą od 8 do 12 zł dziennie w zależności od placówki. Jeżeli wcześniej zostanie zgłoszona nieobecność dziecka, opłata za wyżywienie nie będzie naliczana.

Jak wyliczają urzędnicy, dzięki zniesieniu opłaty za wychowanie przedszkolne rodzina, której dziecko przebywa w przedszkolu 8 godzin dziennie, zaoszczędzi ok. 82 zł miesięcznie. Przy pobycie 11-godzinnym oszczędność wyniesie prawie 165 zł. W skali roku oznacza to korzyść od ok. 300 zł do 1850 zł na jedno dziecko.

- Zniesienie opłat ma na celu wzmocnienie wsparcia dla toruńskich rodzin i osób wychowujących małe dzieci, zwiększenie dostępności do usług publicznych oraz poprawę warunków życia mieszkańców. Decyzja prezydenta Torunia o wprowadzeniu tego rozwiązania z początkiem 2027 roku to „inwestycja" w toruńskie rodziny i jeden z elementów polityki prorodzinnej miasta - dodaje Marcin Centkowski.

Potrzeba jeszcze zgody radnych

Żeby przedszkola miejskie stały się darmowe potrzeba jeszcze zgody Rady Miasta Torunia. Biorąc jednak pod uwagę reakcje radnych po deklaracji prezydenta o zniesieniu opłat, taka zgoda będzie. ©℗

REMONTY

Prace na ulicy Kościuszki mają się zakończyć całkowicie w pierwszej połowie października

Marek Nienartowicz

Kilka lub kilkanaście dni później zakończy się remont ulicy Kościuszki, w Toruniu. Powodem jest rozszerzenie jego zakresu o ułożenie na prawie całej długości jezdni - i nie tylko - nowej nawierzchni asfaltowej.

Prace wykończeniowe na Kościuszki trwają, ale na nich inwestycja się nie skończy. Zakres prac zostanie poszerzony - tak jak zapowiadaliśmy na łamach. Chodzi o ułożenie nowej asfaltowej nawierzchni na prawie całej długości obu jej jezdni oraz na fragmentach dróg rowerowych wzdłuż niej biegnących.

- Projekt zakładał jedynie odtworzenie nawierzchni w rejonie skrzyżowań ulicy Kościuszki z ulicami Świętopełka, Wojska Polskiego i Batorego oraz w miejscach poprzecznych przekopów pod nową infrastrukturę podziemną. Wizja lokalna przeprowadzona z udziałem Miejskiego Zarządu Dróg wykazała zły stan techniczny sąsiednich fragmentów jezdni, na których występowały liczne deformacje, spękania i wyboje. Pozostawienie zdegradowanych odcinków w sąsiedztwie nowego asfaltu prowadziłoby do powstawania nietrwałych łączeń technologicznych i szybkiego niszczenia drogi, dlatego zdecydowaliśmy o ułożeniu nowej warstwy ścieralnej w jednym ciągu technologicznym - mówi Paweł Gulewski, prezydent Torunia.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Ulica Kościuszki - stan na środę, 16 września

Pojawił się jeszcze jeden argument za rozszerzeniem robót na Kościuszki. Toruń otrzymał wsparcie z budżetu państwa. Można je przeznaczyć na prace na Kościuszki, bo ulicą jest drogą krajowa nr 91.

Nowa warstwa bitumiczna pokryje łącznie 13,5 tysiąca metrów kwadratowych jezdni. Po stronie północnej prace obejmują odcinek od ulicy Dworcowej - wraz z wyjazdem w kierunku centrum - aż do ulicy Grudziądzkiej. Po stronie południowej nowy asfalt pojawi się od przejścia dla pieszych u zbiegi ulicy Kościuszki z ulicą Podgórną (na wysokości basenu Aqua Toruń) do przejścia dla pieszych przy stacji Shell (w pobliżu wiaduktu Kościuszki).

Jak podaje Urząd Miasta Torunia, w ramach robót dodatkowych, które obejmują około 11 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni, zaplanowano frezowanie starej nawierzchni, regulację około 70 urządzeń drogowych (w tym studni, wpustów i kratek ściekowych), oczyszczenie i skropienie podłoża, ułożenie nowej masy bitumicznej oraz odtworzenie oznakowania poziomego.

- Zakres dodatkowy objął również infrastrukturę dla rowerzystów, która przylega do prowadzonych wykopów. Nową nawierzchnię zyska droga po stronie południowej, czyli przed zjazdem do stacji Shell oraz odcinek po stronie północnej, czyli od ulicy Świętopełka 33 do łącznika z ulicą Podgórną, który umożliwia zawrócenie. Dodatkowo powstanie nowy przejazd rowerowy przez ulicy Kościuszki: po zachodniej stronie skrzyżowania z ulicą Batorego - wylicza Ireneusz Makowski, dyrektor MZD. - Całość robót zakończy się w pierwszej połowie października.

Efektem będzie płynna, równa i bezpieczna jazda jednym z najważniejszych ciągów komunikacyjnych miasta. ©℗

eprasa.pl 15c55216c0

HISTORIA

Spór gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej z wojewodą kujawsko-pomorskim o pomnik żołnierzy radzieckich na Glinkach

Szymon Spandowski

Szef gdańskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej zarzucił wojewodzie kujawsko-pomorskiemu, że ten torpeduje plan likwidacji elementów gloryfikujących Armię Radziecką, które znajdują się na pomniku stojącym przy cmentarzu wojennym na Glinkach. Wojewoda odpowiedział sprostowaniem. Wyraził również ubolewanie.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Dyrektor Marek Szymaniak poinformował o planach gdańskiego IPN wobec pomnika na Glinkach w Toruniu

Gdański oddział IPN ma zamiar przeprowadzić remont odsłoniętego w 1969 roku pomnika żołnierzy radzieckich na Glinkach. Poinformował o tym dyrektor Marek Szymaniak na konferencji prasowej.

- Spotykamy się 87 lat po agresji sowieckiej na Polskę w miejscu, w którym nieopodal więzieni byli przez niemieckiego okupanta i tamże byli również mordowani alianccy jeńcy wojenni, w tym między innymi Anglicy i Francuzi - mówi dr Szymaniak. - Znajdujemy się również nieopodal cmentarza wojennego, na którym alianccy jeńcy wojenni, łącznie z Rosjanami, którzy od 1941 roku wchodzili w skład obozu alianckiego, byli chowani. I wreszcie znajdujemy się obok obiektu bolszewickiej, sowieckiej propagandy, na którym do dnia dzisiejszego ciągle w polskiej przestrzeni publicznej są prezentowane symbole antypolskiej propagandy w postaci sowieckiej gwiazdy, sierpa i młota oraz hołdu oddawanego, tak jak tu zostało zapisane, bohaterom Armii Radzieckiej. IPN nosi się z planem wykonania remontu tego obiektu i doprowadzenia do sytuacji, w której po pierwsze, upamiętnimy na nim naszych sojuszników, tych Francuzów i tych Anglików i innych, którzy na Glinkach byli przez okupanta niemieckiego mordowani i spoczywają na tym cmentarzu. Po drugie, w trakcie tego remontu IPN miał plan, aby zlikwidować bolszewickie symbole propagandy.

Szef gdańskiego IPN-u stwierdził, że możliwość przeprowadzenia tego remontu została w marcu br. zablokowana przez wojewodę Michała Sztybla, który miał cofnąć wcześniejszą zgodę na przeprowadzenie prac domagając się m.in. zgody projektanta pomnika i dokumentów potwierdzających, że na Glinkach spoczywają też żołnierze armii zachodnich.

Kierownika gdańskiego oddziału IPN wsparł dr Remigiusz Ławniczak z delegatury IPN w Bydgoszczy przypominając, że reżim komunistyczny w Polsce opierał się na dwóch filarach: terrorze i propagandzie, zaś ważnym elementem tej drugiej był kult Związku Radzieckiego i Armii Radzieckiej. Jej przykładem są pomniki na Glinkach, ten istniejący do dziś, odsłonięty w 1969 roku i jego poprzednik z lat 50.

- Oba te obiekty nigdy nie upamiętniały jeńców wojennych - tłumaczył Ławniczak. - Należy je traktować jako tak zwane pomniki wdzięczności Armii Czerwonej.

Na konferencji padły argumenty, że Sowieci zawłaszczyli miejsce pamięci i że przedstawiciele innych narodów nie mogą tu uczcić swoich przodków. Zapowiadany remont miałby to zmienić. Radzieckie gwiazdy znajdują się też na mogiłach kilkunastu tysięcy pochowanych kawałek dalej radzieckich żołnierzy. Te nie będą usunięte.

A jak ta sprawa wygląda z perspektywy Urzędu Wojewódzkiego?

- W pierwszej kolejności chcemy sprostować informację podaną przez IPN - odpowiada Natalia Szczerbińska, rzeczniczka wojewody . - IPN nie skorzystał z prawa do odwołania się od decyzji, czym niejako potwierdził słuszność interpretacji prawnej wojewody dotyczącej remontu pomnika. Wojewoda podtrzymuje gotowość do wydania zgody, jeżeli IPN uzupełni materiały, czyli zgodę projektanta pomnika oraz informacje źródłowe wskazujące, że spoczywali tam również inni jeńcy. Brak uzupełnienia dokumentów, brak odwołania od decyzji, a organizowanie konferencji w dzień rocznicy ataku ZSRR na Polskę pokazuje, że nie chodzi tutaj o historię, a o politykę. Wojewoda wyraża ubolewanie, że IPN, z którym realizujemy wiele inicjatyw patriotycznych, nagle przyjmuję tę formę komunikacji. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 15c55216c0

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU

1. **Julia Siparava,** Szpital MSWiA, Bydgoszcz
2. **Anetta Banul**, Gminna Przychodnia, Bukowiec
3. **Dariusz Włochacz**, WSPL, Toruń

PEDIATRA ROKU

1. **Hanna Żołnowska,** Hanna Żołnowska indywidualna praktyka lekarska, Bydgoszcz
2. **Maria Borzeszkowska,** Przychodnia Therapeutica, Tuchola
3. **Maria Mindykowska**, Miejsko-Gminna Przychodnia, Świecie

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU

1. **Aurelia Lewandowska-Rakoczy,** Indywidualna Praktyka Pielęgniarska, Rypin
2. **Paulina Krajewska,** Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza, Bydgoszcz
3. **Emila Gałęzewska**, Regionalny Szpital Specjalistyczny im. dr Władysława Biegańskiego, Grudziądz

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU

1. **Daria Wojtkowska,** BlueMed Centrum Ortodontyczne i Medyczne, Bydgoszcz
2. **Magdalena Kempa-Szułczyńska,** Gabinet Stomatologiczny, Świecie
3. **Marzenna Osińska-Mezer,** Prywatny Gabinet Stomatologiczny, Jaksice

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU

1. **Patryk Korpal,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
2. **Violetta Filuk,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
3. **Monika Liana,** Pałuckie Centrum Zdrowia, Żnin

GINEKOLOG ROKU

1. **Andrzej Burysz,** Nowy Szpital, Świecie
2. **Agnieszka Gąsiorek-Kwiatkowska**, Szpital Uniwersytecki nr 2 im dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Aleksandra Krzyżanowska-Kostrzycka,** Centrum Medyczne Zacisze Zdrowia, Osielsko

CHIRURG ROKU

1. **Katarzyna Piotrowska-Juszczak,** Szpital Eskulap, Osielsko
2. **Mariusz Bella,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
3. **Bartosz Skonieczny,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz

ORTOPEDA ROKU

1. **Andrzej Olszewski,** Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz
2. **Marek Sterna**, Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Marek Szczepaniec**, Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU

1. **Janusz Danielczyk,** Fizjoterapia Janusz Danielczyk - Pasjonat ruchu, Toruń
2. **Tomasz Konieczka,** Fizjoterapia na czasie Katarzyna Grzybowska, Padniewo
3. **Daria Krajewska,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ, Bydgoszcz

KARDIOLOG ROKU

1. **Michał Zawadzki,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ, Bydgoszcz
2. **Marcin Mindykowsk,** Szp. Klin. im. dr. E. Warmińskiego Politechniki Bydgoskiej, Bydgoszcz
3. **Sergiusz Sowinski,** Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika, Toruń

UROLOG/NEFROLOG ROKU

1. **dr n. med. Łukasz Pokrywka,** Centrum Medyczne Ikar, Grudziądz
2. **Maciej Tworkiewicz,** NZOZ Stadmedica, Bydgoszcz
3. **Błażej Kufel,** Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza, Bydgoszcz

OKULISTA ROKU

1. **Jakub Czapiewski,** Diagmed, Włocławek
2. **Janusz Michalewski**, Centrum Okulistyczne Iris-Med, Lipno
3. **Marzena Anna Krajewska**, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Włocławek

DERMATOLOG ROKU

1. **Katarzyna Chuchla-Szczupacka,** Zdrowa Rodzina Spec. Centrum Medyczne, Toruń
2. **Agnieszka Łątkowska,** Poradnia Dermatologiczno - Wenerologiczna Mediderm, Toruń
3. **Jolanta Maciejewska,** Gabinet Dermatologiczny Jolanta Maciejewska, Bydgoszcz

LARYNGOLOG ROKU

1. **dr n. med. Łukasz Kluczyński,** Przychodnia Leśna, Bydgoszcz
2. **Kinga Romanowska,** Szpital Uniwersytecki nr 1 im. A. Jurasza, Bydgoszcz
3. **Dawid Matyniak,** Prywatny Gabinet Lekarski, Toruń

ANESTEZJOLOG ROKU

1. **Artur Dobrowolski,** Indywidualna Praktyka Lekarska, Bydgoszcz
2. **Robert Włodarski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką, Bydgoszcz
3. **Jacek Januszewski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny SP ZOZ, Bydgoszcz

NEUROLOG ROKU

1. **dr n. med. Mateusz Spławski,** Radtke Clinic Centrum Medyczne, Bydgoszcz
2. **Paweł Lisewski,** Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dr. Jana Biziela, Bydgoszcz
3. **Łukasz Rzepiński,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ, Bydgoszcz

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU

1. **Adam Kowalski,** 10 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ, Bydgoszcz
2. **Kamil Caban,** Wojewódzki Szpital Dziecięcy, Bydgoszcz
3. **Łukasz Hein**, Zespół Opieki Zdrowotnej, Brodnica

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU

1. **Anna Prybińska-Marciniak,** Apteka Pod Orłem, Kcynia
2. **Joanna Jaranowska,** Apteka Gemini, Toruń
3. **Agata Kubacka,** DOZ Punkt Apteczny, Lisewo

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU

1. **Piotr Sulkowski,** Centrum Medyczne Primomedica, Szubin

ONKOLOG ROKU

1. **Olga Urbanowska Domańska,** Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz
2. **Robert Bakalarz**, Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii, Bydgoszcz
3. **Bogdan Żurawski**, Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU

1. **Kinga Dziewiątkowska,** Psycholog Dzieci i Młodzieży - Kinga Dziewiątkowska, Bydgoszcz
2. **Karolina Kozłowska,** Wahadło Życia Gabinet Wsparcia i Pomocy Psychologicznej Karolina Kozłowska, Centrum Zdrowia Psychicznego Araszkiewicz Łaźnia Miejska, Bydgoszcz
3. **Iwona Kowal-Garbacz,** Terapia, Bydgoszcz

PSYCHIATRA ROKU

1. **Edyta Kruszyńska,** Mental-Med, Bydgoszcz
2. **Sylwia Jaskólska**, Centrum Medyczne Gizińscy, Bydgoszcz
3. **Anton Tołubiński**, Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego, Bydgoszcz

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU

1. **Marta Pawłowska,** NZOZ Endo-Medica, Bydgoszcz
2. **Celina Szczerbicka,** PZU Zdrowie, Bydgoszcz
3. **Agnieszka Trafna**, Centrum Medyczne Primomedica, Szubin

Są przy kobietach w najważniejszych chwilach

Za nami trzeci tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026 - i dziś znów przyglądamy się bliżej kolejnym jego uczestnikom.

Tym razem są to ginekolodzy i położne, czyli osoby, które są przy kobietach w chwilach, których często nie da się zapomnieć. Spotykają panie w bardzo różnych momentach życia, w których potrzeba jednak nie tylko wiedzy medycznej, ale też cierpliwości, wyczucia i zwyczajnie ludzkiego podejścia. Bo w gabinecie czy na porodówce liczy się nie tylko to, co ktoś wie i potrafi, ale też to, jakie ma podejście: czy potrafi jasno coś wytłumaczyć; sprawić, że w sytuacji bardzo intymnej i często stresującej kobieta nie poczuje się jak kolejny numer w dokumentacji medycznej. - Właśnie takich ludzi pacjentki zapamiętują na długo. I takie historie również pojawiają się w naszym plebiscycie Hipokrates - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej, w ramach której dziś przedstawiamy osoby związane z opieką nad zdrowiem kobiet, zachęcając do poznania bliżej i ich, i naszej akcji.

Szczegółów szukajcie na: pomorska.pl/hipokrates

Stawia na wiedzę, rozwój i ciągłe poszerzanie swoich kompetencji

Ginekologia, położnictwo oraz medycyna estetyczna to dla niej jeden ze sposobów poprawy jakości życia pacjentów. Agnieszka Gąsiorek-Kwiatkowska (Szpital Uniwersytecki nr 2 im dr. Jana Biziela, Bydgoszcz) każdego traktuje indywidualnie. Zawsze szczegółowo wyjaśnia, na czym polegają zabiegi i doradza w wyborze najlepszego. Dba przy tym, by wszyscy czuli się bezpiecznie i komfortowo.

Swoją wiedzę na temat najnowszych osiągnięć medycyny estetycznej systematycznie pogłębia, uczestnicząc w licznych szkoleniach i warsztatach oraz w konferencjach i kongresach, zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Medycyny Estetycznej i Anti-Aging. Ukończyła Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy oraz Politechnikę Śląską w Gliwicach oraz była słuchaczem Podyplomowej Szkoły Medycyny Estetycznej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Warszawie.

Potwierdzeniem umiejętności w zakresie medycyny estetycznej naszej nominowanej w kategorii Ginekolog Roku jest ciągła chęć nauki i zdobywanie kolejnych dyplomów i certyfikatów ze szkoleń, warsztatów i konferencji.

Jest dumna z tego, że należy do tej wyjątkowej grupy zawodowej

Nominacja do plebiscytu Hipokratesa jest dla niej pięknym wyróżnieniem. Nie czuje się jednak lepsza od swoich koleżanek czy kolegów. Bardzo docenia wszystkich, którzy każdego dnia tak jak pani Violetta w ciszy i bez rozgłosu wykonują swoją bardzo ciężką i odpowiedzialną pracę. To właśnie położna z ogromnym zaangażowaniem codziennie niesie pomóc swoim pacjentkom. Otacza je spokojem, uśmiechem, dobrym słowem, edukacją i profesjonalizmem.

Violetta Filuk (Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka, Bydgoszcz) jest dumna, że należy do tej wyjątkowej grupy zawodowej. Cieszy się, że może towarzyszyć w swojej praktyce zawodowej kobietom na różnych etapach ich życia. Stara się być obok, kiedy pojawia się ból, niepewność, lęk, radość, nadzieja, czy śmierć.

Uważa, że dobry medyk to nie tylko wykształcenie, doświadczenie, ale to też wewnętrzne dobro, empatia i przede wszystkim obecność. Nasza nominowana podkreśla, że kocha swój zawód, ponieważ daje jej możliwość pomagania drugiemu człowiekowi. Wierzy, że dobro zawsze wraca. Po latach pracy wie jedno: wybrałaby ten zawód jeszcze raz. Czuję bowiem, że jest szczęściarą, bo może robić to, co kocha.

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

eprasa.pl 15c55216c0

KRZYŻÓWKA NR 147

Poziomo:

3) pokład czarnego „złota”,
10) film science fiction z rolą Timothée Chalameta,
11) np. Jannik Sinner, tenisista,
12) ogół działań mających na celu zapobieżenie fizycznemu atakowi napastnika,
14) trzecie co do wielkości miasto w Japonii,
15) cienka gałązka bez liści,
16) kocioł do grzania wody,
19) architektoniczny ornament w formie wypukłego pasma perełek,
23) smakołyk z maku i miodu,
27) z makiem i pasternakiem,
28) … Jolie, aktorka z filmu „Pan i pani Smith”,
29) postać budząca wstręt,
30) łowny ptak z rzędu kuraków,
33) cierpiał męki w Tartarze,
37) polowy lub galowy w armii,
38) dba o elegancki wygląd, galant,
39) zbiór głównych zasad wiary,
40) wykonawczyni piosenki „Miłość jak wino”,
41) sprawuje władzę w kraju lub prowincji.

Pionowo:

1) część koryta powstała po rozwidleniu rzeki,
2) koń w zaprzęgu sześciokonnym,
3) sposób postępowania, reguła,
4) odrzucenie handlowej propozycji,
5) świadoma część osobowości,
6) najmniejsza jednostka fonetyczna języka,
7) uszkodzenie maszyny,
8) kędziorki na główce bobasa,
9) rój owadów, mrowie,
13) kupon zakupowy, talon,
17) rozpoczyna greckie abecadło,
18) prowadzi modły w meczecie,
20) badanie opinii publicznej,
21) od źródła do ujścia,
22) spiralne nacięcia na bocznej ściance śruby,
24) poniesiony wydatek finansowy,
25) naścienna jaszczurka,
26) niewielkie wzniesienie w terenie,
30) ozdoba świątecznego drzewka,
31) dawniej pracował przy żniwach,
32) główna jednostka siły,
34) barokowy chłopiec, putto,
35) towarzyski lub wojenny,
36) srogi wachmistrz z powieści „Pan Wołodyjowski”.

AUTOPROMOCJA 0111229927
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 146

M	■	L	■	K	A	S	K	■	■	B	O	O	M	■	P	■	P	
U	Ł	U	D	A	■	A	R	A	M	I	S	■	A	N	I	T	A	
S	■	K	■	N	E	M	O	■	■	S	K	U	L	■	K	■	Ł	
K	U	S	Z	A	■	A	G	I	T	K	A	■	I	K	O	N	A	
U	■	U	■	P	E	R	U	■	■	U	R	A	N	■	L	■	S	
Ł	O	S	Z	A	K	■	L	U	M	P	■	K	A	R	O	S	Z	
■	B	■	G	■	L	■	E	■	■	I	■	A	■	A	■	K	■	
N	I	E	U	K	O	Ń	C	Z	O	N	A	P	O	D	R	Ó	Ż	
■	Ó	■	B	■	G							I	■	A	■	R	■	
B	R	Z	A	N	A							T	A	R	P	A	N	
O	■	A	■	A	■							■	K	■	I	■	A	
L	E	M	U	R	Y							T	A	B	L	E	T	
E	■	A	■	C	■							■	C	■	A	■	U	
R	O	C	K	Y	■							■	J	U	R	O	R	
O	■	H	■	Z	A	P	I	E	K	A	N	K	A	■	Z	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

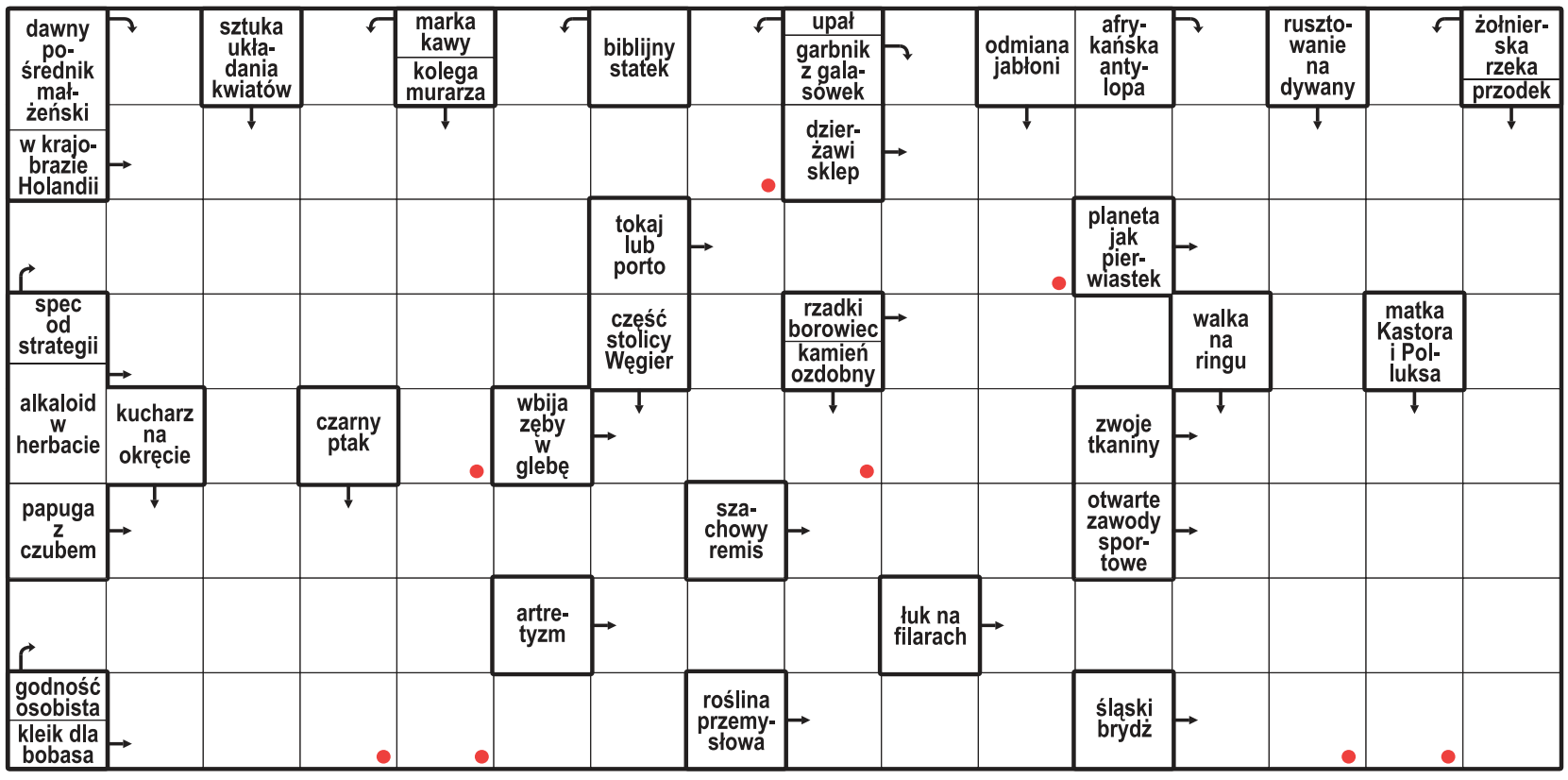

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOKOSZKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Zaufaj intuicji. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy drzwi, które długo były zamknięte.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczorem znajdziesz czas na coś, co lubisz.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się pytać i jasno wyrażać potrzeb.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliskość będzie ważniejsza niż pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i zostawić przestrzeń innym.

Rak (22.06 - 22.07)
Zadania szybko znikną z listy. Horoskop dzienny na środę mówi, że wieczorem pozwolisz sobie na odpoczynek.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci, gdy przestaniesz wszystko kontrolować. Horoskop dzienny radzi zaufać rytmowi dnia.

Panna (23.08 - 22.09)
Pewna tajemnica może ujrzeć światło. Horoskop na dziś sugeruje zachować spokój i wybrać szczerość.

Waga (23.09 - 22.10)
Spontaniczny plan przyniesie radość. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na zmianę i korzystać z dobrej okazji.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zaprocentuje. Horoskop dzienny sugeruje, by nie przyspieszać spraw, które potrzebują czasu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Inspiracja pojawi się niespodziewanie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać pomysł, zanim umknie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja twórczości. Horoskop dzienny na środę radzi słuchać serca, ale decyzje podejmować spokojnie.

eprasa.pl 15c55216c0

STRONA ZDROWIA

Za tydzień: Czy kawa ziarnista jest zdrowsza od mielonej? Którą wybrać? Obie mają wady i zalety

CHOROBY SERCA

Tak rozpoznasz zawał serca. Objawy trzeba znać, ta wiedza może uratować życie

Zawał serca to stan krytyczny, gdy konieczna jest szybka pomoc w celu ratowania życia. Jego objawy mogą być różne u mężczyzn i kobiet, a ponadto u osób chorych i tych, które już wcześniej miały zawał.

Anna Rokicka-Żuk

Choroby układu krążenia są najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce, a prowadząc do zawału serca sprawiają, że umiera nawet 1 na 5 pacjentów. Według informacji Centrum e-Zdrowia w 2023 roku zawału doznało 70 389 osób, z czego umarło 10 240 osób, a przez cały rok odeszło w sumie 26 057 pacjentów po zawale. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny, zawału serca doświadczyło w życiu 3,3 proc. Polaków, w tym 4,1 proc. mężczyzn i 2,5 proc. kobiet. Zawał mięśnia sercowego dotyczy nie tylko seniorów, bo występuje obecnie u coraz młodszych osób. Istotne jest więc, by dobrze odczytywać sygnały ze strony organizmu.

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny.

Piekący lub uciskający ból w klatce piersiowej to nie zawsze oznaka zawału. Są jednak pewne symptomy, które nie budzą wątpliwości: silny ból w klatce piersiowej, który narasta z czasem, ból za mostkiem promieniujący w lewą stronę, ból w żuchwie, szyi, plecach, ręce lub barku, obfite zimne poty, duszność, której towarzyszy kaszel lub odkrztuszanie pienistej wydzieliny, osłabienie, duszności, zawroty głowy, stan przedomdleniowy lub omdlenie, bladość skóry, kołatanie serca, ból brzucha z nudnościami lub wymiotami, zasłabnięcie lub utrata przytomności, niepokój i lęk przed śmiercią.

Jeśli tylko zachodzi podejrzenie zawału u siebie lub bliskiej osoby, należy bezzwłocznie skontaktować się z pogotowiem ratunkowym. Najważniejsze jest bowiem rozpoczęcie leczenia, które może odbyć się już w karetce. W drodze do szpitala serce może przestać pracować i tylko dobrze wyposażeni pracownicy pogotowia ratunkowego będą w stanie przywrócić jego pracę. Personel medyczny w szpitalu może od razu przygotować się do wdrożenia leczenia zawału.

FOT. GETTYIMAGES.COM

Zawał serca objawia się bólem analogicznym do tego, jaki towarzyszy stabilnej chorobie wieńcowej, ale nie ustępuje w ciągu 5 minut od zaniku działania wywołujących go czynników lub przyjęcia nitrogliceryny

Im wcześniej zawał serca będzie leczony, tym większą część mięśnia sercowego można uratować. Przyjmuje się, że najlepsze rokowania mają pacjenci, u których leczenie nastąpiło w pierwszej godzinie od początku objawów, a najpóźniej w ciągu 90 minut.

Istotne jest to, że objawem zawału może być każdy z symptomów, jakie pojawiają się w dławicy piersiowej. Szczególnie czujne muszą być osoby chorujące na chorobę wieńcową serca (inaczej niedokrwienną), cukrzycę, w podeszłym wieku i zmagające się z niewydolnością nerek, ponieważ u nich objawy zawału mięśnia sercowego mogą być słabsze lub prawie nierozpoznawalne. Dodatkowo osoby, które już wcześniej przeżyły zawał, często nie rozpoznają kolejnego, ponieważ każdy epizod może mieć inne objawy.

Objawy bólowe

Na początku ból zgłaszany przez chorego ma charakter rozlany, a nie punktowy. Oznacza to, że osoba chora nie jest w stanie wskazać miejsca bólu jednym palcem. Pacjenci z zawałem proszeni o wskazanie miejsca bólu bardzo często dotykają całą pięścią swojego mostka.

Ból w zawale utrzymuje się najczęściej przez ponad 20 minut. Może być ciągły lub wielokrotnie ustępować i powracać.

Jeżeli ból w klatce piersiowej utrzymuje się ponad 5 minut i nie mija po odpoczynku bądź po podaniu nitrogliceryny, trzeba się położyć lub poprosić osobę bliską o opiekę i zadzwonić pod numery telefonów ratunkowych – nawet wtedy, gdy nie jest się do końca pewnym diagnozy.

Zawał serca to martwica mięśnia sercowego, wywołana niedokrwieniem, którego przyczyną jest pęknięcie blaszki miażdżycowej w naczyniu wieńcowym doprowadzającym krew do tego narządu

Do opisania bólu w środkowej części klatki piersiowej przy zawale pacjenci najczęściej używają następujących określeń: piekący, rozpierający, dławiący, uciskający.

Ból pojawiający się podczas zawału mięśnia sercowego zmniejszają preparaty obniżające stężenie cholesterolu, przeciwzakrzepowe, takie jak kwas acetylosalicylowy czy heparyna, beta-blokery oraz inhibitory konwertazy angiotensyny.

Podczas zawału może też być wykonana angioplastyka tętnic wieńcowych oraz pomostowanie aortalno-wieńcowe.

Angioplastyka polega na wprowadzeniu cewnika balonowego w miejscu zwężenia tętnicy wieńcowej, a później na jego rozprężeniu. Dochodzi wówczas do poszerzenia światła naczynia. W miejsce to wszczepia się metalową sprężynkę, podtrzymującą ściany naczyń.

Pomostowanie to operacja bajpasów. W trakcie zabiegu aortę łączy się z tętnicą wieńcową tuż za miejscem niedrożności lub zwężenia naczynia. Bajpasy wykonuje się wtedy, gdy metody przezskórne nie przynoszą spodziewanych efektów.

Objawy zawału , których nie można bagatelizować

Zawał serca może pojawić się nawet u osób młodych, zwłaszcza gdy prowadzą niezdrowy tryb życia. Niezależnie od wieku zawał mięśnia sercowego może mieć różne objawy u różnych osób.

Istnieją pewne reakcje organizmu, których nie można lekceważyć, to: dyskomfort w klatce piersiowej, odczuwany jako uczucie pełności, ścisk i ból, które najczęściej pojawia się w środkowej lub po lewej stronie klatki piersiowej, niewyjaśnione zmęczenie, które nasila się z czasem i wynika z niedotlenienia serca, skrócenie oddechu występujące na równi z bólem w klatce piersiowej, kołatanie serca oraz odczuwaniu bólu promieniującego do ręki, zimne poty, w połączeniu z objawami wskazanymi powyżej.

Gdy skrócenie oddechu występuje razem z bólem w klatce piersiowej (może mieć charakter skokowy i być mylony ze zgagą), a równocześnie pojawiają się zawroty głowy, należy też natychmiast reagować, bo objawy takie świadczą o tym, że tlen przestaje dopływać do mózgu.

Objawy zawału serca u kobiet

Zawał serca u kobiet może dawać zupełnie inne objawy niż u mężczyzn. Dlatego niedokrwienie serca u kobiet jest wykrywane ok. 30 minut później niż u mężczyzn i wiąże się z gorszymi rokowaniami.

U kobiet nie zawsze pojawiają się bóle zamostkowe. Kobiecy zawał serca może mieć związek z infekcjami lub zmianami hormonalnymi.

Objawy pojawiające się u kobiet to: pieczenie lub ucisk w tak zwanym dołku, trudności z oddychaniem, nagły ból mięśni z bezwładnością rąk, zmęczenie, ogólne osłabienie, omdlenia, intensywne pocenie się, nudności lub wymioty, trudny do określenia ból w klatce piersiowej.

eprasa.pl 15c55216c0

CHOROBY

Problemy z prostatą to nie tylko rak. Takie objawy daje zapalenie gruczołu krokowego

Prostata jest gruczołem krokowym zlokalizowanym u mężczyzn tuż pod pęcherzem moczowym. Zwykle daje o sobie znać po 50. roku życia. Najczęstszą chorobą z nią związaną jest zapalenie prostaty, które może mieć różne podłoże i objawy

Artur Białek

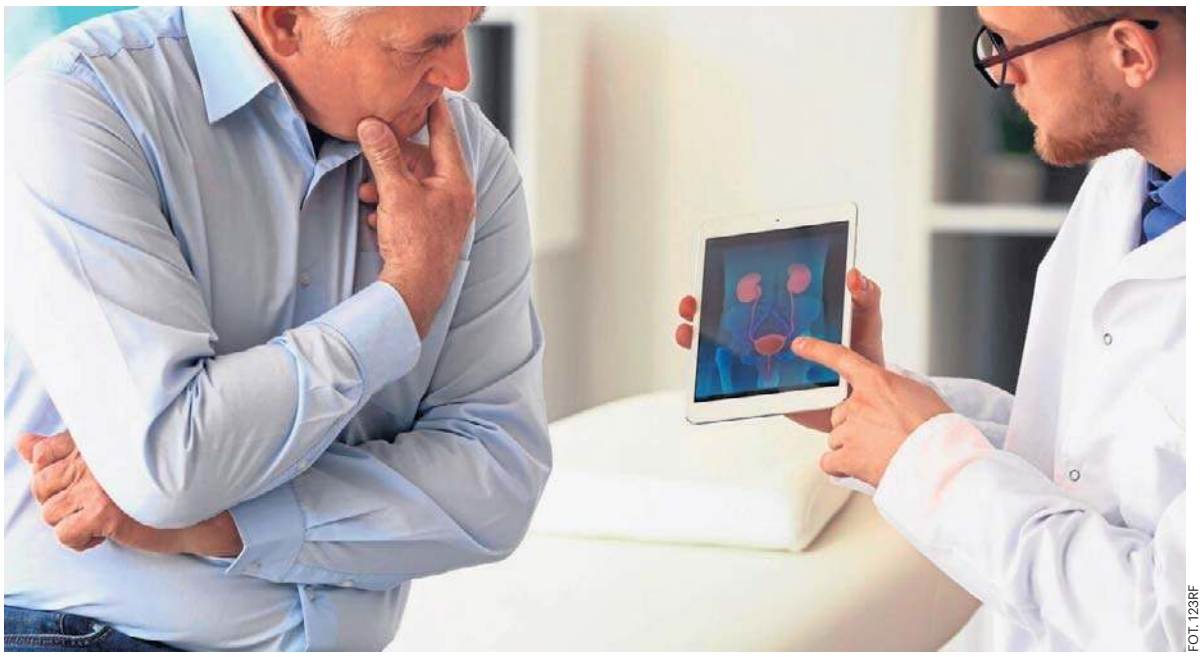

FOT. 123RF

Warto wiedzieć, że dużą rolę w rozwoju chorób prostaty odgrywa stres

Zapalenie prostaty może wystąpić u mężczyzn w każdym wieku, chociaż najczęściej dotyczy osób po 50. roku życia. Zapalenie gruczołu krokowego jest jednym z najpowszechniejszych męskich schorzeń.

Dolegliwość może przybrać formę ostrą lub przewlekłą, które różnią się od siebie objawami i przebiegiem.

W postaci przewlekłej stan chorobowy może rozwijać się od kilku miesięcy do nawet kilku lat.

Natomiast ostre zapalenie stercza cechuje się bardzo gwałtownym przebiegiem.

Zapalenie prostaty jest najczęstszą chorobą męskiego układu płciowo-moczowego. Według statystyk problem ten może dotyczyć nawet co drugiego mężczyzny po 50. roku życia. Jednakże większość z nich, zwłaszcza w początkowym stadium rozwoju stanu zapalnego, bagatelizuje objawy, nawet mimo tego, że znacząco pogarszają jakość ich życia.

Wśród możliwych przyczyn zapalenia prostaty można wymienić:

- zaburzenia w obszarze autoimmunologicznym,
- zaburzenia gospodarki hormonalnej,
- nadmierne narażenie na sytuacje stresogenne,
- zaburzenia w sferze psychiczno-emocjonalnej.

Ta forma choroby może być też spowodowana przewlekłym zapaleniem bakteryjnym, choć zdarza się to rzadko. Mówimy wówczas o przewlekłym bakteryjnym zapaleniu gruczołu krokowego. Chorobę wywołują bakterie Gram-ujemne: Proteus, Klebsiella i najczęstsza – Escherichia coli. Infekcja może być wynikiem wcześniejszego zakażenia układu moczowego – bakterie przedostają się do prostaty z zakażonego moczu.

Potwierdzeniem tej teorii jest fakt, że u większości mężczyzn, u których wystąpiła ta forma zapalenia prostaty, pojawiają się nawracające dolegliwości układu moczowego, a dolegliwość gruczołu krokowego jest wywołana tą samą bakterią lub kilkoma szczepami bakterii.

Zapalenie prostaty w formie ostrej jest wywołane przez bakterie, które zaatakowały tkanki gruczołu. Najczęściej są to bakterie kałowe, czyli składające się na naturalną florę jelita grubego.

Do zakażenia może dojść w momencie, gdy drobnoustroje przedostaną się w okolice krocza. Następuje to najczęściej w momencie oddawania kału. Jeżeli zostaną przeniesione w okolice ujścia cewki moczowej, mogą przedostać się głębiej i wniknąć do gruczołów prostaty, w ten sposób wywołując zakażenie.

Ostremu zapaleniu gruczołu krokowego sprzyjają trudności z oddawaniem moczu. Te mogą być rezultatem zwężenia cewki moczowej.

Ostra postać stanu zapalnego może też wynikać z uszkodzenia tkanek prostaty. Najczęściej dochodzi do tego w wyniku zabiegów chirurgicznych, jak choćby po usunięciu tkanek prostaty. Dolegliwość mogą też wywołać uszkodzenia po biopsji. Czasami zdarza się, że powodem zapalenia są zabiegi wymagające wprowadzenia instrumentu przez cewkę moczową. Rzadziej dolegliwość wywołują bakterie, które przenoszą się wraz z krwią.

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów, które są wspólne dla wszystkich typów zapalenia stercza.

Na te objawy powinieneś szczególnie zwrócić uwagę:

- ból przy oddawaniu moczu,
- częste oddawanie moczu i bolesne parcie na pęcherz,
- ból w podbrzuszu,
- nieprzyjemny zapach moczu,
- obecność krwi w moczu,
- poczucie niepełnego opróżnienia pęcherza moczowego,
- wydzielina o mętnym zabarwieniu.

Najczęstszą postacią zapalenia gruczołu krokowego jest postać przewlekła, której przebieg charakteryzuje się okresowym nasileniem symptomów choroby. W przypadku zaostrzenia objawów stanu zapalnego mogą pojawić się: gorączka, dreszcze, bóle mięśni i poczucie osłabienia organizmu. Przewlekłe zapalenie prostaty może mieć podłoże bakteryjne. Dlatego też od pacjenta pobiera się posiew i w razie konieczności wdraża antybiotykoterapię.

Objawów chorej prostaty nie należy bagatelizować, ponieważ chociaż w większości przypadków świadczą o stanie zapalnym, to mogą również wskazywać na nowotwór tej części męskiego układu płciowo-moczowego. Z tego powodu przy pojawieniu się pierwszych objawów zapalenia prostaty należy udać się do urologa i wykonać szereg podstawowych badań profilaktycznych.

Najczęstszym, a jednocześnie najskuteczniejszym badaniem gruczołu krokowego jest badanie per rectum (palcem przez odbytnicę). W dalszej kolejności wykonywany jest posiew oraz badania moczu.

Jeżeli uzyskany wynik jest dodatni, wykonywane są dodatkowe badania – USG, a w razie konieczności także TK miednicy lub jamy brzusznej i urografia. Lekarz może też zlecić wykonanie cystoskopii lub uroflometrii.

Jeżeli posiew dał wynik ujemny, badana jest próbka wydzieliny gruczołu krokowego. Celem jej pozyskania lekarz przez mniej więcej 60 sekund masuje prostatę palcem (wydzielina wypływa z cewki moczowej). Próbka podlega badaniu mikroskopowemu, wykonywany jest też posiew. Jeżeli w wydzielinie znajdują się bakterie, badanie da wynik dodatni. Niekiedy zaleca się również oznaczenie stężenia PSA we krwi. Zapaleniu prostaty najczęściej towarzyszy zawyżony wynik.

Objawy towarzyszące ostrej postaci zapalenia stercza dość jednoznacznie wskazują na tę dolegliwość. Celem potwierdzenia wykonywane jest badanie przezodbytnicze. W przypadku, gdy chory odczuwa trudności z oddawaniem moczu, urolog zleca wykonanie posiewu i ogólnego badania moczu.

Wynik ujemny nie świadczy jednak o tym, że nie doszło do bakteryjnego zakażenia prostaty. Jeżeli pacjent gorączkuje, a objawy są nasilone, wykonanie masażu prostaty celem uzyskania próbki wydzieliny nie jest możliwe. Takie badanie można przeprowadzić tylko wtedy, gdy symptomy są łagodne. Badania endoskopowe lub obrazowe wykonywane są wówczas, gdy zachodzi podejrzenie wystąpienia powikłań zapalenia lub nieprawidłowości w układzie moczowo-płciowym.

Leczenie zapalenia prostaty uzależnione jest przede wszystkim od podłoża choroby. W przypadku, gdy gruczoł krokowy został dotknięty zakażeniem bakteryjnym, może być skutecznie leczony antybiotykami. Stosowane są leki doustne z grupy fluorochinolonów lub sulfametoksazol + trimetoprim. Leczenie trwa minimum 4 tygodnie.

W pierwszej fazie leczenia często stosowane są też leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, a także preparaty usprawniające odpływ moczu z pęcherza. Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zadecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

Ostre zapalenie prostaty wymaga rozpoczęcia niezwłocznego (bez czekania na wyniki badań) leczenia antybiotykami. Jeżeli objawy ogólne są nasilone lub gdy pacjent cierpi także na inne choroby, lekarz może zadecydować o hospitalizacji.

Jeżeli po 3 dniach nie następuje poprawa stanu chorego, antybiotyk zmieniany jest na inny. Początkowo stosowane są leki wspomagające – przeciwgorączkowe, przeciwbólowe i przeciwzapalne. Często zalecane są też łagodne środki przeczyszczające, co ma zapobiec zaparciom. Ważne jest, aby w trakcie leczenia chory pozostawał w łóżku i przyjmował dużą ilość płynów.

Leczenie chirurgiczne jest rekomendowane w przypadku, gdy pojawiły się powikłania w postaci ropnia. Jeżeli zmiany są niewielkie, lekarz wykonuje nakłucie igłą. Większe ropnie wymagają zabiegu drenującego.

W niektórych przypadkach można zapobiec chorobom prostaty. Podstawą jest ograniczenie czynników ryzyka, na które mamy realny wpływ. Mowa tu w szczególności o:

- paleniu papierosów,
- złych nawykach dietetycznych,
- sytuacjach stresogennych.

Nie mniej ważna jest systematyczna aktywność fizyczna.

Prostata – objawy zapalenia stercza

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów.

Są to m.in. ból przy oddawaniu moczu, bolesne parcie na pęcherz czy ból w podbrzuszu

eprasa.pl 15c55216c0

ŚLEDZTWO

Złodzieje z Torunia jak Gang Olsena! Uciekając, wyrżnęli w dom

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Andrzeja W. i Kazimierza R., włamywaczy recydywistów, Sąd Rejonowy w Toruniu wysłał do aresztu

Małgorzata Oberlan

Nieudacznicy i pechowcy? Tak jakby, choć to recydywiści... Złodzieje z Torunia znów kradli, a uciekając przed policyjnym pościgiem Andrzej W. wyrżnął autem w elewację domu i uszkodził zawór gazowy.

Chodzi o złodziei - włamywaczy z ciekawą karta karną: Kazimierza R. i Andrzeja W. Co mają na sumieniu? Kradzieże z włamaniem, paserstwo, używanie cudzej tablicy rejestracyjnej, kolejne włamania, a na finał - ucieczkę przed policję, wyrżnięcie samochodem w dom i uszkodzenie zaworu gazowego.

Grozi im teraz do 15 lat więzienia.

Kradzieże i paserstwo z Niemiec

Zacznijmy po kolei. Najpierw Andrzej W. i Kazimierz R. usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem samochodu Citroen Jumper wraz z narzędziami, czyli mienia o łącznej wartości ponad 90 000 zł. A także - zarzut paserstwa. - A mianowicie nabycia, przywiezienia, przyjęcia i przechowywania przyczepki marki Bockmann pozyskanej z kradzieży na terenie Niemiec. I to w warunkach recydywy. Dodatkowo Andrzej W. usłyszał zarzut używania cudzej tablicy rejestracyjnej - mówi prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Recydywistów nie aresztowano. Postanowieniem z 30 czerwca br. zastosowano wobec nich dozór policji połączony z obowiązkiem stawiennictwa 5 razy w tygodniu w komisariacie. A także - zakaz kontaktowania się w jakikolwiek sposób ze sobą i zbliżania na odległość mniejszą niż 50 metrów, poręczenia majątkowe i zakaz opuszczania kraju.

Byli na wolności, to kradli dalej

Włamywacze cieszyli się zatem wolnością i nie próżnowali.

8 września br. zostali ponownie zatrzymani - w związku z podejrzeniem popełnienia kolejnej kradzieży z włamaniem! tu dochodzimy do sedna, czyli okoliczności zatrzymania. - Andrzej W. pomimo sygnałów świetlnych i dźwiękowych dawanych przez funkcjonariuszy nie zatrzymał pojazdu do kontroli. Podczas pościgu stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w elewację budynku w miejscowości Wierzchosławice, uszkadzając zawór gazowy - relacjonuje prokurator Izabela Oliver.

Finalnie Andrzej W. i Kazimierz R. usłyszeli takie zarzut paserstwa oraz dwa zarzuty kradzieży z włamaniem popełnionych w tzw. recydywie. Oczywiście, dodatkowo Andrzej W. zarzut używania cudzej tablicy rejestracyjnej i „niedostosowania się do polecenia zatrzymania pojazdu mechanicznego" (czyli ucieczki). - Podejrzani przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów - zaznacza rzeczniczka.

Tym razem, z uwagi na obawę ucieczki lub ukrywania się podejrzanych, obawę mataczenia, zagrożenia surową karą pozbawienia wolności, a także nierealizowania uprzednio zastosowanych wobec podejrzanych środków o charakterze wolnościowym, prokurator skierował do sądu wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania. - Sąd Rejonowy w Toruniu zastosował areszty. Za zarzucane podejrzanym czyny grozi kara do 15 lat pozbawienia wolności - kończy prokurator Oliver. ©℗

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPUJĘ ZBOŻA tel. 602 114 212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, Gniewkowo Króla Jana III Sobieskiego 22, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011586458

Pani

Irenie Chmielewskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrektor i Pracownicy
Sanatorium Uzdrowiskowego „Przy Tężni"
im. dr Józefa Krzymińskiego w Inowrocławiu s.p.z.o.z.

REKLAMA 0011586652

BYDGOSZCZ

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. 399 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie", zamieszczono wykazy zawierające lokale mieszkalne:

- **nr 10 położony przy ul. Toruńskiej 145a w Bydgoszczy**
- **nr 58 położony przy ul. Konopnej 26 w Bydgoszczy**

przeznaczone do zbycia w formie zamiany wraz z ułamkową częścią gruntu w trybie bezprzetargowym na rzecz osób fizycznych, zgodnie z uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy nr XXIII/345/2025 z dnia 29 października 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany lokali mieszkalnych pomiędzy Miastem Bydgoszcz a osobami fizycznymi.

Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **23.09.2026 r**. do dnia **14.10.2026 r**

0011586971

„Choć odeszłaś, wśród nas ciągle żyjesz, w naszych sercach Twoje serce bije"

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 18.09.2026 r. zasnęła w Bogu nasza kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

ŚP

Monika Ryba

lat 96

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się dnia 25.09.2026 r. o godz. 12.30 na cmentarzu komunalnym przy ul. Wiślanej w Bydgoszczy.

Modlitwa różańcowa rozpocznie się o godz. 12.00.

W żalu pogrążona
Rodzina

0011586640

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 21 września 2026 roku odeszła od nas ukochana Żona, Mama i Babcia

ŚP

Halina Erber

lat 70

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 24 września 2026 roku o godz. 11:00 w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Mąkoszynie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu parafialnym w Mąkoszynie.

W smutku pogrążona
Rodzina

eprasa.pl 15c55216c0

Sport

Koszykówka. Deon Edwin (34 lata, 192 cm, rzucający obrońca) to nowy gracz Anwilu Włocławek. Ostatni sezon spędził w węgierskim Atomeromu SE Paks (śr. 14 pkt, po 5 zbiórek i asyst)

ŻUŻEL

Co za forma asa „Aniołów"! Mikkel Michelsen: -Świętujmy, ale tylko przez jeden wieczór

Joachim Przybył

3,2,2,2,3,3,3,2,3,2,3,3,3,3 - to punktacja Mikkela Michelsena w trzech meczach play off PGE Ekstraligi! Duńczyk jest w niesamowitej formie i chce poprowadzić toruńskie „Anioły" do mistrzostwa Polski.

- Dla nas to naprawdę scenariusz z marzeń. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko i że ten pierwszy mecz będzie niezwykle ważny. Musimy oddać ogromny szacunek i podziękowania dla Piotra i jego ekipy od toru, bo bez nich nie bylibyśmy w stanie odjechać tak świetnych zawodów. Ale była dopiero pierwsza połowa - mówi Mikkel Michelsen po niedzielnym meczu ze Spartą.

Duńczyk był o włos od kompletu, jedynie w swoim pierwszym wyścigu po walce na dystansie musiał uznać wyższość Artioma Łaguty. To był ciąg dalszy jego znakomitych występów w play off.

Jeszcze dwa miesiące temu nikt nie przypuszczałby, że właśnie Duńczyk będzie liderem „Aniołów" w play off. Pierwsza część była bardzo przecięta, średnia w okolicach 1.7 pkt na bieg. Żużlowiec zmagał się z problemami ze sprzętem, nie miał prędkości na trasie. W meczu z Włókniarzem Częstochowa nie załapał się nawet do biegów nominowanych. W play off ma najwyższą średnią w lidze (2.64).

Świetne efekty przyniosły drobne zmiany w przygotowaniu motocykli, o szczegółach żużlowiec jednak nie chce mówić.

- To tylko pokazuje, jak wiele pracy włożyliśmy w drugą część sezonu. To w końcu przynosi efekty i wyższy bieg wchodzimy, jak myślę, w idealnym momencie. Kiedy jesteś pewny motocykla, na który wsiadasz, i wszystko działa jak należy, a do tego masz tak niesamowity stadion, to nie masz się czym martwić - podkreśla Michelsen.

Piotr Baron: - Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie.

Prowadzony przez Michelsena Pres wygrał pierwszy mecz o złoto 55:35 na Motoarenie, 4 października będzie bronił przewagi na Olimpijskim. W poprzednim sezonie to właśnie Duńczyk wygrał we Wrocławiu wyścig, który torunianom dał awans do finału.

- Mamy świetny wynik, ale w żużlu nie można być czegokolwiek pewnym albo czuć się zbyt komfortowo, tu naprawdę może wydarzyć się wszystko. Musimy cieszyć się z tego, co wydarzyło się w pierwszym meczu, tylko przez jeden wieczór, rewanż we Wrocławiu będzie bardzo trudny. To był solidny występ całego zespołu, dokładnie to, na co budowaliśmy formę przez cały sezon. Każdy dołożył swoją cegiełkę, łącznie ze mną. Dzisiejszy wieczór świętujemy, a potem skupiamy się na rewanżu za dwa tygodnie - podkreśla Michelsen, którego przed rewanżem we Wrocławiu czeka jeszcze ostatni turniej SEC w Pardubicach.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Mikkel Michelsen był najlepszym zawodnikiem finału na Motoarenie

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia gotowa na PGE Ekstraligę 2027

Magdalena Zimna

- Przez ostatnie lata mieliśmy duże wsparcie od kibiców, ale pojawiał się też kpiny. A my robiliśmy swoje i cierpliwie pracowaliśmy. I w końcu mamy awans - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. I zdradza pierwsze decyzje.

Co pan poczuł po 11. wyścigu, gdy Szymon Woźniak dowiózł „trójkę" na wagę awansu?

Najpierw ulgę, bo było trochę nerwów. W play off trzeba odjechać dwanaście wyścigów, a spodziewaliśmy się deszczu. Biegałem więc z miejsca na miejsce, by pospieszać wszystkich, żebyśmy zdążyli. Sportowo już początek meczu był super, ale ta niepewność zawsze jest. Z radością czekaliśmy więc na ten moment, aż wszystko będzie już pewne. Potem oczywiście przyszła euforia.

Pojawiło się chyba też lekkie wzruszenie?

Oj tak. Chociaż bardziej to widać było po moich synach czy Jacku Woźniaku. Ja wewnętrznie byłem w siódmym niebie, ale emocje trzymałem jeszcze na wodzy. Łezka w oku pojawiła się, gdy przemawiałem do kibiców. Przeżywaliśmy wszystko razem; porażki w poprzednich latach i zwycięstwa w tym roku.

Przez te ostatnie lata mierzyliście się też w krytyką, nawet kpinami. Wkurzały was teksty o słynnych namiotach z finału z ROW?

Bardziej moich synów niż mnie. Oni się denerwowali, czasem pokazywali mi jakieś komentarze, wpisy. Bolało ich to, bo wiedzieli, ile pracy wkładaliśmy w to wszystko. Ja jestem już za bardzo doświadczony życiowo, by brać to do siebie. Wychodzę z założenia: „niech sobie gadają, ja robię swoje". Takie rzeczy wyzwalają we mnie jedynie chęć walki. Pracowałem więc dalej i cierpliwie czekałem... I postawiliśmy na swoim. Namioty się przydały.

O tej cierpliwości, pracy, ale też ogromnym zaufaniu od prezesa mówili po finale zawodnicy.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Jerzy Kanclerz jak obiecał, tak zrobił: Polonia wróciła do ekstraligi

Cieszę się, że tak dobrze nam się współpracowało. Zawsze starałem się przede wszystkim wspierać zawodników, bo w taki sposób działam. Choć lubię też grać w otwarte karty. Przed tym sezonem, na zgrupowaniu w Żninie, powiedziałem drużynie, że jeśli chcą Jerzego Kanclerza na stanowisku prezesa, muszą awansować. Gdyby w tym roku się nie udało, pewnie bym zrezygnował. Bo kolejna porażka, z taką mocną drużyną, oznaczałaby, że czegoś po prostu nie wiem, nie potrafię. Jednocześnie byłem dla nich zawsze dostępny, stworzyłem im takie warunki pracy, by mogli skupić się wyłącznie na sporcie i swoich zadaniach.

Kilka dni świętowania i do pracy?

Oj nie, odpoczynku nie będzie. Już żyjemy tym co czeka nas w środę. Jedziemy do Gorzowa na ostatnią rundę Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów i chcemy tam powalczyć o złoto. Będziemy już w pełnym składzie i liczymy na odbicie pozycji lidera. Potem czeka mnie kilka wyjazdów: na Grand Prix do Torunia w sobotę, w niedzielę na baraż do Poznania, potem jeszcze Pardubice. W przerwach jednak będziemy pracować, bo nie ma czasu do stracenia. Do końca października chciałbym już znać budżet na przyszły rok, by wiedzieć co i jak.

Kiedy, już oficjalnie, poznamy skład drużyny na sezon 2027?

Może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą.

Jak trudno negocjuje się z zawodnikami, gdy awans jeszcze nie jest pewny?

Bardzo trudno. Można być faworytem, ale dopóki awansu się nie przypieczętuje, pozostaje jakiś procent niepewności. Mamy jednak to szczęście, że przez ostatnie lata wyrobiliśmy sobie naprawdę dobrą opinię wśród zawodników. Wszyscy wiedzą, że Jerzy Kanclerz dotrzymuje słowa, że jak jest faktura, to jest wypłata. To się rozchodzi pocztą pantoflową, więc wielu zawodników zgłaszało się do nas. Beniaminkowi jest trudniej, bo część żużlowców ma długoterminowe kontrakty, ale jestem przekonany, że w lidze nie będziemy chłopcami do bicia.

Co z trenerem, ze sponsorem drużyny?

Dariusz Śledź z nami zostaje. Dogadamy tylko szczegóły finansowe. Zostaje też sponsor tytularny - drużyna ligowa pojedzie jako Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Z kolei młodzieżowcy będą ścigać się pod nazwą Grupa Moderator Polonia.

eprasa.pl 15c55216c0

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

POZNAJ TEŻ OBJAWY ZAPALENIA GRUCZOŁU KROKOWEGO Str. 13 i 14

www.pomorska.pl

Nr 221 (23.731) | Nakład: 7.136 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 23.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Horoskop na dziś i krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 12

Inowrocław

Trwa przebudowa basenu. Czyżby tempo zwolniło?

- Poszczególne etapy prac mają różny charakter i nie każdy z nich przekłada się od razu na zauważalny postęp - komentuje ratusz.
Str. 8

Inwestycje

W kwietniu 2027 r. mamy jechać S10 z Solca do Torunia

Wojewoda zapowiada: wiosną pojedziemy pierwszym fragmentem S10 między Bydgoszczą a Toruniem.
Str. 4

Przepisy

Kary za zasłanianie sobie twarzy przy bankomacie?

Resort sprawiedliwości proponuje grzywnę albo naganę za zasłonięcie twarzy podczas transakcji.
Str. 6

ZAROBKI

Nasze pensje spadły przez miesiąc o 185 zł

Agnieszka Domka-Rybka

Takiej obniżki dawno nie było. W zaledwie miesiąc zarobki mieszkańców Kujaw i Pomorza spadły o 271 zł brutto, co daje o 185 zł mniej wypłaty do ręki.

Tempo wzrostu płac wyhamowało w sierpniu do 5,6 proc. rok do roku - wynika z najnowszych danych GUS. To odmiana po miesiącach przyspieszenia. W naszym regionie przeciętne wynagrodzenie osiągnęło wysokość 8167,82 zł brutto miesięcznie (5897 zł netto). Z kolei w lipcu średnia płaca wynosiła 8438,99 (6082 zł netto). Czyli przez miesiąc pensje w regionie spadły o 271 zł brutto, tzn. 185 zł netto.

Porównajmy też najnowsze zarobki w Bydgoszczy i Toruniu. Toruń „przegonił" Bydgoszcz - średnia pensja wyniosła w sierpniu br. 8683,59 zł brutto (6250 zł netto), a w Bydgoszczy 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę).

Różnica między naszymi największymi miastami jest jednak niewielka i sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika.

Zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu zarobki spadły od lipca do sierpnia - w Toruniu więcej! Tutaj zmniejszyły się z 9084,10 zł brutto (6522 zł netto) do 8683,59 zł brutto (6250 zł na rękę), czyli o 400 zł brutto i 272 zł netto. W Bydgoszczy spadły z 8870,99 zł brutto (6334 zł netto) do 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę), co oznacza mniej o 288 zł brutto i 154 zł netto.

Oczywiście, wielu, jak nie większość, pracowników nie widzi średniej statystycznej na swoim koncie. Takie liczby bywają brutalne dla portfeli. ©℗
Więcej na str. 4

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Promocja regionu

Trzeci „Piknik pod Kujawskim Niebem". Tym razem w Kruszwicy

W minioną niedzielę odbył się trzeci z zaplanowanych na ten rok „Pikników pod Kujawskim Niebem". Po Inowrocławiu i Ciechocinku, gospodarzem wydarzenia była Kruszwica. Dla przybyłych na ostatnią letnią imprezę pod Mysią Wieżą przygotowano regionalne przysmaki, występy artystyczne, warsztaty inspirowane kujawskimi tradycjami oraz animacje i atrakcje dla całych rodzin. Do swoich stoisk zapraszali lokalni wystawcy i rękodzielnicy. „Piknikowi" towarzyszyły sportowe emocje - IV Nadgoplański Bieg Dwóch Jezior. **Więcej na str. 9**

AUTOREKLAMA 0011586429

Jutro! Dodatek specjalny **Forum Seniora**

- Skorzystaj ze zniżek w polskich uzdrowiskach. Wystarczy jeden dokument!
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa

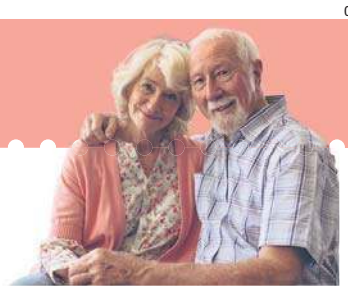

eprasa.pl 15c55216c0

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet - przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

(KW)

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, że w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów - informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą - przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone". - Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE - poinformował minister obrony.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

(KW)

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

(KW)

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy - wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie.

PAP

eprasa.pl 15c55216c0

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

NA SYGNALE

Wpadł podczas akcji „Trzeźwy poranek". Już siedzi za kratkami

(FI)

1720 kierowców przebadali inowrocławscy policjanci podczas ostatniej akcji „Trzeźwy poranek". Z pewnością dobrze tego dnia nie będzie wspominał 60-letni kierowca.

- W zdecydowanej większości stan trzeźwości kierowców nie budził zastrzeżeń - mówi asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak z Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

Niestety, wśród kierujących znalazła się jedna osoba w stanie po użyciu alkoholu. W ręce policjantów wpadł też 60-letnim kierowca, który wydmuchał 1,6 promila alkoholu. Okazało się też, że ma on zakaz prowadzenia pojazdów kategorii B, a takim kierował oraz, że jest poszukiwany listem gończym w celu odbycia kary więzienia. Mężczyzna trafił już na 90 dni za kratki. Za recydywę w zakresie prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości może dostać jeszcze 5 lat.

FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Podczas „Trzeźwego poranka" przebadano 1720 kierowców

INWESTYCJE

Przebudowa basenu. Ratusz odpowiada na pytania o przestój

Anna Grochowina

Na terenie odkrytego basenu przy ul. Świętokrzyskiej w Inowrocławiu od miesiąca nie widać postępów prac związanych z długo wyczekiwaną modernizacją obiektu. Dlaczego?

Przypominamy, że projekt zakłada powstanie nowoczesnego kompleksu rekreacyjnego. W miejscu wysłużonej niecki mają pojawić się nowe baseny, wodny plac zabaw dla najmłodszych, zjeżdżalnie oraz liczne atrakcje wodne. Jednym z najbardziej charakterystycznych elementów ma być zachowana wieża do skoków, z której spływać będzie efektowna kurtyna wodna.

Inwestycja obejmuje kompleksową przebudowę obiektu, który przez lata nie był użytkowany ze względu na zły stan techniczny. Przedsięwzięcie jest współfinansowane z programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027.

FOT. URZĄD MIASTA W INOWROCŁAWIU

Zgodnie z umową wykonawca ma 14 miesięcy od dnia przekazania placu budowy na zakończenie wszystkich prac

Wartość zadania szacowana jest na blisko 35 mln zł, z czego ponad 24 mln zł stanowi unijne dofinansowanie.

26 sierpnia skierowaliśmy do Urzędu Miasta Inowrocławia pytania dotyczące przebiegu realizacji inwestycji. Interesowało nas, czy za wolniejszym tempem prac stoją ewentualne korekty dokumentacji projektowej.

Ratusz zapewnia jednak, że inwestycja przebiega zgodnie z planem.

- Prace nie zostały wstrzymane i inwestycja jest w trakcie realizacji. Wykonawcę obowiązuje termin wynikający z zawartej umowy i w tym czasie ma on zrealizować powierzony zakres prac – poinformowała naszą redakcję Daria Knasiak-Majewska, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Inowrocławia.

Jak podkreśla magistrat, brak widocznych postępów na placu budowy nie musi oznaczać przestoju.

- Poszczególne etapy prac mają różny charakter i nie każdy z nich przekłada się od razu na zauważalny postęp na terenie budowy – wyjaśnia.

Miasto zaprzecza również informacjom o planowanych korektach projektu.

- Obecnie nie ma również żadnych decyzji dotyczących zmian w projekcie – dodała Daria Knasiak-Majewska.

Jeżeli inwestycja zostanie zrealizowana zgodnie z harmonogramem, w październiku 2027 roku mieszkańcy zyskają jeden z najnowocześniejszych obiektów rekreacyjnych w regionie. Modernizacja ma przywrócić odkrytemu basenowi dawną funkcję, a jednocześnie dostosować go do współczesnych oczekiwań użytkowników. ©℗

GNIEWKOWO

O reportażach z krańca świata na spotkaniu z Ewą Ewart

(FI)

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Gniewkowie zaprasza w niedzielę, 27 września, na spotkanie z Ewą Ewart, znaną dziennikarką, reporterką i dokumentalistką.

- Ewa Ewart przez wiele lat współpracowała z największymi światowymi mediami, jak BBC i CBS. W swojej pracy docierała do najbardziej niebezpiecznych i niedostępnych zakątków świata. Rozmawiała z ludźmi znajdującymi się w centrum przełomowych wydarzeń i przedstawiała historie, które pomagały lepiej zrozumieć współczesną rzeczywistość - mówi Mariusz Majewski, dyrektor MGOKSiR w Gniewkowie.

Podczas spotkania, które rozpocznie się o godz. 16.30, w siedzibie MGOKSiR w Gniewkowie Ewa Ewart opowie o pracy reporterki, kulisach powstawania filmów dokumentalnych oraz doświadczeniach zdobytych w miejscach, do których niewielu miało odwagę dotrzeć. Będzie to rzadka okazja, aby osobiście spotkać wybitną dziennikarkę i poznać świat wielkiego reportażu z perspektywy jego autorki.

Zapowiada się niezwykłe wydarzenie, pełne emocji, poruszających opowieści i refleksji. Bezpłatne wejściówki można odbierać od 23 września w sekretariacie MGOKSiR - dodaje dyrektor. ©℗

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA

FOT. URZĄD MIASTA INOWROCŁAWIA

Historia

To była wyjątkowa podróż w czasie

Z okazji Europejskich Dni Dziedzictwa ekspozycja archeologiczna Askaukalis przy ul.Kasztelańskiej w Inowrocławiu stała się miejscem wyjątkowej podróży w czasie. Przybyli mieli okazję poznać niezwykłe historie związane z odkryciami archeologicznymi i dawnymi dziejami Inowrocławia. Zainteresowaniem cieszyły się pokazy rekonstruktorów, którzy przybliżyli życie, zwyczaje i uzbrojenie z różnych okresów historycznych. Zaprezentowali się członkowie Archery Club Munin oraz Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Szlakami Pamięci". Odbyła się też wystawa XX -wiecznych przedmiotów inspirowanych symboliką starożytną.

eprasa.pl 15c55216c0

KRUSZWICA

„Piknik pod Kujawskim Niebem", czyli ostatnia letnia impreza pod Mysią Wieżą

W minioną niedzielę odbył się trzeci z zaplanowanych na br. „Pikników pod Kujawskim Niebem". Po Inowrocławiu i Ciechocinku, gospodarzem wydarzenia była Kruszwica. Dla przybyłych na ostatnią letnią imprezę pod Mysią Wieżą przygotowano regionalne przysmaki, występy artystyczne, warsztaty inspirowane kujawskimi tradycjami oraz animacje i atrakcje dla całych rodzin. Do swoich stoisk zapraszali lokalni wystawcy i rękodzielnicy. „Pikniko-wi" towarzyszyły sportowe emocje - IV Nadgoplański Bieg Dwóch Jezior.

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

BARCIN

Odbyło się I Forum Sołtysów Powiatu Żnińskiego. Najlepsi z nich uhonorowani zostali odznakami

(iwo)

W Miejskim Domu Kultury w Barcinie zorganizowano I Samorządowe Forum Sołtysów Powiatu Żnińskiego.

Inicjatywa wyszła od gospodarzy wsi z gminy Barcin: Justyny Ożóg (prowadzącej spotkanie, sołtys Józefinki i wykładowcy Bydgoskiej Szkoły Wyższej), Marii Boryczki, Joanny Bierońskiej oraz Piotra Niestatka.

Ważnym punktem programu było wręczenie Złotych Odznak Krajowego Forum Samorządowego. Otrzymali je: Radosław Przewoda (gm. Gąsawa, sołectwo Gogółkowo), Tadeusz Cieniawa (gm. Rogowo, sołectwo Niedźwiady), Teresa Rusiewicz (gm. Janowiec Wielkopolski, sołectwo Świątkowo), Henryk Buczkowski (gm. Łabiszyn, sołectwo Ojrzanowo), Iwona Sawicka (gm. Żnin, sołectwo Wawrzynki) i Grzegorz Potempa (gm. Barcin, sołectwo Młodocin).

FOT. IWONA GORALCZYK

Forum było okazją do uhonorowania sołtysów

Z kolei Odznaki Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego odebrali: ● gm. Barcin - Karolina Olszanowska Dypolt (Dąbrówka Barcińska), ● gm. Gąsawa - Dawid Jułga (Oćwieka), Justyna Owczarzak-Jemioła (Pniewy), ● gm. Żnin - Gertruda Janowiak (Brzyskorzystew), Dariusz Samul (Brzyskorzystewko), Dariusz Ojak (Cerekwica), Andrzej Ziętek (Dochanowo), Dorota Zamiatowska (Gorzyce), Justyna Cichocka (Kaczkówko), Maria Skrocka (Murczynek), Małgorzata Maciejowska (Nadborowo), Marlena Szczublewska (Paryż), Łukasz Chojnacki (Sarbinowo), Barbara Nawrocka (Sielec), Teresa Irena Nyka (Skarbienice), Zbigniew Pituła (Słębowo), Sylwia Korbal (Sobiejuchy), Bożena Nojman (Uścikowo), Iwona Sawicka (Wawrzynki), Magdalena Siwak (Żnin Wieś), ● gm. Janowiec Wielkopolski - Elżbieta Juszczak (Brudzyń), Sandra Kujawa (Chrzanowo), Sławomir Kapłoński (Juncewo), Michalina Witkowska (Ośno), Jan Mikulski (Sarbinowo Drugie), Agnieszka Kuntowska (Świątkowo), Marzena Tekiela (Tonowo), Katarzyna Zielińska (Wybranowo), Ewa Bąk (Żużoły), ● gm. Łabiszyn: Edmund Słomowicz (Jabłowo Pałuckie), Łukasz Jeszkowski (Jabłówko), Anna Dąbrowska (Jeżewice), Lucyna Ulandowska (Jeżewo), Magdalena Siluk (Łabiszyn Wieś), Małgorzata Kubiak (Obielewo), Henryk Buczkowski (Ojrzanowo), Tomasz Bartoś (Oporowo), Jacek Szczechowicz (Smogorzewo). ©℗

REKLAMA 0011586844

KOMUNIKAT

Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo
INFORMUJE:

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie przy ul. Przemysłowej 6 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.
Z wykazem można zapoznać się w dniach **od 23 września 2026 r. do 14 października 2026 r.**
Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 52 351 44 18 oraz na stronie www.bip.janikowo.bipgmina.pl, w zakładce nieruchomości - obwieszczenia.

REKLAMA 0011586530

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄSAWA

informuje, że

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie na tablicy ogłoszeń **został wywieszony** na okres 21 dni **wykaz nieruchomości gruntowych**, stanowiących własność Gminy Gąsawa, przeznaczonych **do oddania w dzierżawę.**

REKLAMA 0011586557

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA GNIEWKOWA

z dnia 21 września 2026 r.

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399, ze zm.) informuję, że w siedzibie tut. Urzędu Miejskiego oraz na stronie internetowej www.gniewkowo.bipgmina.pl w okresie od dnia 23 września 2026 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Gniewkowo przeznaczonych do dzierżawy:

- **Gniewkowo - część działki o numerze ewidencyjnym 445/1 o powierzchni 0,0183 ha – Bi, z przeznaczeniem na cele usługowe.** Umowa dzierżawna zostanie zawarta na okres 3 lat,
- **Gniewkowo – część działki o numerze ewidencyjnym 566/38 o powierzchni 0,1099 ha, z przeznaczeniem na lokalizację wiaty dla pojemników na odpady komunalne.** Umowa dzierżawna zostanie zawarta na okres 3 lat,
- **Wierzchosławice – działka o numerze ewidencyjnym 73 o powierzchni 0,0050 ha, z przeznaczeniem na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej.** Umowa dzierżawna zostanie zawarta na okres 3 lat.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gniewkowie pok. nr 12.

eprasa.pl 15c55216c0

INWESTYCJE

„Jakby luksusowo" nad Balatonem. Tym przyciąga teraz odświeżony zakątek na Bartodziejach

Maciej Czerniak

Wygodne drewniane leżaki, nowe ścieżki i nasadzenia to te elementy, które dominują w zaaranżowanym na nowo nabrzeżu bydgoskiego Balatonu.

Już bez płotów okalających miejsce prac ziemnych, bez składowanych materiałów budowlanych, zakątek nad południowym zakolem jeziorka Balaton między Skłodowskiej-Curie a Swarzewską został udostępniony mieszkańcom osiedla.

W promieniach wrześniowego słońca na nowych ławeczkach i leżakach odpoczywają tam spacerowicze, a na trawie bawią się dzieci. Najmłodsi nie mają zresztą daleko z pobliskiego marynistycznego placu zabaw.

Prace nad Balatonem trwały od początku wakacji, ale efekt - trzeba przyznać - robi wrażenie.

W ramach inwestycji powstała też dodatkowa ścieżka biegnąca wzdłuż zbiornika. Od strony Klubu Sportowego Zjednoczeni wytyczono nową alejkę prowadzącą do Balatonu, która ułatwi wodowanie żaglówek.

Całość została uzupełniona nowymi nasadzeniami, drzewkami o czerwonobordowych liściach, krzewami, trawami ozdobnymi oraz różowymi krwawnicami. ©℗

FOT. MACIEJ CZERNIAK

Efekt prac nad Balatonem robi wrażenie

WYSTAWA

Dział Etnografii w Muzeum Okręgowym ma już 40 lat!

Adam Szczęśniak

Niedawno informowaliśmy o wyróżnieniu Wiesławy Wolnej honorową statuetką Musejon przez Urząd Marszałkowski. To właśnie dzięki niej Dział Etnografii w bydgoskim Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego z przytupem może świętować 40-lecie działalności.

Jako pierwsza kierowniczka Działu Etnografii MOB Wiesława Wolna współtworzyła podstawy jego działalności. Pod jej kierunkiem rozwijały się badania, dokumentacja i kolekcjonowanie świadectw kultury ludowej Kujaw, Pałuk, Borów Tucholskich, Kociewia, Krajny i Kaszub.

Jej dorobek obejmował badania terenowe i dokumentację, opracowywanie zbiorów, przygotowywanie wystaw oraz działalność publikacyjną. Ważną częścią pracy była współpraca z kolejnymi pokoleniami muzealników i przekazywanie im wiedzy dotyczącej badań, kolekcji. To wyróżnienie przypadło w szczególnym momencie historii bydgoskiego muzeum. W tym roku mija 40 lat od powstania Działu Etnografii w strukturach MOB. Jubileusz jest okazją do przypomnienia osób, które tworzyły jego fundamenty oraz przez lata współdecydowały o kierunkach badań, dokumentowania i ochrony dziedzictwa kultury ludowej.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

W tym roku mija 40 lat od powstania Działu Etnografii w strukturach MOB. Jednym z wydarzeń związanych z jubileuszem było otwarcie wystawy „Etno/Bydgoszcz"

Jednym z wydarzeń związanych z jubileuszem było otwarcie wystawy „Etno/Bydgoszcz" 17 września.

Po raz pierwszy kolekcja etnograficzna MOB została zaprezentowana jako spójna całość. Ekspozycja pokazuje różnorodność tradycji regionu oraz rolę Bydgoszczy jako miejsca badań, dokumentowania i prezentowania kultury ludowej. Wśród prezentowanych obiektów są m.in. rzeźby, obrazy, tkaniny, hafty, wyposażenie dawnych wnętrz wiejskich, narzędzia oraz przedmioty związane z tradycyjnymi rzemiosłami i codziennym życiem mieszkańców wsi.

Ważnym elementem wystawy jest również opowieść o osobach, które przez dekady badały, dokumentowały i chroniły tę część dziedzictwa. W tym kontekście historia Działu Etnografii jest jednocześnie historią ludzi, ich pracy oraz wiedzy przekazywanej kolejnym pokoleniom. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 15c55216c0

Sport

Koszykówka. Deon Edwin (34 lata, 192 cm, rzucający obrońca) to nowy gracz Anwilu Włocławek. Ostatni sezon spędził w węgierskim Atomeromu SE Paks (śr. 14 pkt, po 5 zbiórek i asyst)

ŻUŻEL

Co za forma asa „Aniołów"! Mikkel Michelsen: -Świętujmy, ale tylko przez jeden wieczór

Joachim Przybył

3,2,2,2,3,3,3,2,3,2,3,3,3,3 - to punktacja Mikkela Michelsena w trzech meczach play off PGE Ekstraligi! Duńczyk jest w niesamowitej formie i chce poprowadzić toruńskie „Anioły" do mistrzostwa Polski.

- Dla nas to naprawdę scenariusz z marzeń. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko i że ten pierwszy mecz będzie niezwykle ważny. Musimy oddać ogromny szacunek i podziękowania dla Piotra i jego ekipy od toru, bo bez nich nie bylibyśmy w stanie odjechać tak świetnych zawodów. Ale była dopiero pierwsza połowa - mówi Mikkel Michelsen po niedzielnym meczu ze Spartą.

Duńczyk był o włos od kompletu, jedynie w swoim pierwszym wyścigu po walce na dystansie musiał uznać wyższość Artioma Łaguty. To był ciąg dalszy jego znakomitych występów w play off.

Jeszcze dwa miesiące temu nikt nie przypuszczałby, że właśnie Duńczyk będzie liderem „Aniołów" w play off. Pierwsza część była bardzo przecięta, średnia w okolicach 1.7 pkt na bieg. Żużlowiec zmagał się z problemami ze sprzętem, nie miał prędkości na trasie. W meczu z Włókniarzem Częstochowa nie załapał się nawet do biegów nominowanych. W play off ma najwyższą średnią w lidze (2.64).

Świetne efekty przyniosły drobne zmiany w przygotowaniu motocykli, o szczegółach żużlowiec jednak nie chce mówić.

- To tylko pokazuje, jak wiele pracy włożyliśmy w drugą część sezonu. To w końcu przynosi efekty i wyższy bieg wchodzimy, jak myślę, w idealnym momencie. Kiedy jesteś pewny motocykla, na który wsiadasz, i wszystko działa jak należy, a do tego masz tak niesamowity stadion, to nie masz się czym martwić - podkreśla Michelsen.

Piotr Baron: - Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie.

Prowadzony przez Michelsena Pres wygrał pierwszy mecz o złoto 55:35 na Motoarenie, 4 października będzie bronił przewagi na Olimpijskim. W poprzednim sezonie to właśnie Duńczyk wygrał we Wrocławiu wyścig, który torunianom dał awans do finału.

- Mamy świetny wynik, ale w żużlu nie można być czegokolwiek pewnym albo czuć się zbyt komfortowo, tu naprawdę może wydarzyć się wszystko. Musimy cieszyć się z tego, co wydarzyło się w pierwszym meczu, tylko przez jeden wieczór, rewanż we Wrocławiu będzie bardzo trudny. To był solidny występ całego zespołu, dokładnie to, na co budowaliśmy formę przez cały sezon. Każdy dołożył swoją cegiełkę, łącznie ze mną. Dzisiejszy wieczór świętujemy, a potem skupiamy się na rewanżu za dwa tygodnie - podkreśla Michelsen, którego przed rewanżem we Wrocławiu czeka jeszcze ostatni turniej SEC w Pardubicach.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Mikkel Michelsen był najlepszym zawodnikiem finału na Motoarenie

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia gotowa na PGE Ekstraligę 2027

Magdalena Zimna

- Przez ostatnie lata mieliśmy duże wsparcie od kibiców, ale pojawiał się też kpiny. A my robiliśmy swoje i cierpliwie pracowaliśmy. I w końcu mamy awans - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. I zdradza pierwsze decyzje.

Co pan poczuł po 11. wyścigu, gdy Szymon Woźniak dowiózł „trójkę" na wagę awansu?

Najpierw ulgę, bo było trochę nerwów. W play off trzeba odjechać dwanaście wyścigów, a spodziewaliśmy się deszczu. Biegałem więc z miejsca na miejsce, by pospieszać wszystkich, żebyśmy zdążyli. Sportowo już początek meczu był super, ale ta niepewność zawsze jest. Z radością czekaliśmy więc na ten moment, aż wszystko będzie już pewne. Potem oczywiście przyszła euforia.

Pojawiło się chyba też lekkie wzruszenie?

Oj tak. Chociaż bardziej to widać było po moich synach czy Jacku Woźniaku. Ja wewnętrznie byłem w siódmym niebie, ale emocje trzymałem jeszcze na wodzy. Łezka w oku pojawiła się, gdy przemawiałem do kibiców. Przeżywaliśmy wszystko razem; porażki w poprzednich latach i zwycięstwa w tym roku.

Przez te ostatnie lata mierzyliście się też w krytyką, nawet kpinami. Wkurzały was teksty o słynnych namiotach z finału z ROW?

Bardziej moich synów niż mnie. Oni się denerwowali, czasem pokazywali mi jakieś komentarze, wpisy. Bolało ich to, bo wiedzieli, ile pracy wkładaliśmy w to wszystko. Ja jestem już za bardzo doświadczony życiowo, by brać to do siebie. Wychodzę z założenia: „niech sobie gadają, ja robię swoje". Takie rzeczy wyzwalają we mnie jedynie chęć walki. Pracowałem więc dalej i cierpliwie czekałem... I postawiliśmy na swoim. Namioty się przydały.

O tej cierpliwości, pracy, ale też ogromnym zaufaniu od prezesa mówili po finale zawodnicy.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Jerzy Kanclerz jak obiecał, tak zrobił: Polonia wróciła do ekstraligi

Cieszę się, że tak dobrze nam się współpracowało. Zawsze starałem się przede wszystkim wspierać zawodników, bo w taki sposób działam. Choć lubię też grać w otwarte karty. Przed tym sezonem, na zgrupowaniu w Żninie, powiedziałem drużynie, że jeśli chcą Jerzego Kanclerza na stanowisku prezesa, muszą awansować. Gdyby w tym roku się nie udało, pewnie bym zrezygnował. Bo kolejna porażka, z taką mocną drużyną, oznaczałaby, że czegoś po prostu nie wiem, nie potrafię. Jednocześnie byłem dla nich zawsze dostępny, stworzyłem im takie warunki pracy, by mogli skupić się wyłącznie na sporcie i swoich zadaniach.

Kilka dni świętowania i do pracy?

Oj nie, odpoczynku nie będzie. Już żyjemy tym co czeka nas w środę. Jedziemy do Gorzowa na ostatnią rundę Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów i chcemy tam powalczyć o złoto. Będziemy już w pełnym składzie i liczymy na odbicie pozycji lidera. Potem czeka mnie kilka wyjazdów: na Grand Prix do Torunia w sobotę, w niedzielę na baraż do Poznania, potem jeszcze Pardubice. W przerwach jednak będziemy pracować, bo nie ma czasu do stracenia. Do końca października chciałbym już znać budżet na przyszły rok, by wiedzieć co i jak.

Kiedy, już oficjalnie, poznamy skład drużyny na sezon 2027?

Może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą.

Jak trudno negocjuje się z zawodnikami, gdy awans jeszcze nie jest pewny?

Bardzo trudno. Można być faworytem, ale dopóki awansu się nie przypieczętuje, pozostaje jakiś procent niepewności. Mamy jednak to szczęście, że przez ostatnie lata wyrobiliśmy sobie naprawdę dobrą opinię wśród zawodników. Wszyscy wiedzą, że Jerzy Kanclerz dotrzymuje słowa, że jak jest faktura, to jest wypłata. To się rozchodzi pocztą pantoflową, więc wielu zawodników zgłaszało się do nas. Beniaminkowi jest trudniej, bo część żużlowców ma długoterminowe kontrakty, ale jestem przekonany, że w lidze nie będziemy chłopcami do bicia.

Co z trenerem, ze sponsorem drużyny?

Dariusz Śledź z nami zostaje. Dogadamy tylko szczegóły finansowe. Zostaje też sponsor tytularny - drużyna ligowa pojedzie jako Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Z kolei młodzieżowcy będą ścigać się pod nazwą Grupa Moderator Polonia.

eprasa.pl 15c55216c0

DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

POZNAJ TEŻ OBJAWY ZAPALENIA GRUCZOŁU KROKOWEGO Str. 13 i 14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 221 (23.731) | Nakład: 7.136 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 23.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska KUJAWSKA

RELAKS

Horoskop na dziś i krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 12

Włocławek

Śmierć przy ulicy 3 Maja. Brajan W. z zarzutem

Mężczyzna podejrzany o zabójstwo włocławianina usłyszał też zarzuty związane z posiadaniem i obrotem znacznej ilości narkotyków.
Str. 8

Inwestycje

W kwietniu 2027 r. mamy jechać S10 z Solca do Torunia

Wojewoda zapowiada: wiosną pojedziemy pierwszym fragmentem S10 między Bydgoszczą a Toruniem.
Str. 4

Przepisy

Kary za zasłanianie sobie twarzy przy bankomacie?

Resort sprawiedliwości proponuje grzywnę albo naganę za zasłonięcie twarzy podczas transakcji.
Str. 6

ZAROBKI

Nasze pensje spadły przez miesiąc o 185 zł

Agnieszka Domka-Rybka

Takiej obniżki dawno nie było. W zaledwie miesiąc zarobki mieszkańców Kujaw i Pomorza spadły o 271 zł brutto, co daje o 185 zł mniej wypłaty do ręki.

Tempo wzrostu płac wyhamowało w sierpniu do 5,6 proc. rok do roku - wynika z najnowszych danych GUS. To odmiana po miesiącach przyspieszenia. W naszym regionie przeciętne wynagrodzenie osiągnęło wysokość 8167,82 zł brutto miesięcznie (5897 zł netto). Z kolei w lipcu średnia płaca wynosiła 8438,99 (6082 zł netto). Czyli przez miesiąc pensje w regionie spadły o 271 zł brutto, tzn. 185 zł netto.

Porównajmy też najnowsze zarobki w Bydgoszczy i Toruniu. Toruń „przegonił" Bydgoszcz - średnia pensja wyniosła w sierpniu br. 8683,59 zł brutto (6250 zł netto), a w Bydgoszczy 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę).

Różnica między naszymi największymi miastami jest jednak niewielka i sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika.

Zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu zarobki spadły od lipca do sierpnia - w Toruniu więcej! Tutaj zmniejszyły się z 9084,10 zł brutto (6522 zł netto) do 8683,59 zł brutto (6250 zł na rękę), czyli o 400 zł brutto i 272 zł netto. W Bydgoszczy spadły z 8870,99 zł brutto (6334 zł netto) do 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę), co oznacza mniej o 288 zł brutto i 154 zł netto.

Oczywiście, wielu, jak nie większość, pracowników nie widzi średniej statystycznej na swoim koncie. Takie liczby bywają brutalne dla portfeli. ©℗
Więcej na str. 4

FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Włocławek

Oto już drugi w tym roku skarb odkryty w centrum miasta

W poniedziałek na konferencji prasowej zaprezentowano skarb znaleziony przy budowie obiektu u zbiegu ulic Tumskiej i 3 Maja, wczoraj natomiast w Muzeum Historii Włocławka przy ulicy Szpichlernej publicznie pokazano monety znalezione podczas remontu kamienicy przy ulicy Królewieckiej. Jak podaje Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, w skład zbioru wchodzi 271 monet o nominale 5 marek z wizerunkiem prezydenta Paula von Hindenburga na rewersie i 181 monet tego samego nominału z przedstawieniem fasady kościoła garnizonowego w Poczdamie. **Więcej na stronie 8**

AUTOREKLAMA 0011586429

Jutro! Dodatek specjalny **Forum Seniora**

- Skorzystaj ze zniżek w polskich uzdrowiskach. Wystarczy jeden dokument!
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa

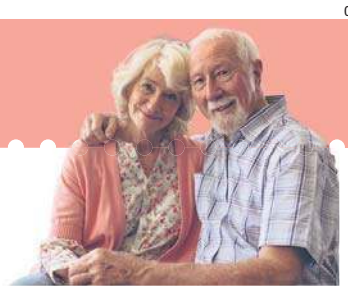

eprasa.pl 15c55216c0

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet - przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

(KW)

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, że w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów - informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą - przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone". - Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE - poinformował minister obrony.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

(KW)

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

(KW)

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy - wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie.

PAP

eprasa.pl 15c55216c0

Włocławek

• Kontakt:
redakcja.wloclawek@pomorska.pl

PROKURATURA

Śmiertelny cios nożem przy ul. 3 Maja. Brajan W. z zarzutem zabójstwa

(MG)

Mężczyzna podejrzany o zabójstwo mieszkańca Włocławka usłyszał również zarzuty związane z obrotem znacznymi ilościami narkotyków. Według śledczych śmiertelne ugodzenie nożem miało miejsce w maju 2024 roku w jednym z mieszkań przy ul. 3 Maja.

Prokuratura Okręgowa we Włocławku nadzoruje śledztwo przeciwko Brajanowi W., któremu przedstawiono zarzut zabójstwa mieszkańca Włocławka oraz dwa zarzuty związane z udziałem w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i psychotropowych.

Miał ugodzić nożem kuchennym w szyję

Według ustaleń śledczych, do zabójstwa miało dojść 15 maja 2024 roku w jednym z mieszkań przy ul. 3 Maja we Włocławku. Prokuratura zarzuca Brajanowi W., że działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Krzysztofa O., ugodził go nożem kuchennym w szyję. Pokrzywdzony doznał rany kłutej, która doprowadziła do wstrząsu krwotocznego i wykrwawienia, a w konsekwencji do jego śmierci.

W związku z tym zdarzeniem mężczyzna odpowiada za czyn z art. 148 § 1 Kodeksu karnego, czyli zabójstwo.

To jednak nie jedyny zarzut przedstawiony podejrzanemu. Śledczy zarzucają mu także udział w obrocie znacznymi ilościami środków psychotropowych, substancji odurzających i nowych substancji psychoaktywnych.

Pierwszy z tych czynów miał zostać popełniony 15 maja 2024 roku w mieszkaniu przy ul. 3 Maja, natomiast drugi 10 kwietnia 2025 roku w mieszkaniu przy ul. Toruńskiej we Włocławku.

Brajan W. nie przyznał się do zabójstwa

Brajan W. był kilkukrotnie przesłuchiwany w charakterze podejrzanego. Nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu zabójstwa.

- Prokuratura Okręgowa we Włocławku nadzoruje śledztwo przeciwko Brajanowi W., któremu przedstawiono zarzut zabójstwa oraz zarzuty związane z udziałem w obrocie znacznymi ilościami środków psychotropowych, substancji odurzających i nowych substancji psychoaktywnych. Obecnie w sprawie wykonywane są dalsze czynności procesowe mające na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności zdarzeń objętych postępowaniem - poinformowała prok. Małgorzata Kręcicka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku.

Śledztwo pozostaje w toku. Prokuratura nie informuje na obecnym etapie postępowania o planowanych kolejnych czynnościach procesowych.

©℗

HISTORIA

W śródmieściu podczas robót odnaleziono skarby

Wojciech Alabrudziński

W poniedziałek zaprezentowano skarb znaleziony przy ulicy Tumskiej, a we wtorek - znalezisko z piwnicy remontowanej kamienicy przy ulicy Królewieckiej.

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Skarb znaleziony podczas budowy u zbiegu ulic Tumskiej i 3 Maja pokazała dziennikarzom dr Jadwiga Lewandowska, kierownik badań archeologicznych

Wprawdzie do znalezienia skarbu na budowie przy ulicy Tumskiej we Włocławku doszło w kwietniu 2026 roku, to jednak dopiero teraz publicznie go pokazano. Archeolodzy tłumaczą to względami prawnymi.

Wśród znalezisk, zaprezentowanych podczas konferencji prasowej, są m.in. biżuteria, złote ozdoby, sztućce, torebki balowe, zegarki, pozostałości świeczników srebrnych i judaików związanych z kulturą żydowską. Liczbę tych znalezisk szacuje się na prawie 400 sztuk. Wszystko okaże się jeszcze po profesjonalnej konserwacji.

- To odkrycie bardzo nas zaskoczyło - mówi kierownik badań archeologicznych dr Jadwiga Lewandowska. - Pracowaliśmy przy odkryciu kolektywnie, część z nas nie spała przez kilka dni w trosce o to, by podjąć wszystkie zabytki i by układać historię mieszkańców Włocławka sprzed około stu lat. Historię niezwykle bogatą, wielokulturową. Prowadzone obecnie badania archeologiczne pokazują Włocławek w zupełnie innym świetle.

- Znaleźliśmy relikty zabudowy, znaleźliśmy studnie drewniane, naczynia. Badania dendrologiczne wskazują na daty związane z drugą lokacją Włocławka, czyli po 1339 roku. Są to prace wymagające. Rozpoczynając prace obawiałam się tego - nikt z nas nie wie, co jest w ziemi. Prowadziliśmy tutaj wykopy szerokopłaszczyznowe. Ziemia, jak widać, potrafi zaskoczyć - mówi dr Jadwiga Lewandowska.

Dlaczego dopiero teraz upubliczniono ten skarb?

- Przez te kilka miesięcy staraliśmy się zabezpieczyć kwestie formalno-prawne, a także staraliśmy się wyłonić profesjonalnego wykonawcę prac konserwacyjnych tego zespołu, tak by cieszył on mieszkańców Włocławka. Żywię nadzieję, że ten skarb już zakonserwowany wróci do Włocławka i pojawi się publikacja, by udostępnić wyniki tych badań - dodaje dr Jadwiga Lewandowska.

Wczoraj natomiast w Muzeum Historii Włocławka przy ulicy Szpichlernej publicznie pokazano monety znalezione podczas remontu kamienicy przy ulicy Królewieckiej.

Jak podaje Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, w skład zbioru wchodzi 271 monet o nominale 5 marek z wizerunkiem prezydenta Paula von Hindenburga na rewersie oraz 181 monet tego samego nominału z przedstawieniem fasady kościoła garnizonowego w Poczdamie. W znalezisku reprezentowane są też numizmaty dwumarkowe o wyobrażeniach rewersu tożsamych jak na monetach pięciomarkowych.

Obecnie znaleziska, zgodnie z przepisami, należą do Skarbu Państwa.

Więcej na stronie wloclawek.naszemiasto.pl. ©℗

KRÓTKO

Komunikacja

Nocne zamknięcie mostu

Miejski Zarząd Dróg i Zieleni we Włocławku informuje, że do 25 września w godzinach 22-6, z powodu konieczności montażu rusztowania nad jezdnią oraz prac antykorozyjnych konstrukcji stalowej, będzie zamknięty przejazd przez most im. Marszałka Rydza-Śmigłego. - Zaznaczamy, że jest to aktualny i potwierdzony termin zamknięcia przejazdu przez most, i obowiązuje on wyłącznie w godzinach od 22 do 6 rano. Przepraszamy za utrudnienia, prosimy kierowców o wyrozumiałość oraz zachowanie szczególnej ostrożności - informuje MZDiZ we Włocławku. **(JM)**

Konferencja

Jak młodzi mogą wpływać realnie na miasto?

W czwartek, o godz. 11, w Teatrze Impresaryjnym we Włocławku będzie Konferencja „Twój Głos. Twoje Miasto". W programie m.in. panel ekspercki poświęcony aktywności obywatelskiej młodzieży, wyróżnienie i wręczenie nagród szczególnie aktywnym społecznie uczniom oraz koncert zespołu „Przystanek Kultura".
(JM)

JUBILEUSZ

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Biznes

Włocławska Gazownia liczy już 55 lat

W sali Pałacu Bursztynowego we Włocławku zorganizowano jubileusz 55-lecia działalności Gazowni we Włocławku. Podczas uroczystości obecni byli przedstawiciele kierownictwa Polskiej Spółki Gazownictwa, władze samorządowe oraz pracownicy włocławskiej Gazowni. W trakcie uroczystości odczytano m.in. listy gratulacyjne. Życzenia złożyli też: Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka i Roman Gołębiewski, starosta włocławski.
(WA)

eprasa.pl 15c55216c0

AGRO

Jak w każdą niedzielę, na popularnej „pchełce”...

Na włocławskim Pchlim Targu w niedzielę, mimo pochmurnej i lekko deszczowej pogody, pojawiło się wielu mieszkańców. Na stoiskach można było znaleźć m.in. ubrania i obuwie, kwiaty, wiązanki i znicze, meble, narzędzia, niemiecką chemię oraz różnego rodzaju starocie. Aura nie zniechęciła miłośników zakupów i poszukiwania ciekawych przedmiotów. Z tygodnia na tydzień przybywa również stoisk z kwiatami, wiązankami i zniczami, związanymi ze zbliżającym się okresem Wszystkich Świętych. Więcej zdjęć na wloclawek.naszemiasto.pl. **KB**

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

FOT. KATARZYNA BRZOSTOWSKA

KRÓTKO

Na sygnale

Nie ustąpił pierwszeństwa

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w niedzielę, 20 września, około godziny 11.40 w Radziejowie.
Jak ustalili policjanci ruchu drogowego, 65-letni kierowca Audi poruszał się ulicą Ogrodową. Na skrzyżowaniu z ulicą Kościuszki nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym Oplem. - Mundurowi potwierdzili, że obaj uczestnicy byli trzeźwi. W wyniku kolizji nikt nie ucierpiał, a zdarzenie zakończyło się jedynie uszkodzeniem pojazdów. Sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym oraz punktami za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym - informuje informuje asp. szt. Marcin Krasucki, oficer prasowy KPP Radziejów. Policja przypomina, że nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu należy do najczęstszych przyczyn zdarzeń drogowych. Kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność podczas włączania się do ruchu oraz przejeżdżania przez skrzyżowania. **(MG)**

Na sygnale

Pożar domu. 71-letni mężczyzna nie żyje

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Aleksandrowie Kujawskim doszło do tragicznego pożaru. Strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze domu przy ul. Słowackiego o godz. 00.57. Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe, które przystąpiły do działań już o 1.01. Kiedy na miejsce dotarły pierwsze zastępy, budynek mieszkalny płonął. Jedna z osób zdołała opuścić dom jeszcze przed przyjazdem strażaków i poinformowała ich, że w środku została druga. – Dom objęty był już cały ogniem. Jedna rota przystąpiła do gaszenia pożaru, druga do akcji ratowniczej. W jednym z pomieszczeń znaleziono mężczyznę, od razu oddano go pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego. Mimo akcji ratunkowej życia mężczyzny nie udało się uratować – przekazał st. asp. Michał Żbikowski, oficer prasowy PSP w Aleksandrowie Kujawskim.
Ofiarą pożaru jest 71-letni mężczyzna. Wstępne ustalenia wskazują, że ogień pojawił się w kuchni. Dokładne okoliczności i przyczynę wybuchu pożaru wyjaśnią teraz śledczy.
(EF)

REKLAMA 0011586265

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WŁOCŁAWSKIEGO
z dnia 20 sierpnia 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kpa (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

STAROSTA WŁOCŁAWSKI

informuje, że w dniu 20 sierpnia 2026 r. została wydana decyzja nr **ZRID 15/2026** znak: BUD.6740.1.218.2026.MK dla Burmistrza Brześcia Kujawskiego zmieniająca decyzję Starosty Włocławskiego z dnia 3 sierpnia 2023 r. znak: BUD.6740.1.438.2023.PL nr 25/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Przebudowa i rozbudowa ulicy Łabędziej, Słowiczej i ulicy bez nazwy w Wieńcu Zalesie” w zakresie nieruchomości, które staną się własnością Gminy Brześć Kujawski, tj. działki o nr ewid. 77/1 oraz 86/3, w obrębie ewidencyjnym Wieniec Zalesie, gm. Brześć Kujawski.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Włocławku, ul. Stodólna 68, w pokoju nr 107, w godzinach pracy urzędu, telefon (54) 230-46-28.

Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w Bydgoszczy za pośrednictwem Starosty Włocławskiego **w terminie 14 dni** od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy i art. 49 § 2 KPA zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane **po upływie 14 dni od dnia**, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie w prasie lokalnej, na tablicach ogłoszeń i na stronach BIP: Starostwa Powiatowego we Włocławku, Urzędu Miasta i Gminy Brześć Kujawski.

W trakcie trwania tego terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna, co oznacza, że decyzja podlega natychmiastowemu wykonaniu i brak jest możliwości zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

STAROSTA
Roman Gołębiewski

eprasa.pl 15c55216c0

KULTURA

Pierwszy SALT Festiwal w Ciechocinku. Impreza przyciągnęła tłumy do uzdrowiska

Ewelina Fuminkowska

Ciechocinek po raz pierwszy stał się sceną dla sztuki audiowizualnej. W sobotę SALT Festiwal połączył zabytkową przestrzeń uzdrowiska z mappingiem, muzyką, animacjami i pokazami VJ-skimi. Wieczorem okolice tężni nr 1 wypełniły się mieszkańcami, kuracjuszami i gośćmi, choć nie wszystkim przygotowane pokazy przypadły do gustu.

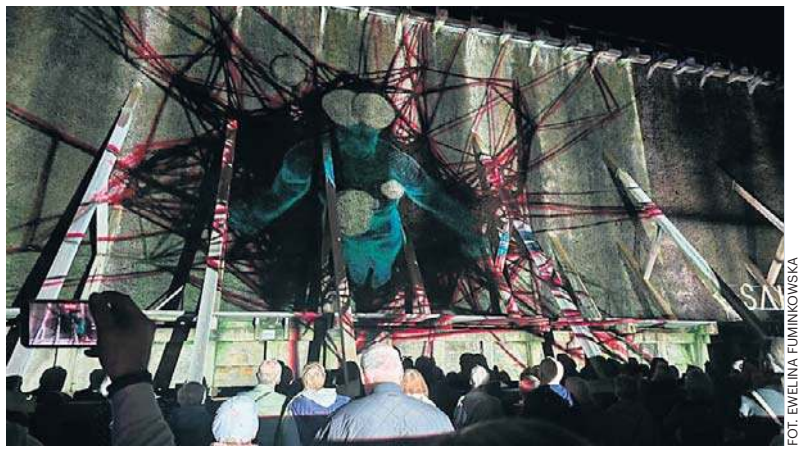

FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

SALT Festiwal 2026 w Ciechocinku przyciągnął tłumy

SALT Festiwal przyciągnął do Ciechocinka mieszkańców, kuracjuszy i gości. Zabytkowe przestrzenie uzdrowiska stały się na jeden wieczór miejscem spotkania historii ze współczesną sztuką audiowizualną. Były mappingi, projekcje, instalacje świetlne i muzyka. Nie zabrakło też różnych opinii na temat tego, co można było zobaczyć.

W sobotę, 19 września, w Ciechocinku odbyła się pierwsza edycja SALT Festiwalu. Wydarzenie miało połączyć ponad 190-letnie uzdrowiskowe dziedzictwo miasta z nowoczesną sztuką światła, obrazu i dźwięku.

Festiwal rozpoczął się już rano. W Muzeum Warzelni Soli i Lecznictwa Uzdrowiskowego odbyły się warsztaty z animacji poklatkowej. Po południu uczestnicy przenieśli się do Teatru Letniego, gdzie między godz. 16 a 19 trwał VJ Battle – audiowizualny pojedynek twórców pracujących na żywo z obrazem i muzyką.

Najwięcej osób pojawiło się jednak wieczorem. Od godz. 19.30 można było oglądać mapping, animacje i iluminacje w kilku punktach Ciechocinka. Projekcje pojawiły się m.in. na budynku „Europa", w Kinie Zdrój oraz na budynku Zarządu Uzdrowiska Ciechocinek S.A.

Szczególną uwagę organizatorzy skupili na tężni nr 1. To właśnie tutaj zaplanowano wieczorne pokazy VJskie i instalacje artystyczne. Jedną z instalacji była monumentalna konstrukcja „Ksawery Komputery" o średnicy 25 metrów, ustawiona na boisku przy tężni nr 1. Złożona z 240 dwustronnych pasków LED instalacja generowała w czasie rzeczywistym zmieniające się obrazy i świetlne wzory.

Odbiór poszczególnych pokazów był jednak różny. Nie wszystkim przypadła do gustu muzyka i forma prezentowanych animacji. – Nie dla mnie. Może nie rozumiem nowoczesnej sztuki, ale ani muzyka, ani animacje mi się nie podobały – mówiła jedna z kuracjuszek. Jej zdaniem ciekawszy był pokaz na budynku „Europa".

Na SALT Festiwal specjalnie przyjechał do Ciechocinka pan Marcin. Jak przyznał, liczył na bardziej efektowne widowisko. – Nie znam się na sztuce audiowizualnej. Liczyłem na bardziej efektowne pokazy. Jeśli chodzi o organizację imprezy, to same plusy. Świetne nagłośnienie, informacje – ocenił.

Podobne odczucia miała pani Weronika. – Ta muzyka do mnie nie trafiła. Może połączenie innych dźwięków z animacjami byłoby lepsze. Pełna podziwu jestem natomiast dla mappingu – mówiła.

Były też głosy uznania, szczególnie dla samego pomysłu i strony wizualnej wydarzenia. – Nie mam 20 lat, to nie moje dźwięki, ale żeby coś takiego stworzyć, trzeba mieć talent i to ogromny – mówił pan Ireneusz. Pani Magda przyjechała do Ciechocinka z Bydgoszczy. Jest grafikiem i, jak przyznała, festiwal bardzo jej się podobał. – Nie trzeba odwiedzać wielkich miast, żeby zobaczyć niezwykłą sztukę. Połączenie jej z zabytkiem było czymś niezwykłym – powiedziała.

Organizatorami SALT Festiwalu były Uzdrowisko Ciechocinek S.A. oraz Miasto Ciechocinek. Więcej na stronie aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 15c55216c0

Sport

Koszykówka. Deon Edwin (34 lata, 192 cm, rzucający obrońca) to nowy gracz Anwilu Włocławek. Ostatni sezon spędził w węgierskim Atomeromu SE Paks (śr. 14 pkt, po 5 zbiórek i asyst)

ŻUŻEL

Co za forma asa „Aniołów"! Mikkel Michelsen: -Świętujmy, ale tylko przez jeden wieczór

Joachim Przybył

3,2,2,2,3,3,3,2,3,2,3,3,3,3 - to punktacja Mikkela Michelsena w trzech meczach play off PGE Ekstraligi! Duńczyk jest w niesamowitej formie i chce poprowadzić toruńskie „Anioły" do mistrzostwa Polski.

- Dla nas to naprawdę scenariusz z marzeń. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko i że ten pierwszy mecz będzie niezwykle ważny. Musimy oddać ogromny szacunek i podziękowania dla Piotra i jego ekipy od toru, bo bez nich nie bylibyśmy w stanie odjechać tak świetnych zawodów. Ale była dopiero pierwsza połowa - mówi Mikkel Michelsen po niedzielnym meczu ze Spartą.

Duńczyk był o włos od kompletu, jedynie w swoim pierwszym wyścigu po walce na dystansie musiał uznać wyższość Artioma Łaguty. To był ciąg dalszy jego znakomitych występów w play off.

Jeszcze dwa miesiące temu nikt nie przypuszczałby, że właśnie Duńczyk będzie liderem „Aniołów" w play off. Pierwsza część była bardzo przecięta, średnia w okolicach 1.7 pkt na bieg. Żużlowiec zmagał się z problemami ze sprzętem, nie miał prędkości na trasie. W meczu z Włókniarzem Częstochowa nie załapał się nawet do biegów nominowanych. W play off ma najwyższą średnią w lidze (2.64).

Świetne efekty przyniosły drobne zmiany w przygotowaniu motocykli, o szczegółach żużlowiec jednak nie chce mówić.

- To tylko pokazuje, jak wiele pracy włożyliśmy w drugą część sezonu. To w końcu przynosi efekty i wyższy bieg wchodzimy, jak myślę, w idealnym momencie. Kiedy jesteś pewny motocykla, na który wsiadasz, i wszystko działa jak należy, a do tego masz tak niesamowity stadion, to nie masz się czym martwić - podkreśla Michelsen.

Piotr Baron: - Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie.

Prowadzony przez Michelsena Pres wygrał pierwszy mecz o złoto 55:35 na Motoarenie, 4 października będzie bronił przewagi na Olimpijskim. W poprzednim sezonie to właśnie Duńczyk wygrał we Wrocławiu wyścig, który torunianom dał awans do finału.

- Mamy świetny wynik, ale w żużlu nie można być czegokolwiek pewnym albo czuć się zbyt komfortowo, tu naprawdę może wydarzyć się wszystko. Musimy cieszyć się z tego, co wydarzyło się w pierwszym meczu, tylko przez jeden wieczór, rewanż we Wrocławiu będzie bardzo trudny. To był solidny występ całego zespołu, dokładnie to, na co budowaliśmy formę przez cały sezon. Każdy dołożył swoją cegiełkę, łącznie ze mną. Dzisiejszy wieczór świętujemy, a potem skupiamy się na rewanżu za dwa tygodnie - podkreśla Michelsen, którego przed rewanżem we Wrocławiu czeka jeszcze ostatni turniej SEC w Pardubicach.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Mikkel Michelsen był najlepszym zawodnikiem finału na Motoarenie

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia gotowa na PGE Ekstraligę 2027

Magdalena Zimna

- Przez ostatnie lata mieliśmy duże wsparcie od kibiców, ale pojawiał się też kpiny. A my robiliśmy swoje i cierpliwie pracowaliśmy. I w końcu mamy awans - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. I zdradza pierwsze decyzje.

Co pan poczuł po 11. wyścigu, gdy Szymon Woźniak dowiózł „trójkę" na wagę awansu?

Najpierw ulgę, bo było trochę nerwów. W play off trzeba odjechać dwanaście wyścigów, a spodziewaliśmy się deszczu. Biegałem więc z miejsca na miejsce, by pospieszać wszystkich, żebyśmy zdążyli. Sportowo już początek meczu był super, ale ta niepewność zawsze jest. Z radością czekaliśmy więc na ten moment, aż wszystko będzie już pewne. Potem oczywiście przyszła euforia.

Pojawiło się chyba też lekkie wzruszenie?

Oj tak. Chociaż bardziej to widać było po moich synach czy Jacku Woźniaku. Ja wewnętrznie byłem w siódmym niebie, ale emocje trzymałem jeszcze na wodzy. Łezka w oku pojawiła się, gdy przemawiałem do kibiców. Przeżywaliśmy wszystko razem; porażki w poprzednich latach i zwycięstwa w tym roku.

Przez te ostatnie lata mierzyliście się też w krytyką, nawet kpinami. Wkurzały was teksty o słynnych namiotach z finału z ROW?

Bardziej moich synów niż mnie. Oni się denerwowali, czasem pokazywali mi jakieś komentarze, wpisy. Bolało ich to, bo wiedzieli, ile pracy wkładaliśmy w to wszystko. Ja jestem już za bardzo doświadczony życiowo, by brać to do siebie. Wychodzę z założenia: „niech sobie gadają, ja robię swoje". Takie rzeczy wyzwalają we mnie jedynie chęć walki. Pracowałem więc dalej i cierpliwie czekałem... I postawiliśmy na swoim. Namioty się przydały.

O tej cierpliwości, pracy, ale też ogromnym zaufaniu od prezesa mówili po finale zawodnicy.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Jerzy Kanclerz jak obiecał, tak zrobił: Polonia wróciła do ekstraligi

Cieszę się, że tak dobrze nam się współpracowało. Zawsze starałem się przede wszystkim wspierać zawodników, bo w taki sposób działam. Choć lubię też grać w otwarte karty. Przed tym sezonem, na zgrupowaniu w Żninie, powiedziałem drużynie, że jeśli chcą Jerzego Kanclerza na stanowisku prezesa, muszą awansować. Gdyby w tym roku się nie udało, pewnie bym zrezygnował. Bo kolejna porażka, z taką mocną drużyną, oznaczałaby, że czegoś po prostu nie wiem, nie potrafię. Jednocześnie byłem dla nich zawsze dostępny, stworzyłem im takie warunki pracy, by mogli skupić się wyłącznie na sporcie i swoich zadaniach.

Kilka dni świętowania i do pracy?

Oj nie, odpoczynku nie będzie. Już żyjemy tym co czeka nas w środę. Jedziemy do Gorzowa na ostatnią rundę Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów i chcemy tam powalczyć o złoto. Będziemy już w pełnym składzie i liczymy na odbicie pozycji lidera. Potem czeka mnie kilka wyjazdów: na Grand Prix do Torunia w sobotę, w niedzielę na baraż do Poznania, potem jeszcze Pardubice. W przerwach jednak będziemy pracować, bo nie ma czasu do stracenia. Do końca października chciałbym już znać budżet na przyszły rok, by wiedzieć co i jak.

Kiedy, już oficjalnie, poznamy skład drużyny na sezon 2027?

Może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą.

Jak trudno negocjuje się z zawodnikami, gdy awans jeszcze nie jest pewny?

Bardzo trudno. Można być faworytem, ale dopóki awansu się nie przypieczętuje, pozostaje jakiś procent niepewności. Mamy jednak to szczęście, że przez ostatnie lata wyrobiliśmy sobie naprawdę dobrą opinię wśród zawodników. Wszyscy wiedzą, że Jerzy Kanclerz dotrzymuje słowa, że jak jest faktura, to jest wypłata. To się rozchodzi pocztą pantoflową, więc wielu zawodników zgłaszało się do nas. Beniaminkowi jest trudniej, bo część żużlowców ma długoterminowe kontrakty, ale jestem przekonany, że w lidze nie będziemy chłopcami do bicia.

Co z trenerem, ze sponsorem drużyny?

Dariusz Śledź z nami zostaje. Dogadamy tylko szczegóły finansowe. Zostaje też sponsor tytularny - drużyna ligowa pojedzie jako Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Z kolei młodzieżowcy będą ścigać się pod nazwą Grupa Moderator Polonia.

eprasa.pl 15c55216c0

DZIŚ STRONA ZDROWIA

TAK ROZPOZNASZ ZAWAŁ SERCA

POZNAJ TEŻ OBJAWY ZAPALENIA GRUCZOŁU KROKOWEGO Str. 13 i 14

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 221 (23.731) | Nakład: 7.136 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 23.09.2026

78 lat

GAZETA pomorska

RELAKS

Horoskop na dziś i krzyżówki do rozwiązania przy dobrej kawie Str. 12

Inwestycje

Ponad 57 mln zł za 4,5 km drogi rowerowej

Otwarto oferty na budowę jednej z najbardziej oczekiwanych inwestycji. Chodzi o liczącą 4,5 km trasę, która połączy Śródmieście i Bartodzieje.
Str. 9

Inwestycje

W kwietniu 2027 r. mamy jechać S10 z Solca do Torunia

Wojewoda zapowiada: wiosną pojedziemy pierwszym fragmentem S10 między Bydgoszczą a Toruniem.
Str. 4

Przepisy

Kary za zasłanianie sobie twarzy przy bankomacie?

Resort sprawiedliwości proponuje grzywnę albo naganę za zasłonięcie twarzy podczas transakcji.
Str. 6

ZAROBKI

Nasze pensje spadły przez miesiąc o 185 zł

Agnieszka Domka-Rybka

Takiej obniżki dawno nie było. W zaledwie miesiąc zarobki mieszkańców Kujaw i Pomorza spadły o 271 zł brutto, co daje o 185 zł mniej wypłaty do ręki.

Tempo wzrostu płac wyhamowało w sierpniu do 5,6 proc. rok do roku - wynika z najnowszych danych GUS. To odmiana po miesiącach przyspieszenia. W naszym regionie przeciętne wynagrodzenie osiągnęło wysokość 8167,82 zł brutto miesięcznie (5897 zł netto). Z kolei w lipcu średnia płaca wynosiła 8438,99 (6082 zł netto). Czyli przez miesiąc pensje w regionie spadły o 271 zł brutto, tzn. 185 zł netto.

Porównajmy też najnowsze zarobki w Bydgoszczy i Toruniu. Toruń „przegonił" Bydgoszcz - średnia pensja wyniosła w sierpniu br. 8683,59 zł brutto (6250 zł netto), a w Bydgoszczy 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę).

Różnica między naszymi największymi miastami jest jednak niewielka i sięga 101 zł brutto i 65 zł netto na korzyść grodu Kopernika.

Zarówno w Bydgoszczy, jak i w Toruniu zarobki spadły od lipca do sierpnia - w Toruniu więcej! Tutaj zmniejszyły się z 9084,10 zł brutto (6522 zł netto) do 8683,59 zł brutto (6250 zł na rękę), czyli o 400 zł brutto i 272 zł netto. W Bydgoszczy spadły z 8870,99 zł brutto (6334 zł netto) do 8582,45 zł brutto (6180 zł na rękę), co oznacza mniej o 288 zł brutto i 154 zł netto.

Oczywiście, wielu, jak nie większość, pracowników nie widzi średniej statystycznej na swoim koncie. Takie liczby bywają brutalne dla portfeli. ©℗
Więcej na str. 4

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Bydgoszcz

Przemarsz uczniów „Budowlanki" na Europejski Dzień bez Samochodu

Hasła z ekologicznym przesłaniem i przemarsz z transparentami ulicami Bydgoszczy - tak we wtorek uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych uczcili Europejski Dzień bez Samochodu. Kolorowy korowód wyruszył ze szkoły przy ul. Pestalozziego i udał się w kierunku Wyspy Młyńskiej. Przemarsz był kulminacyjnym punktem projektu „Smog - Powietrze - Życie", który ramach Bydgoskiego Grantu Ekologicznego od wiosny realizowała szkoła. Uczniowie wcześniej samodzielnie wykonali banery z takimi hasłami, jak np. „Stop spalinom", Chcę oddychać, nie dymić", „Znowu ten korek, mogłem jechać rowerem".

AUTOREKLAMA 0011586429

Jutro! Dodatek specjalny **Forum Seniora**

- Skorzystaj ze zniżek w polskich uzdrowiskach. Wystarczy jeden dokument!
- Najlepsze sanatoria w Polsce na schorzenia kręgosłupa

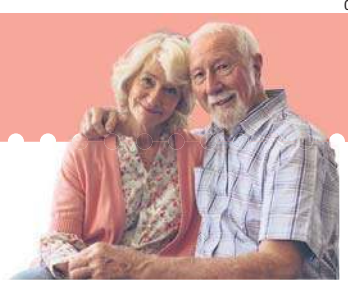

eprasa.pl 15c55216c0

FOKUS

• **18 października we wszystkich parafiach** odbędzie się doroczne badanie praktyk religijnych, czyli liczenie katolików

PRZESTĘPCZOŚĆ

Planował zamach na szkołę i meczet. 17-latek usłyszał zarzuty i został zatrzymany

ABW zatrzymała 17-letniego Pawła G., który przygotowywał masowy zamach terrorystyczny m.in. na szkołę i meczet - przekazał minister sprawiedliwości Waldemar Żurek

(KW)

Prokurator generalny Waldemar Żurek poinformował we wpisie na X, że w domu Pawła G. zabezpieczono broń, materiały wybuchowe i nazistowską symbolikę.

Z komunikatu Prokuratury Krajowej wynika, że prokurator przedstawił Pawłowi G. zarzuty popełnienia od 28 maja do 20 września 2026 r. trzech przestępstw.

Najpoważniejszy z nich dotyczy przygotowywania zamachu terrorystycznego, w którym śmierć miałoby ponieść wiele osób. Pozostałe zarzuty dotyczą udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, której celem miało być m.in. popełnianie przestępstw o charakterze terrorystycznym, propagowanie nazizmu i faszyzmu oraz nawoływanie do nienawiści.

Prokuratura podkreśliła, że na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzucanych mu przestępstw wskazuje zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy, a w szczególności wyniki przeszukania miejsca zamieszkania oraz oględzin telefonów i innych elektronicznych nośników danych.

Podczas przeszukania znaleziono m.in. noże, bagnet do karabinka typu AKM, a także książki, naszywki i inne materiały zawierające symbolikę faszystowską i nazistowską. „Analiza danych znajdujących się na zabezpieczonych urządzeniach i nośnikach ujawniła korespondencję dotyczącą m.in. planowania masowych ataków, w tym ataku na szkołę i meczet, obserwacji potencjalnych celów i sposobów przeprowadzenia ataków, a także pozyskania broni, amunicji i wyposażenia wojskowego oraz użycia granatów i koktajli Mołotowa" – doprecyzowała prokuratura.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Waldemar Żurek: Nie ma i nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla faszyzmu, nienawiści i planowania krwawych zamachów w Polsce

Paweł G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu na wniosek prokuratora został aresztowany na trzy miesiące.

Za przestępstwo przygotowania do zabójstwa wielu osób grozi 15 lat więzienia.

Prokuratura przekazała również, że sprawa dotycząca kolejnych dwóch osób współdziałających z podejrzanym została przekazana do właściwych sądów rodzinnych i nieletnich.

Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego poinformowała, że podobnie jak dwie osoby zatrzymane wcześniej Paweł G. był aktywny w grupach na Telegramie i Discordzie związanych ze środowiskami neonazistowskimi i ekstremistycznymi. „Uczestniczył w rozmowach o wcześniejszych zamachach i ich sprawcach. W części konwersacji pojawiały się również wątki dotyczące planowania potencjalnych ataków. Ich uczestnicy analizowali sposób działania sprawców zamachów terrorystycznych i traktowali ich jako źródło inspiracji" – dodała Agencja.

Według jej ustaleń Paweł G. należał do grupy Atomwaffen Polska i współtworzył grupę Bierut Soldier ZNB. W obu pojawiały się treści i symbolika neonazistowska oraz rozmowy dotyczące przemocy i zamachów.

Sprawę skomentował również w serwisie X rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński, który przekazał, że Paweł G. to 17-latek z Siemianowic Śląskich.

„Zafascynowany ideologią nazistowską przygotowywał zamach terrorystyczny, w którym zginąć miało wiele osób. Planował zakup broni i wyposażenia wojskowego" – podkreślił.

Zaznaczył, że „w tej chwili analizowana jest sytuacja, czy jakaś osoba z zewnątrz – można śmiało powiedzieć – czy służby rosyjskie nie inspirują młodych osób do popełniania takich czynów". **PAP**

KRÓTKO

Podlaskie

11-latek zaatakował koleżankę toporkiem

We wtorek, że w jednej ze szkół w powiecie kolneńskim 11-letni chłopiec wszedł do szkoły z toporkiem i zaatakował nim uczennicę. 10-latka trafiła do szpitala. Natomiast 11-latek został obezwładniony przez rodzica jednego z uczniów - informuje policja.

Warszawa

Kolejna osoba zatrzymana ws. Zondacrypto

W ramach śledztwa Zondacrypto zatrzymano kolejną osobę. To były funkcjonariusz policji, który współpracował z tą firmą - przekazał we wtorek szef MSWiA Marcin Kierwiński. Zatrzymanie potwierdziła też rzeczniczka prasowa Prokuratora Generalnego prok. Anna Adamiak, która przekazała, że zatrzymana osoba zostanie doprowadzona do prokuratury w Katowicach, by tam usłyszeć zarzuty. Nie podała jednak personaliów. Wedle doniesień mediów zatrzymany to emerytowany policjant z pionu cyberprzestępczości.

Wojsko

Nowy dowódca wojsk dronowych

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz pytany o doniesienia o odwołaniu gen. Mirosława Bodnara ze stanowiska szefa Inspektoratu wojsk dronowych powiedział, że w ciągu najbliższych godzin wyznaczy nowego dowódcę. „gen. Bodnar wykonał zadanie, które było mu polecone". - Te działania, do których się zobowiązał, zostały wypełnione, a teraz będzie kontynuował swoją misję w Brukseli. Będzie tam współpracował z gen. Piotrem Błazeuszem, który jest naszym głównym przedstawicielem przy NATO i UE - poinformował minister obrony.

FOT. KAROLINA MISZTAL

Nie grozi nam brak paliwa na stacjach, rezerwy są nienaruszone, dostawy są zdywersyfikowane. (...) Najważniejsza jest dywersyfikacja, jestem o to spokojny

WOJCIECH BALCZUN
minister aktywów państwowych

POLITYKA

Wizyta szefa MON w Pentagonie odwołana

(KW)

Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w środę nie dojdzie do wizyty ministra obrony Władysława Kosiniaka-Kamysza w Pentagonie.

Resort obrony poinformował w poniedziałek, że na „pilną prośbę" strony amerykańskiej planowana na środę wizyta wicepremiera i szefa MON w Pentagonie odbędzie się w innym terminie. Tego samego dnia Pentagon poinformował, że zaplanowane na środę spotkanie Kosiniaka-Kamysza zostało odwołane z powodu konfliktu terminów i będzie przełożone.

– Była prośba strony amerykańskiej z uwagi, wydaje się, na wizytę przywódcy Chin (w USA) – powiedział Kosiniak-Kamysz. Jak mówił, ze względu na „całodniowe zaangażowanie" sekretarza wojny Pete'a Hegsetha poproszono o zmianę terminu.

Kosiniak-Kamysz zapewnił, że wraz z Hegsethem znajdą „dogodny termin". **PAP**

RZĄD

Rząd decyduje ws. reformy ochrony zdrowia

(KW)

Zmiany, jakie proponujemy, uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ – powiedział premier Donald Tusk przed wtorkowym posiedzeniem Rady Ministrów.

Na wtorkowe posiedzenie rządu skierowanych zostało pięć projektów ustaw przygotowanych przez resort zdrowia. Jednym z nich jest propozycja zmian w wynagradzaniu lekarzy - wprowadzenie limitu zarobków w publicznej ochronie zdrowia oraz zasady, że maksymalnie pracować można na dwóch etatach.

Donald Tusk stwierdził, że najważniejsze z proponowanych rozwiązań uniemożliwią dalsze wyzyskiwanie NFZ, m.in. poprzez nieuzasadnione, wysokie zarobki czy nieścisłości w czasie pracy lekarzy. Przypomniał, że projekt zakłada maksymalne zarobki w publicznym systemie (w przypadku pracy na dwóch etatach) na poziomie ponad 70 tys. zł miesięcznie.

PAP

eprasa.pl 15c55216c0

Bydgoszcz

UROCZYSTOŚĆ

Było ślubowanie, medale i awanse. Świętowała Krajowa Administracja Skarbowa

Opr. Adam Szczęśniak

21 września ustanowiony został Dniem Krajowej Administracji Skarbowej. Z tej okazji w Inspektoracie Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy odbyły się oficjalne obchody naszych służb.

Podczas wydarzenia wręczono odznaczenia państwowe, wyróżnienia i awanse. Obecni byli m.in. Marcin Łoboda, szef KAS, Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski i Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy oraz przedstawiciele służb, instytucji i organizacji współpracujących z KAS.

Wręczono odznaczenia państwowe pracownikom i funkcjonariuszom Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy, a także odznaki honorowe za zasługi dla służby cywilnej. Ważnym elementem wydarzenia było również ślubowanie nowych funkcjonariuszy wstępujących w szeregi Służby Celno-Skarbowej. Pracownicy i funkcjonariusze IAS w Bydgoszczy otrzymali ponadto odznaczenia „Zasłużony dla KAS", a wyróżnieni funkcjonariusze awansowali na wyższe stopnie służbowe i stanowiska.

- Uroczystość jest okazją, by podziękować pracownikom i funkcjonariuszom KAS za ich codzienną, odpowiedzialną służbę na rzecz mieszkańców Bydgoszczy i całego regionu. To praca wymagająca profesjonalizmu, zaangażowania i poczucia odpowiedzialności za sprawne funkcjonowanie państwa. Gratuluję wszystkim odznaczonym, wyróżnionym i awansowanym, a nowym funkcjonariuszom Służby Celno-Skarbowej życzę satysfakcji z pełnionej służby oraz wielu zawodowych sukcesów - mówił Rafał Bruski, cytowany przez portal bydgoszcz.pl.

Przypomnijmy, że w 2016 r. Sejm RP przyjął ustawę o połączeniu Administracji Podatkowej, Służby Celnej i Kontroli Skarbowej w jednolitą formację. Ustawa weszła w życie 1 marca 2017 r.

KAS stanowi wyspecjalizowaną administrację rządową wykonującą zadania z zakresu realizacji dochodów z tytułu podatków, należności celnych, opłat oraz niepodatkowych należności budżetowych, ochrony interesów Skarbu Państwa oraz ochrony obszaru celnego UE, a także zapewniającą obsługę i wsparcie podatnika i płatnika w prawidłowym wykonywaniu obowiązków podatkowych oraz obsługę i wsparcie przedsiębiorcy w prawidłowym wykonywaniu obowiązków celnych.

Decyzją Szefa KAS, w 2021 r. odbywały się uroczystości centralne w Bydgoszczy, które organizowała tutejsza Izba Administracji Skarbowej.

Wówczas uroczysty apel na Starym Rynku poprzedziła msza święta w katedrze, a na Wyspie Młyńskiej odbywał się piknik dla mieszkańców i pracowników KAS.

©℗

FOT. UM BYDGOSZCZ

Wręczono odznaczenia państwowe pracownikom i funkcjonariuszom Izby Administracji Skarbowej w Bydgoszczy, a także odznaki honorowe

WRACAMY DO TEMATU

Co się dzieje przy ul. Monte Cassino? Policja odpowiada

Maciej Czerniak

Awantury, krzyki, konflikty i strach wieczorami. Mieszkańcy budynku wielorodzinnego w Fordonie mają dość i zwracają się do policji. Ta potwierdza, że sygnały od lokatorów spływają, a sytuację monitoruje dzielnicowy.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Mieszkańcy mówią o gehennie, jaką jest uciążliwe sąsiedztwo lokatorów jednego z mieszkań przy Monte Cassino. Policja zna tę sprawę. O zachowaniu lokatorów wie również spółdzielnia

Wracamy do sprawy dotyczącej niepokojących zgłoszeń napływających od mieszkańców bloku przy ulicy Monte Cassino 6 w bydgoskim Fordonie.

Przypomnijmy, że napisał do nas jeden z lokatorów: „Zwracam się z prośbą o pilne podjęcie działań i przeprowadzenie kompleksowej kontroli dotyczącej osób zamieszkujących lokal". Tak brzmiał początek listu do redakcji.

Sprawa „w zainteresowaniu dzielnicowego"

Z apelu wynika, że w ostatnim czasie na miejsce były wzywane służby, między innymi policja. To w związku z zachowaniem jednego z lokatorów - miało tam dojść do ugodzenia innego człowieka nożem.

Jest stanowisko policji w tej sprawie. Nadkomisarz Lidia Kowalska z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy potwierdza, że sygnały w związku z zakłócaniem porządku napływały do mundurowych.

- Zgłaszane interwencje dotyczą w większości sytuacji między osobami zamieszkującymi ten sam lokal przy ulicy Monte Cassino - mówi nadkom. Kowalska. - Części zgłoszeń dokonali sąsiedzi zaniepokojeni awanturami. Interwencje każdorazowo były podejmowane, a sprawa pozostaje również w zainteresowaniu dzielnicowego z tego rejonu, który stara się pomóc w rozwiązaniu tej uciążliwej dla pozostałych mieszkańców sytuacji.

Jak zaznacza, wymiana informacji w tej sprawie dotyczy również instytucji, z którymi policjanci współpracują w tym zakresie, m. in. Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Bydgoszczy, czy Fordońską Spółdzielnią Mieszkaniową.

- Sytuacja w budynku od dłuższego czasu jest bardzo poważna i powoduje, że mieszkańcy czują się zastraszeni i zagrożeni we własnych domach - mówi autor listu.

„Osoby zamieszkujące wskazany lokal regularnie wszczynają awantury, dochodzi między nimi do przemocy, krzyków, szarpaniny oraz niszczenia wspólnego mienia. Zdarzają się również sytuacje, w których po awanturach osoby te śpią na klatce schodowej lub swoim balkonie" - można przeczytać w korespondencji.

Lokatorzy i osoby przygodne odwiedzające jedno z mieszkań, jak twierdzi jednen z sąsiadów, mają „terroryzować całą klatkę schodową". W efekcie mieszkańcy boją się swobodnie poruszać po budynku, a w szczególności obawiają się wychodzić z mieszkań i wracać do domu w godzinach wieczornych i nocnych.

Sam lokal znajduje się w bardzo złym stanie: zaniedbany, zaśmiecony. Mieszkańcy wyrażają obawę o zdrowie, zwracają uwagę na możliwe zagrożenie sanitarne, epidemiologiczne i pożarowe.

Spółdzielnia wie o problemie

O sprawie została też poinformowana Fordońska Spółdzielnia Mieszkaniowa, administrator budynku.

Spółdzielnia ma możliwości zareagowania w sytuacji, kiedy w grę wchodzi bezpieczeństwo mieszkańców danego budynku, ale nie ukrywa, że środki te są ograniczone.

- Faktycznie, mieliśmy niedawno zgłoszenie dotyczące bloku przy Monte Cassino - mówi kierownik działu administracji w FSM. - Wyjaśniamy tę sytuację, sprawdzamy, com się tam dzieje.

Jak dodaje, spółdzielnia ma możliwości zareagowania w sytuacji, kiedy w grę wchodzi bezpieczeństwo mieszkańców danego budynku, ale nie ukrywa, że środki te są ograniczone.

- Należy rozróżnić pewne sytuacje. O ile w przypadku, kiedy mieszkanie jest wynajmowane, po przeprowadzeniu interwencji, czyli skontaktowaniu się z lokatorem, rozmowach, zebraniu wywiadu wśród sąsiadów, jest możliwe wypowiedzenie najmu, to inaczej to wygląda, kiedy mamy do czynienia z właścicielem danego lokalu - mówi Walentowicz. - Tu kroki, jakie możemy podjąć, są ograniczone. Oczywiście istnieje możliwość eksmisji zasądzonej przez sąd, ale to długa i skomplikowana procedura.

Dodaje, że zawsze należy sprawdzić, czy nie ma do czynienia z konfliktem między, na przykład dwoma zwaśnionymi sąsiadami. W takim wypadku spółdzielnia może odegrać rolę mediatora, rozjemcy. - Zawsze jednak doradzamy lokatorom, by sytuacje związane z potencjalnym niebezpieczeństwem, jakie dany mieszkaniec może powodować swoim zachowaniem, zgłaszać policji. ©℗

eprasa.pl 15c55216c0

INWESTYCJE

Ponad 57 mln zł za 4,5 kilometra drogi rowerowej

Jarosław Więcławski

Otwarto oferty na budowę jednej z najdłużej i najbardziej oczekiwanych inwestycji rowerowych w Bydgoszczy. Chodzi o liczącą ok. 4,5 km długości trasę, która połączy Śródmieście i Bartodzieje. Najniższa z ofert jest o blisko 25 mln zł wyższa niż zaplanowany wydatek.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Wybrany wykonawca będzie miał 2 lata na realizację inwestycji

Trasa rowerowa będzie przebiegać przez ul. Krasińskiego, Markwarta, Sieńki, Moniuszki, Skłodowskiej-Curie i Łęczycką. W marcu 2024 r. podpisano z firmą Infra-Centrum Doradztwa umowę na przygotowanie dokumentacji projektowej za kwotę ok. 1,2 mln zł. Wykonawca otrzymał 15 miesięcy na wykonanie zadania, czyli do połowy 2025 r., ale termin kilkukrotnie przesuwano. Ostatecznie przetarg na budowę wystartował w lipcu 2026 r.

Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy zamierzał wydać ok. 33,3 mln zł. Zainteresowanie realizacją zadania zgłosiły 3 podmioty. Wszystkie zadeklarowały 5-letni okres gwarancji jakości na wykonane roboty branży zieleni i 7-letni na roboty budowlane. Najniższą ofertę złożyła warszawska Trakcja – to ok. 57,2 mln zł. Dwie pozostałe propozycje są dużo wyższe:

- konsorcjum Balzola Polska (Warszawa) – lider i Lantania (Madryt) – partner – ok. 74,6 mln zł;
- Strabag z Pruszkowa – ok. 77,7 mln zł.

Zakres zadania podzielono na dwa etapy. Nie mogą one być realizowane w tym samym czasie oraz nie mogą się na siebie również nakładać.

W etapie pierwszym zrealizowane zostaną:

Odcinek 1 – (Krasińskiego i Markwarta)

- od Gdańskiej do wlotu Staszica przy całkowitym zamknięciu ulicy ,
- objazd zapewnić ulicą Staszica,
- skrzyżowanie Staszica realizować połówkowo,
- od Staszica do Ossolińskich realizować połówkowo,

Odcinek 2 (Sieńki)

- od Ossolińskich do Ogińskiego realizować połówkowo,
- rondo Ossolińskich realizować połówkowo,
- odcinek 5 – realizacja samego Ronda Skrzetuskiego pod ruchem,
- odcinek 6 – realizacja ronda na Łęczyckiej pod ruchem oraz całej ulicy od Fordońskiej do Kamiennej.

W drugim etapie wykonane zostaną:

- odcinek 3 i 4 (Moniuszki i Skłodowskiej-Curie)
- od Ogińskiego do ronda Skrzetuskiego realizować połówkowo przy zastosowaniu wahadła,
- skrzyżowanie Ogińskiego, Moniuszki, Sieńki zastosować tymczasowe rondo jednojezdniowe z bypassami w prawo na wybranych relacjach.
- odcinek 5 (Skłodowskiej-Curie) – od ronda Skrzetuskiego do Łęczyckiej razem z ul. Kijowską pod ruchem.

Na realizację całej inwestycji wykonawca będzie miał 2 lata od momentu podpisania umowy. Na oba etapy przewidziano tyle samo czasu – po 12 miesięcy (wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie przed zakończeniem budowy wykonanych odcinków). Wyjątkiem jest odcinek Krasińskiego, Markwarta, Sieńki z wyłączeniem skrzyżowania Ogińskiego, który należy wykonać do 30 czerwca 2027 r.

Co się zmieni?

Nowa trasa wymaga wprowadzenia szeregu zmian w Śródmieściu, na Skrzetusku i Bartodziejach. Projekt zakłada m.in.: stworzenie kontrapasa rowerowego wzdłuż ul. Krasińskiego w kierunku Gdańskiej; przebudowę skrzyżowania ulic Krasińskiego, Staszica i 3 Maja; na ul. Markwarta zmianę parkowania skośnego na równoległe i drogę rowerową – na wysokości zatoki autobusowej jednokierunkową, dalej dwukierunkową do granicy z Parkiem Ludowym im. Witosa, a następnie drogi dla pieszych i rowerów do Ronda Ossolińskich; przebudowę Ronda Ossolińskiego – zmianę organizacji ruchu. ©℗

REMONT KONSERWATORSKI

Zabytkowy budynek VI LO przy ul. Staszica wypięknieje

Małgorzata Pieczyńska

Zaczyna się remont konserwatorski zabytkowego gmachu VI LO w Bydgoszczy. Plac budowy przekazano wykonawcy - firmie Jawor, która wygrała przetarg. Naprawiony zostanie sufit sali gimnastycznej, blask odzyska też elewacja budynku.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Tak przed remontem prezentuje się zabytkowy budynek przy ul. Staszica

Obiekt przy ulicy Staszica 4 to jeden z najokazalszych budynków edukacyjnych w Bydgoszczy. Po remoncie elewacji ma znów zdobić Śródmieście i być wspaniałą wizytówką Bydgoszczy.

W poprzednich latach ratusz przeprowadził w budynku VI LO kapitalny remont dachu. Wyremontowano też szereg pomieszczeń wewnątrz, w tym m.in., aulę, która stała się reprezentacyjnym miejscem w szkole czy sale do nauki języków obcych.

Inwestycja kosztować będzie prawie 6 mln zł

Teraz czas na kolejny remont konserwatorski. Tym razem składał się on będzie z dwóch części.

- Pierwsza obejmuje remont konserwatorski sufitu sali gimnastycznej, druga remont bogato zdobionej elewacji budynku - informuje Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. - Za prace o wartości prawie 6 mln złotych odpowiadać będzie firma Jawor, z którą podpisaliśmy umowę.

Wykonawca w piątek, 18 września, przejął plac budowy i rozpocznie prace. - Odbiory w sali gimnastycznej planowane są przed nowym semestrem - mówi Marta Stachowiak. - Prace konserwatorskie przy elewacji zostaną wykonane do końca przyszłego roku. Całość zadania finansowana będzie z budżetu miasta.

Remont konserwatorski sufitu sali gimnastycznej obejmuje, m.in. usunięcie starej warstwy w złym stanie technicznym, naprawę deskowania i montaż płyt kartonowo-gipsowych. Sufit zabezpieczony zostanie siatkami ochronnymi. Ponadto wymienione będzie oświetlenie. Jak już informowaliśmy, od marca 2025 roku ze względu na bezpieczeństwo uczniów sala gimnastyczna została wyłączona z użytku, ponieważ na suficie pojawiły się pęknięcia i odpryski.

Elewacja odzyska blask

W zakres prac przy elewacji wejdzie natomiast, m.in.: wymiana zużytej technicznie stolarki okiennej, podokienników i krat, remont schodów wejścia głównego, częściowa wymiana i uzupełnienie tynków zewnętrznych, naprawa gzymsów: koronującego i gzymsów zwieńczających szczyty, prace konserwatorskie detalu architektonicznego i rzeźbiarskiego na elewacjach,wykonanie opierzeń z blachy gzymsów i detalu architektonicznego oraz wymiana rynien i rur spustowych.

Prace konserwatorskie przy elewacji zostaną wykonane do końca przyszłego roku. Całość zadania finansowana będzie z budżetu miasta

MARTA STACHOWIAK
rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy

Warto wiedzieć, że budynek VI LO powstał w latach 1910-1911 z inicjatywy Rady Miejskiej w Bydgoszczy. Zbudowano go na planie litery L. Gmach jest rozczłonkowany na kilka części. Najbardziej zwartą i reprezentacyjną część obiektu zlokalizowano od skrzyżowania ulic Staszica i Reymonta. Narożna część zdobiona jest charakterystyczną wieżyczką ze spłaszczonym hełmem. ©℗

eprasa.pl 15c55216c0

KULTURA

Anioły pojawiły się na ulicach Szubina. To jedna z atrakcji XVIII Dni Kultury Chrześcijańskiej

Maja Stankiewicz

Spotkania, wykłady, pielgrzymki. Dni Kultury Chrześcijańskiej w Szubinie pełne propozycji. Nie zabrakło też zabawy. Festyn rodzinny w plenerze przenieść trzeba było jednak pod dach.

Zapoczątkowane w 1999 r. Dni Kultury Chrześcijańskiej w Szubinie wrosły mocno w pejzaż kulturalny miasta. Co roku na początku jesieni organizatorzy zapraszają mieszkańców do uczestnictwa w modlitwie, pielgrzymkach, rozważaniach o wierze i sztuce, a także do angażowania się w działania na rzecz drugiego człowieka. Tegoroczna odsłona wydarzenia, której przyświecało hasło: „Uczniowie - Misjonarze", trwała dziewięć dni i była bogata w propozycje.

Historyczny spacer i wystawy

Kamila Czechowska, dyr. Muzeum Ziemi Szubińskiej, poprowadziła spacer z historią pt. „Sędziwój Pałuka i jego związki z Szubinem". O „Najpiękniejszych Madonnach świata" opowiadała w bibliotece w Szubinie Anna Sergott z muzeum w Nakle. Chętni udać się mogli z pielgrzymką do Sanktuarium Krzyża Świętego w Kcyni, Sanktuarium św. Rity w bydgoskim Fordonie oraz wyruszyć pieszo do Turu na odpust św. Stanisława Kostki. Otwarto też kilka wystaw. W muzeum Szubinie zaprezentowano ekspozycję pt. „Jakub Szubertowski - nieznany fotograf z Mielca", a w Bibliotece Publicznej w Szubinie wystawę pt. „Biblie darem dla świata". Powodzenie miał recital Michała Jankowskiego w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Szubinie oraz spotkanie autorskie z Joanną Kwiecień, autorką „Trylogii Różanej".

Festyn znów pod dachem

Propozycją, która co roku przyciąga tłumy i wieńczy zwykle Dni Kultury Chrześcijańskiej w Szubinie, jest festyn rodzinny przy ul. Dąbrowskiego. W tym roku także zaproszono tam gości, niestety z powodu aury zabawę przenieść trzeba było pod dach Szubińskiego Domu Kultury. Tam odbyły się występy i licytacje. Jedynie stragany z jadłem i loterią fantową wystawiono przed gmach. Tu także paradną musztrę pokazali kadeci z Zespołu Szkół im. Chroboczka w Szubinie.

FOT. MAJA STANKIEWICZ

Podczas festynu w Szubinie furorę robiły anioły na szczudłach, które pozdrawiały dzieci i robiły dla nich serduszka z balonów

- Trzeci rok z rzędu festyn jest pod dachem. A wszystko mieliśmy uszykowane, by w plenerze go zrobić. Wczoraj była pielgrzymka do Fordonu, pogoda dopisała. Wolałabym festyn na powietrzu. Jest wtedy inna atmosfera – nie mogła odżałować Danuta Siewkowska, szefowa Akcji Katolickiej w Szubinie. Przyznała, że z przebiegu „Dni" jest bardzo zadowolona. - Wszystkie propozycje były trafione – ocenia.

Powodzenie miała loteria fantowa, w której każdy los wygrywał. Furorę robiły anioły na szczudłach, które kręciły serca z balonów. W mini kawiarence oferowano domowe wypieki. Wybór przeogromny. Uwijała się tu jako wolontariuszka m. in. Małgorzata Staszak. - Ciasto przygotowały panie z Akcji Katolickiej, a także róże różańcowe i wolontariusze – wyjaśniała.

Panie z oddziału Akcji Katolickiej, który działa przy parafii św. Andrzeja Boboli w Szubinie, zapraszały na chleb ze szmalcem, paszteciki, grochówkę i bigos. Z kolei mieszkańcy Kowalewa serwowali kiełbaski z grilla. - Wszędzie jesteśmy, gdzie można pomóc. Co tydzień gdzieś jedziemy, a zdarza się, że nawet kilka razy w tygodniu – wyjaśniał Krzysztof Janowski, sołtys Kowalewa.

Bo dochód z imprezy wesprzeć ma działalność stołówki dla ubogich, którą prowadzi w Szubinie Akacja Katolicka. – Obecnie mamy 100 osób, które stale korzystają. Latem jest ich mniej, bo ludzie dorabiają sobie na wsiach u rolników, zimą stołowników zwykle przybywa - informuje nas Danuta Siewkowska.

Sporo się działo także na scenie. Publiczność oklaskiwała m. in. przedszkolaków i uczniów z Szubina, którzy śpiewali i tańczyli. W roli gwiazdy wystąpił zespół „Dorado". ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011568707

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 15c55216c0

Sport

Koszykówka. Deon Edwin (34 lata, 192 cm, rzucający obrońca) to nowy gracz Anwilu Włocławek. Ostatni sezon spędził w węgierskim Atomeromu SE Paks (śr. 14 pkt, po 5 zbiórek i asyst)

ŻUŻEL

Co za forma asa „Aniołów"! Mikkel Michelsen: -Świętujmy, ale tylko przez jeden wieczór

Joachim Przybył

3,2,2,2,3,3,3,2,3,2,3,3,3,3 - to punktacja Mikkela Michelsena w trzech meczach play off PGE Ekstraligi! Duńczyk jest w niesamowitej formie i chce poprowadzić toruńskie „Anioły" do mistrzostwa Polski.

- Dla nas to naprawdę scenariusz z marzeń. Wiedzieliśmy, że będzie ciężko i że ten pierwszy mecz będzie niezwykle ważny. Musimy oddać ogromny szacunek i podziękowania dla Piotra i jego ekipy od toru, bo bez nich nie bylibyśmy w stanie odjechać tak świetnych zawodów. Ale była dopiero pierwsza połowa - mówi Mikkel Michelsen po niedzielnym meczu ze Spartą.

Duńczyk był o włos od kompletu, jedynie w swoim pierwszym wyścigu po walce na dystansie musiał uznać wyższość Artioma Łaguty. To był ciąg dalszy jego znakomitych występów w play off.

Jeszcze dwa miesiące temu nikt nie przypuszczałby, że właśnie Duńczyk będzie liderem „Aniołów" w play off. Pierwsza część była bardzo przecięta, średnia w okolicach 1.7 pkt na bieg. Żużlowiec zmagał się z problemami ze sprzętem, nie miał prędkości na trasie. W meczu z Włókniarzem Częstochowa nie załapał się nawet do biegów nominowanych. W play off ma najwyższą średnią w lidze (2.64).

Świetne efekty przyniosły drobne zmiany w przygotowaniu motocykli, o szczegółach żużlowiec jednak nie chce mówić.

- To tylko pokazuje, jak wiele pracy włożyliśmy w drugą część sezonu. To w końcu przynosi efekty i wyższy bieg wchodzimy, jak myślę, w idealnym momencie. Kiedy jesteś pewny motocykla, na który wsiadasz, i wszystko działa jak należy, a do tego masz tak niesamowity stadion, to nie masz się czym martwić - podkreśla Michelsen.

Piotr Baron: - Mikkel jest mega ambitnym zawodnikiem, miał sporo problemów w tym sezonie, ale potrafił je rozwiązać. Wielka klasa zawodnika, jak wszystkich zawodników w naszym teamie.

Prowadzony przez Michelsena Pres wygrał pierwszy mecz o złoto 55:35 na Motoarenie, 4 października będzie bronił przewagi na Olimpijskim. W poprzednim sezonie to właśnie Duńczyk wygrał we Wrocławiu wyścig, który torunianom dał awans do finału.

- Mamy świetny wynik, ale w żużlu nie można być czegokolwiek pewnym albo czuć się zbyt komfortowo, tu naprawdę może wydarzyć się wszystko. Musimy cieszyć się z tego, co wydarzyło się w pierwszym meczu, tylko przez jeden wieczór, rewanż we Wrocławiu będzie bardzo trudny. To był solidny występ całego zespołu, dokładnie to, na co budowaliśmy formę przez cały sezon. Każdy dołożył swoją cegiełkę, łącznie ze mną. Dzisiejszy wieczór świętujemy, a potem skupiamy się na rewanżu za dwa tygodnie - podkreśla Michelsen, którego przed rewanżem we Wrocławiu czeka jeszcze ostatni turniej SEC w Pardubicach.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Mikkel Michelsen był najlepszym zawodnikiem finału na Motoarenie

ŻUŻEL

Abramczyk Polonia gotowa na PGE Ekstraligę 2027

Magdalena Zimna

- Przez ostatnie lata mieliśmy duże wsparcie od kibiców, ale pojawiał się też kpiny. A my robiliśmy swoje i cierpliwie pracowaliśmy. I w końcu mamy awans - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. I zdradza pierwsze decyzje.

Co pan poczuł po 11. wyścigu, gdy Szymon Woźniak dowiózł „trójkę" na wagę awansu?

Najpierw ulgę, bo było trochę nerwów. W play off trzeba odjechać dwanaście wyścigów, a spodziewaliśmy się deszczu. Biegałem więc z miejsca na miejsce, by pospieszać wszystkich, żebyśmy zdążyli. Sportowo już początek meczu był super, ale ta niepewność zawsze jest. Z radością czekaliśmy więc na ten moment, aż wszystko będzie już pewne. Potem oczywiście przyszła euforia.

Pojawiło się chyba też lekkie wzruszenie?

Oj tak. Chociaż bardziej to widać było po moich synach czy Jacku Woźniaku. Ja wewnętrznie byłem w siódmym niebie, ale emocje trzymałem jeszcze na wodzy. Łezka w oku pojawiła się, gdy przemawiałem do kibiców. Przeżywaliśmy wszystko razem; porażki w poprzednich latach i zwycięstwa w tym roku.

Przez te ostatnie lata mierzyliście się też w krytyką, nawet kpinami. Wkurzały was teksty o słynnych namiotach z finału z ROW?

Bardziej moich synów niż mnie. Oni się denerwowali, czasem pokazywali mi jakieś komentarze, wpisy. Bolało ich to, bo wiedzieli, ile pracy wkładaliśmy w to wszystko. Ja jestem już za bardzo doświadczony życiowo, by brać to do siebie. Wychodzę z założenia: „niech sobie gadają, ja robię swoje". Takie rzeczy wyzwalają we mnie jedynie chęć walki. Pracowałem więc dalej i cierpliwie czekałem... I postawiliśmy na swoim. Namioty się przydały.

O tej cierpliwości, pracy, ale też ogromnym zaufaniu od prezesa mówili po finale zawodnicy.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Jerzy Kanclerz jak obiecał, tak zrobił: Polonia wróciła do ekstraligi

Cieszę się, że tak dobrze nam się współpracowało. Zawsze starałem się przede wszystkim wspierać zawodników, bo w taki sposób działam. Choć lubię też grać w otwarte karty. Przed tym sezonem, na zgrupowaniu w Żninie, powiedziałem drużynie, że jeśli chcą Jerzego Kanclerza na stanowisku prezesa, muszą awansować. Gdyby w tym roku się nie udało, pewnie bym zrezygnował. Bo kolejna porażka, z taką mocną drużyną, oznaczałaby, że czegoś po prostu nie wiem, nie potrafię. Jednocześnie byłem dla nich zawsze dostępny, stworzyłem im takie warunki pracy, by mogli skupić się wyłącznie na sporcie i swoich zadaniach.

Kilka dni świętowania i do pracy?

Oj nie, odpoczynku nie będzie. Już żyjemy tym co czeka nas w środę. Jedziemy do Gorzowa na ostatnią rundę Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów i chcemy tam powalczyć o złoto. Będziemy już w pełnym składzie i liczymy na odbicie pozycji lidera. Potem czeka mnie kilka wyjazdów: na Grand Prix do Torunia w sobotę, w niedzielę na baraż do Poznania, potem jeszcze Pardubice. W przerwach jednak będziemy pracować, bo nie ma czasu do stracenia. Do końca października chciałbym już znać budżet na przyszły rok, by wiedzieć co i jak.

Kiedy, już oficjalnie, poznamy skład drużyny na sezon 2027?

Może na początku kolejnego miesiąca odkryjemy pierwsze karty. Choć kibice, którzy na co dzień interesują się żużlem i Polonią, na pewno już co nieco wiedzą.

Jak trudno negocjuje się z zawodnikami, gdy awans jeszcze nie jest pewny?

Bardzo trudno. Można być faworytem, ale dopóki awansu się nie przypieczętuje, pozostaje jakiś procent niepewności. Mamy jednak to szczęście, że przez ostatnie lata wyrobiliśmy sobie naprawdę dobrą opinię wśród zawodników. Wszyscy wiedzą, że Jerzy Kanclerz dotrzymuje słowa, że jak jest faktura, to jest wypłata. To się rozchodzi pocztą pantoflową, więc wielu zawodników zgłaszało się do nas. Beniaminkowi jest trudniej, bo część żużlowców ma długoterminowe kontrakty, ale jestem przekonany, że w lidze nie będziemy chłopcami do bicia.

Co z trenerem, ze sponsorem drużyny?

Dariusz Śledź z nami zostaje. Dogadamy tylko szczegóły finansowe. Zostaje też sponsor tytularny - drużyna ligowa pojedzie jako Abramczyk Polonia Bydgoszcz. Z kolei młodzieżowcy będą ścigać się pod nazwą Grupa Moderator Polonia.

eprasa.pl 15c55216c0